

My, z Łomży • Miłosne pytania

Tygodnik Podlaski

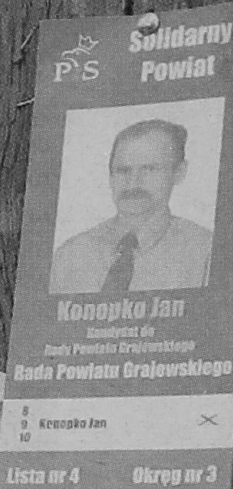
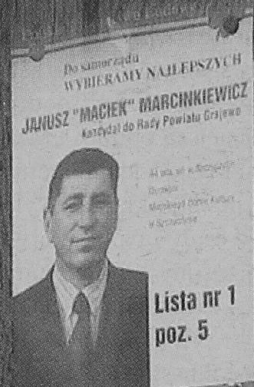
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 46 (1358)

9 listopada 2006

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)



RCZĘTA

ytkowe, różne kolory, szczepione

tyg. cena:

Broliery cena:

Indyki tyg. cena:

Piskleta 1-dniowe cena:

KOKOSZKI cena: 14-15 tyg



KURY

Nioski młode cena: 7

SPRZEDAŻ:

dnia: 6 XI od godz. 13:00 do 13:10

przy RCWIZIE

Serdecznie Zapraszamy

Forma Drobiu znajduje się pod ścisłą kontrolą lek

Głos za postulat

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



0-604 420 420

0-86 218 29 73

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY SUPER CENY

BLACHODACHÓWKA
POMIAR, TRANSPORT
GRATIS

Trapez od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna - Wienerberger Roben
Dachówka cementowa - Braas i Prodach

Łomża, al. Legionów 52, tel. (086) 212-53-57, kom. 0 600-826-795

**PLEBISCYT
CZŁOWIEK
SUKCESU 2006**



Czytaj na str. 5.

**SPOTKAJ SIĘ Z BOHATERAMI
SERIALU „M JAK MIŁOŚĆ”**



Czytaj na str. 29.





Dentyści obwiniają Fundusz, Fundusz dentystów

Sprawozdaniem w zęby!

Nadal nie jest uporządkowana sprawa rozliczeń łomżyńskich dentystów z wykonania kontraktu z NFZ. Najpierw Fundusz przy- mykał oko na błędy w sprawoz- daniach, by potem od ich popra- wienia uzależnić zapłatę za po- nadlimitowe leczenie dzieci.

Stomatolodzy, podpisując kon- trakt z NFZ, dostają oddzielne li- mity na leczenie zębów u doro- słych i u dzieci. W poprzednich la- tach leczenie dzieci i dorosłych wykazywali co miesiąc w jednym raporcie. Zmieniło się to z począt- kiem roku, kiedy Fundusz wpro- wadził zasadę, że oddzielnie trze- ba wykazywać leczenie doro- słych, a oddzielnie dzieci. Tomasz Poznalski, stomatolog z Łomży (Porozumienie Zielonogórskie) twierdzi, że Fundusz nowej zasa- dy nie egzekwował przez więk- szość roku! Co miesiąc przesyłali po staremu jeden raport, NFZ go przyjmował i akceptował. Dopiero w sierpniu polecił im zweryfiko-

wać wszystkie raporty i wyszcze- gólnić leczenie dzieci. Tylko po poprawieniu raportu NFZ zgadza się na przesunięcie puli dorosłych dla dzieci. Dentyści, zamiast po- prawić dane w papierkach... prze- stali leczyć zęby dzieciom, bo jak twierdzą, nie mają pewności, że otrzymają za to zapłatę.

Dyrektor łomżyńskiej Delega- tury NFZ Jerzy Cwalina przyznał, że Fundusz zawinił, nie reagując od razu na błędne sprawozdania. Ale, jak zapewnił, jeśli dentyści sprawozdania poprawią, nie bę- dzie problemu. Otrzymają zapła- tę za „nadlimity” na dzieci z po- przednich miesięcy i zgodę do końca roku na przesunięcie pie- niędzy z dorosłych na dzieci. Jed- nak na 90 gabinetów poprawek dokonało dotychczas tylko 15. Cwalina zapewnia, że mimo to dzieci są leczone na ubezpiecze- nie. Do Funduszu nie wpłynęła ani jedna skarga od rodziców, że dentyści odmawiają. (MK)

Powrót zbrodni spod „Bolero”

Rozprawa w sprawie zabój- stwa pod dyskoteką „Bolero” osiemnastoletniego Sylwka z Ko- narzyc, odbyła się po dziesięciu latach przerwy w Sądzie Okręgo- wym w Łomży. Przesłuchani zo- stali kolejni świadkowie. Główny oskarżony Grzegorz Ch. konse- kwentnie odmówił wyjaśnień. Biegły sądowy, który przeprowa- dzał sekcję zwłok, podtrzymał wcześniejszą opinię: uraz głowy mógł powstać od uderzenia beto- nowym słupkiem. Wykluczył użycie cegły i pałki, które znale- zione zostały na miejscu tragicz- nego w skutkach pobicia.

Sylwek majowej nocy 1996 ro- ku został bestialsko pobity przez kilkunastu uczestników dyskote- ki „Bolero” przy ul. Poznańskiej w Łomży. Umierającego oprawcy zostawili w przydrożnym rowie. Nad ranem znalazł go przejeż-

dżający patrol policji, który we- zwał pogotowie. Niestety, chło- piec zmarł (pisaliśmy o tym w „Kontaktach” nr 22/1996).

Przed sądem stanęło kilkun- stu oskarżonych. Główny oskar- żony Grzegorz Ch. z Łomży zo- stał skazany nieprawomocnym wyrokiem na rok i 10 miesięcy więzienia. Prokurator zaskarżył wyrok do Sądu Apelacyjnego, który nakazał ponowny proces. Niestety, nie mógł się rozpocząć, ponieważ Grzegorz Ch. uciekł do Stanów Zjednoczonych. Poszuki- wany listem gończym, został schwytany przez FBI w lutym 2006 roku.

Po 10 latach świadkowie nie są w stanie odtworzyć dokładnie całego zdarzenia. Sąd odczytał im ich zeznania, które potwier- dzili. Kolejna rozprawa 12 grud- nia 2006 roku.

Biskup o wyborach

Ordynariusz łomżyński, ks. bp Stanisław Stefanek zwrócił się przed wyborami samorządowy- mi do wiernych Diecezji Łomżyń- skiej.

„Moi Bracia i Moje Siostry! Całym sercem dołączam się do głosu Episkopatu Polski i wielu indywidualnych zachęt, wska- zujących na wagę naszego udziału w wyborach samorządo- wych.

Przy wyborze właściwych kan- dydatów trzeba oprzeć się na do- świadczeniu lat ostatnich. Spraw- dziły się elementarne kryteria wy- boru: pytajmy naszych przedstawi- cieli o ich odniesienie się do wiary w Boga, o miejsce rodziny w ich życiu, o gotowość ofiarnego zaangażowa- nia się w zadania wobec naszych społeczności. Na wybory mądre i odpowiedzialne Moim Braciom i Siostram z serca błogosławie”.

Kadr z filmu o nędzy

Do sklepu spożywczego w Łomży przyszła kobieta z trójką dzieci. Do kosza wrzuciła boche- nek chleba i kostkę masła. Popro- siła jeszcze o nóż. Ekspedientka podała jej uprzejmie i cierpliwie czekała na należność.

Klientka przesunęła się na bok lady, pokroiła chleb na kromki, po- smarowała masłem i poczęstowała dzieci. Jadły z dużym apetytem. Sama ugryzła najmniejszą piętę. W tym momencie ekspedientka spokojnie poprosiła o zapłatę. Ko- bieta zupełnie spokojnie odpowie- działa, że nie zapłaci, bo nie ma

pieniędzy. Dzieci były głodne, ona w końcu musiała tak postąpić. Po- wiedziała, że chętnie by pracow- ła, żeby zarobić dla dzieci i siebie na chleb z masłem, może i jeszcze na jakąś wędlinę, ale gdzie? Przyj- ście do sklepu i zdecydowanie się na ten krok kosz- towało ją b a r d z o dużo. Do tej pory

nigdy nie kradła, nie prosiła niko- go o pomoc, nie żebrała. Teraz, na bezrobociu, nie starcza na normal- ne życie, głodują, więc co ma ro- bić? Trzęsła się cała, ale mówiła spokojnie.



Cóż mia- ła robić eks- pedientka? Przecież po chleb i masło może przyjść do niej poło- wa bezro- botnych z Łomży. Za

wszystkich płacić? Ona też ma ma- łą pensję, dzieci, rodzinę. Kto ma płacić za biedniejszych od niej? Za- dzwoniła na policję. Przyjechali funkcjonariusze, wysłuchali, po- czym jeden z nich wyciągnął z kie- szeni 2 zł i zapłacił.

Opowieść o tym wydarzeniu do- tarła do redakcji z trzech źródeł. Za- każdym razem w nieco innej wersji (inny sklep, ilość dzieci, reakcja eks- pedientki, reakcja policjanta, itp.).

Postanowiliśmy odszukać bo- haterów zajścia. Nie znaleźliśmy potwierdzenia prawdziwości po- wyższej sceny. Na szczęście.

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Aleja Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel.: (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11,
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29,
Alicja Niedzwiecka, Gabriela Szczesna,
tel. (086) 215-35-69, Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70, Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Andrzej Koziara,
Janusz Niczyporowicz, Jan Oniszcuk,
tel. kom. 0-602 383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. kom. 0-606 882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska, Barbara Paszkowska (Szczuczyn), Michał Mincewicz (Orla), Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński, Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński, Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński, joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.,
Prezes: Władysław Tocki, Adres: Aleja Legionów 7, 18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43, Dyrektor Wydawnictwa: Stanisław Dobrowolski, Tel. (086) 216 33 29, 0 606 74 20 33, Księgownia: Elżbieta Bączek (główna księgowa), tel. (086) 215-35-67, Jolanta Bączek, tel. (086) 215-35-66

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Budrik, tel. (086) 216-42-43, tel./fax (086) 216-57-11, **Przedstawiciele:** Marek Władysławski, Aleja Legionów 7, 18-400 Łomża, tel. (086) 215-35-71, 0 697 505 600, **Kolno:** Kolneński Dom Kultury, ul. Konopnickiej 1, Kolno, tel. (278) 22-21, **Ostrołęka:** MW-REKLAMA, tel. (029) 764 33 99, 0 697 505 600, mw-reklama@neostrada.pl, Agencja „INFORMEDIA”, ul. 11 Listopada 5a, tel./fax (029) 760-91-92, **Ostrów Mazowiecka:** „BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56a, tel. (029) 745-34-12, **Suwałki:** „LOCUM” S. C., ul. Utrata 2b, tel. (087) 566-35-12, **Zambrów:** Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22, tel. (086) 271 25-25, **Kolportaż:** RUCH S. A., Poczta Polska, „Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16,

Skład: Wydawnictwo „Kontakty”

Druk: SPPP „Pogoń”, Kuriany k. Białegostoku, tel. (085) 732-91-74, pogonsppp@poczta.onet.pl

Wersja www: Marek Łapiński (duszek), marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.

To będzie agitacja wyborcza! Drodzy Czytelnicy, na półkach tyle tytułów gazet i czasopism. Wybierajcie „Kontakty”. Mamy za sobą trudny czas zmian. Mieliśmy wpadki i poślizgi. Serdecznie za nie przepraszam. Na usprawiedliwienie powiem tylko, że „Kontakty” są jedynym pismem ponadlokalnym i jednym z ostatnich tygodników regionalnych, wydawanych wyłącznie przez polską spółkę. Tworzą ją dziennikarze, zatrudnieni w tygodniku. To gwarancja pełnej dziennikarskiej niezależności. Pisma, wydawane przez olbrzymie koncerny zagraniczne dokonują, bywa, głębszych zmian. Bez potknięć, które nam towarzyszyły. Koncerny mają olbrzymie pieniądze. My ich nie mamy. Ale mamy łomżyński, własny, polski tygodnik.

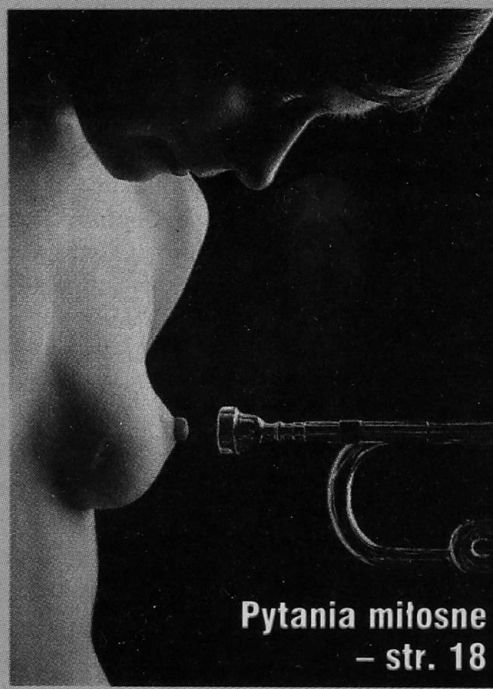
„Kontakty” tu „żyją”. Żyją więc problemami, troskami, radościami, sukcesami swej ziemi: Łomżyńskiego i Podlaskiego; rodaków za granicą. I żyć będą coraz mocniej. Od tego numeru przybyło nam koloru i stron; mamy pomysły, jak z najlepszym pożytkiem dla nas wszystkich wypełnić je treścią. By były pomocne, ciekawe, stały się naszym wspólnym głosem w najistotniejszych sprawach naszego miasta, Ziemi Łomżyńskiej, regionu, Polski.

Już w niedzielę ten głos oddamy w wyborach samorządowych. Ważny głos, bo gdy nie pójdziemy wybrać, wybiorą za nas. A wtedy nie zawsze będą to ci, których byśmy chcieli. Ja, na przykład, nie chciałbym powtórki z władzy Polską jednej partii.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



Pytania miłosne
– str. 18

Ponadto:

- „Vademecum wyborcy”, czyli jak i kogo wybierać. Specjalna wkładka „Kontaktów”
- „Popychadło”, czyli o przemocy w szkole – str. 10
- „Wyrok za ulotkę”, czyli pierwszy wyborczy proces – str. 12
- „My, z Łomży”, czyli o Łomżanach w Polsce i na emigracji – str. 16-17
- „Spółka ZK”, czyli o gangu koleśników z celi – str. 34
- „Zwycięstwo z burdą w tle”, czyli relacja z meczu ŁKS na pożegnanie rundy – str. 38

REKLAMA

OGŁOSZENIE DROBNE

SUPER LOKAL 60m2 odstąpię Łomża, Wojska Polskiego 87, 0-507-112-831

(fak.3562)

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61

Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia motoryzacyjne i inne w naszym serwisie

www.unimediator.pl

PRACA

PRACA

WYDAWNICTWO PRASOWE ZATRUDNI OSOBĘ DO DZIAŁU KOLPORTAŻU

ATUTEM BĘDZIE:

- UMIEJĘTNOŚĆ MONITOROWANIA I ANALIZ SPRZEDAŻY
- KONSEKWENCJA WE WDRAŻANIU STRATEGII SPRZEDAŻOWYCH I MARKETINGOWYCH
- MILE WIDZIANA BĘDZIE ZNAJOMOŚĆ PODSTAW KSIĘGOWOŚCI I ZASAD PRACY BIURA OGŁOSZEŃ.

PRACA W ŁOMŻY.

Informacje: 086 216 42 43

ZA TYDZIEŃ: wybrańcy

■ Pracuje zawodowo 46,3 procent mieszkańców województwa podlaskiego w wieku 15 – 64 lata. Oznacza to, że utrzymują emerytów, rencistów i bezrobotnych. Jest to wskaźnik gorszy, niż średnia krajowa (53 proc. pracujących), a o wiele gorszy od najlepszych krajów europejskich. W Wielkiej Brytanii i Skandynawii zatrudnionych jest 70 proc. dorosłych mieszkańców.

■ Ponad 100 przypadków gruźlicy wykryli w tym roku lekarze w Podlaskiem. Jeszcze kilkanaście lat temu wydawało się, że ta choroba, wiążąca się z niedożywieniem i życiem w zawilgoconych mieszkaniach, to już przeszłość.

■ Pół miliona euro otrzymały Suwałki na inwestycje drogowe z unijnych funduszy przeznaczonych dla gmin... hutniczych. Aby znaleźć się w odpowiednim wykazie Ministerstwa Gospodarki wystarczyło, że w mieście istnieje Produkcyjny Ośrodek Maszynowy, należąca do Huty Katowice. To dowód, że warto bardzo dokładnie analizować wszystkie unijne programy, z których można pozyskać pieniądze.

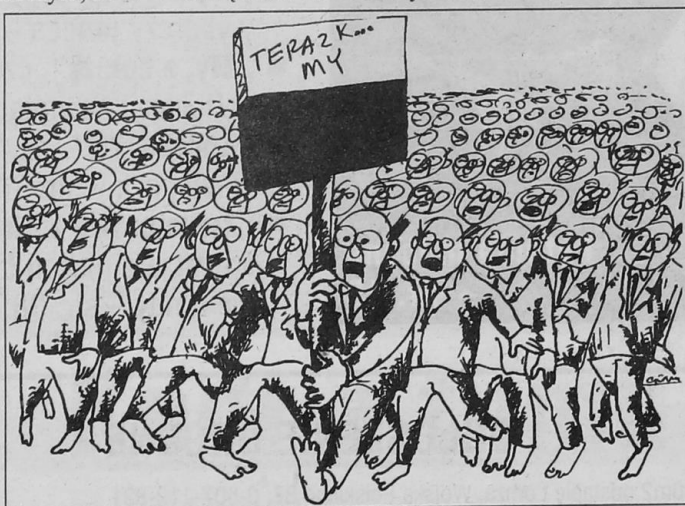
■ O zaostrzeniu systemu kar, zakazie telefonów komórkowych i innych metodach wprowadzania do szkół dyscypliny mówił podczas swojej wizyty w Białymstoku minister edukacji Roman Giertych. Zaraz potem swój program „Zero tolerancji” przedstawił w gdańskim gimnazjum, w którym doszło do tragedii dziewczynki, upokorzonej przez kolegów.

■ Szyld Leader Price zniknie za kilka miesięcy z ośmiu sklepów w Białymstoku, Łomży i Augustowie (i w całej Polsce). Sieć han-

dlową, należącą do francuskiej firmy Casino, kupiła brytyjska grupa Tesco, która prowadzi w naszym kraju hipermarkety.

■ Do zbierania owoców cytrusowych poszukują chętnych hiszpańscy pracodawcy. Oferują pracę na 4 – 8 miesięcy i zarobki w granicach 32 – 40 euro dziennie. Wymagania: dobry stan zdrowia i paszport ważny co najmniej rok. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Białymstoku oraz jego oddziałach w Łomży i Suwałkach.

■ Pierwsze zarzuty, związane z represjami po wprowadzeniu stanu wojennego w 1981 roku, przedstawił białostocki oddział Instytutu Pamięi Narodowej. Podejrzany jest Andrzej S., ówczesny funkcjonariusz SB, oskarżany o znęcanie się fizyczne i psychiczne nad działaczami milicyjnych związków zawodowych. Za bicie,



Wybierz, bo wybiorą za ciebie!

ubliżanie i poniżanie grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

■ Odwołany ze stanowiska przez ministerstwo kultury został dyrektor Domu Pracy Twórczej w Wigrach Dariusz Jachimowicz. Domem kierował cztery lata. W ocenie resortu, nie wykonał jednak wskazówek, dotyczących uporządkowania spraw po swojej poprzedniczkę (nieprawidłowościami zajmuje się sąd) i w zbyt małym stopniu starał się o samo-

wystarczalność finansową. Nowym dyrektorem została Jadwiga Milewska, do niedawna kierująca suwalskim biurem posła, a zarazem wiceministra spraw wewnętrznych i administracji, Jarosława Zielińskiego.

■ Zielony i bardzo kosztowny ma być nowy białostocki ratusz przy ul. Młynowej. Na razie jest to tylko projekt architektów z Bytomia, którzy wygrali konkurs. Plany przewidują pokrycie bryły budynku zielonymi pnączami. Członkowie komisji konkursowej nie byli jednak naprawdę zachwyceni żadnym ze zgłoszonych projektów. Szacunkowe dane wskazują, że ratusz kosztował będzie około 150 milionów złotych.

■ Za utworzeniem rezerwatu, około 30 kilometrów od planowanej obwodnicy Augustowa, ze względu na pięć zagrożonych wyginięciem gatunków storczyka, opowiedziała się Wojewódzka Rada Ochrony Przyrody w Białymstoku. Rada odrzuciła projekt ochrony doliny Rospudy, którą przetnie obwodnica, chociaż jest tu kilkadziesiąt cennych gatunków fauny i flory. O moralne prawo tworzenia jednego i obojętności wobec drugiego, pytała obecna na spotkaniu prof. Simona Kossak.

■ Zarzut nieumyślnego spowodowania śmierci dwunastoletniej pacjentki przedstawiła lekarka z Augustowa prokuratura w Suwałkach. Lekarka postawiła złą diagnozę (uznała, że to choroba nerek, a było zapalenie wyrostka robaczkowego), nie przeprowadziła badań diagnostycznych i nie skierowała na operację.

■ Www.zielonewrota.pl to furtka do nowego portalu internetowego o środowisku Podlaskiego. Parki narodowe, rezerwaty, szlaki turystyczne, informacje o czystości rzek, oferty, aktualne sprawy, możliwość dyskusji. Nowy portal stworzyło Stowarzyszenie na rzecz Ekorozwoju „Agro Group”.

ZNAKI CZASU

■ W sobotę uroczystie obchodzona będzie 88 rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. We wszystkich kościołach odprawione zostaną nabożeństwa za ojczyznę. A następnego dnia wybory samorządowe.

■ Kilkuset kandydatów na radnych, wójtów, burmistrzów i prezydentów za łamanie prawa wypadło z list wyborczych. W tym roku pierwszy raz ordynacja zamknęła drogę do samorządowej władzy kandydatom z prawomocnymi wyrokami.

■ Krajowe rekordy wyborcze bije Łódź, gdzie o jedno miejsce w radzie ubiega się 24 kandydatów, a o prezydenturę miasta walczy 13 kandydatów.

■ Wicepremier Roman Giertych powinien stracić stanowisko za krytyczne wypowiedzi w sprawie wojny w Iraku, sugerował zastępca ambasadora USA na spotkaniu z sekretarzem stanu Leszkiem Jesieniem w Kancelarii Premiera. Notatka ze spotkania została upubliczniona. „To największy skandal ostatnich lat. Co to za rząd i co to za państwo, gdzie ujawniane są takie informacje”, skomentował były szef polskiej dyplomacji Władysław Bartoszewski.

■ „Zaostrzenie zakazu aborcji może przynieść odwrotne skutki do zamierzonych” powiedział premier Jarosław Kaczyński, który nie chce wprowadzać ostrzejszej ustawy aborcyjnej.

■ Zmiana przepisów w służbie cywilnej (na koniec października) pozwoliła rządzącym obsadzać najwyższe stanowiska ludźmi bez odpowiednich kompetencji. Pełniący dotychczas obowiązki dyrektorów stali się pełnoprawnymi dyrektorami (nie musieli, jak wcześniej, wygrywać konkursów na swoje posady).

■ W kaszubskich szkołach uczą się i resocjalizują niemieccy uczniowie. Niemiecki Urząd do spraw Młodzieży wysłał trudną młodzież do Polski, aby izolować ją od patologicznego środowiska.

NIK bez powiązań

Najwyższa Izba Kontroli nie będzie sprawdzać, czy przedsiębiorstwa drogowe w województwie podlaskim i sąsiednich zawarły „porozumienie”, które sprawiło, że w Łomży dominująca pozycję i wpływ na kształtowanie cen inwestycji uzyskała jedna tylko firma. Podejrzenia tego rodzaju przedstawił niedawno w swojej interpelacji do władz Łomży radny Zbigniew Lipski. Prezydent Jerzy Brzeziński przekazał jego wystąpienie do NIK, ale jej przedstawiciele uznali, że tego rodzaju sprawdzanie ewentualnych powiązań prywatnych przedsiębiorstw wykraczałoby poza ustawowe kompetencje instytucji kontrolnej.

Dla papieża

Klon srebrzysty, klon zwyczajny, dąb czerwony i brzoza brodawkowata. 400 drzew sadi Zakład Zieleni Miejskiej MPKGiM w Łomży w Parku im. Papieża Jana Pawła II. Przybędzie jeszcze ponad 100 lip drobnolistnych.

Via Baltica bez emocji

Nie Via Baltica z krajów nadbałtyckich w kierunku centrum Polski i dalej na zachód, a szlak Północ – Południe (droga nr 19) od granicy z Litwą przez Suwałki, Białystok, Lublin i Rzeszów i do Debreczyna na Węgrzech ma być priorytetową inwestycją drogową we wschodniej części Polski. Tak przynaj-

mniej wynika z deklaracji, podpisanej przez ministrów transportu Polski, Litwy, Słowacji i Węgier przy udziale prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Polska część budowy drogi szybkiego ruchu, długości ponad 600 kilometrów, będzie kosztować 2,6 miliarda euro. Trasa ma być gotowa do 2013 roku.



V Edycja Plebiscytu „Człowiek Sukcesu 2006” Wybieramy nieprzeciętnych

Tygodnik „Kontakty” ogłasza V Edycję Plebiscytu „Człowiek Sukcesu 2006”.

Redakcji zależy na uhonorowaniu w ten sposób osobistego sukcesu mieszkańca Podlaskiego za dokonania uznane w regionie, kraju, za granicą w dziedzinie nauki, kultury, biznesu i sportu.

Kandydatów może zgłaszać każdy Czytelnik „Kontaktów”, wszystkie organizacje i instytucje do 10 grudnia 2006 r.

Spośród zgłoszonych kandydatów, Czytelnicy w plebiscytem głosowaniu nominują po 5 finalistów w każdej kategorii. Powołana przez redakcję Kapituła Plebiscytu, wyłoni z nominowanych Człowieka Sukcesu w nauce, kulturze, biznesie i sporcie za rok 2006.

W skład Kapituły wejdą laureaci poprzednich edycji Plebiscytu. Uroczyste rozstrzygnięcie Ple-

biscytu odbędzie się w Łomży, w końcu lutego 2007 r.

Zapraszamy do zgłaszania kandydatów do tytułu „Człowiek sukcesu 2006”. Zgłoszenie powinno zawierać imię i nazwisko kandydata, kategorię (nauka, kultura, biznes, sport), krótkie uzasadnienie (opis dokonań i osiągnięć) oraz dane zgłaszającego z dokładnym adresem i telefonem kontaktowym. Można je przysyłać mailem: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub pisemnie: Tygodnik Podlaski „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża z dopiskiem „Plebiscyt”.

Laury reporterskie

Reportaż „Ballada o Mieleskach” Jerzego Kaliny z Oddziału Telewizji Polskiej w Białymstoku, zdobył główną nagrodę festiwalu „Camera Obscura” w Bydgoszczy. Niedawno Jerzy Kalina otrzymał wyróżnienie za dokument „Od głodu i moru” na festiwalu w Bratysławie. Gratulujemy!

„Zaproszenie”

Dyrektorów szkół na nagłe spotkanie z ministrem oświaty Romanem Giertychem zaprosiła do Białegostoku podlaska kurator oświaty. Na spotkanie z ministrem nie zostali zaproszeni prezydenci miast i wójtowie, którzy szkoły prowadzą i są pracodawcami dyrektorów. O spotkaniu dowiedzieli się od dyrektorów, którzy poprosili o zgodę na wyjazd. Potrzebna będzie akcja: zero tolerancji dla arogancji urzędników oświaty?

ZAPROSILI NAS

■ Związek Izb Libijskich. Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Trypolisie i Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Benghazi – na misję gospodarczą firm polskich w Libii.

■ Fundacja im. Stefana Batorego w Warszawie – na debaty przedwyborcze w ramach akcji „Masz głos, masz wybór”.

■ Gaspol – na obchody jubileuszu 15-lecia.

■ Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej – na konferencję prasową wicemarszałka Sejmu RP Genowefy Wiśniowskiej, sekretarza stanu i pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Mirosława Mielniczuka oraz posła Janusza Wójcika.

■ Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej w Białymstoku – na konferencję kandydatów w wyborach samorządowych.

■ Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego w Białymstoku – na konferencję, podsumowującą sezon turystyczny 2006 w Podlaskiem oraz na uroczyste podsumowanie konkursu na najlepszy szpital województwa podlaskiego.

■ Galeria Arsenał w Białymstoku – na otwarcie wystaw prac Małgorzaty Dawidek Gryglickiej pt. „Fragmenty” i Hanny Nowickiej pt. „Próżnia”.

■ Przewodniczący Rady Miasta Zambrów – na XLVI sesję samorządu.

■ Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie – na inaugurację sezonu kulturalnego 2006/2007.

Dziękujemy.

REKLAMA



HURTOWNIA „WIOMAR” SP. Z O. O. W ŁOMŻY
DYSTRYBUTOR ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH

ZATRUDNI:

DYREKTORA EKONOMICZNEGO – GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

WYMAGANIA:

– WYKSZTAŁCENIE WYŻSZE KIERUNKOWE (LUB ŚREDNIE ZE STAŻEM PRACY NA W/W STANOWISKU)
– DOŚWIADCZENIE ZAWODOWE NA W/W STANOWISKU PRACY
– KREATYWNOSĆ
– DYSPOZYCYJNOŚĆ

DYREKTORA DS. ROZWOJU RYNKU

OBOWIĄZKI: realizowanie planu sprzedaży, nawiązywanie i utrzymywanie dobrych relacji z klientami, zarządzanie grupą przedstawicieli handlowych
WYMAGANIA: co najmniej wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, doświadczenie w pracy na stanowisku Przedstawiciela Handlowego

OFERUJEMY BARDZO ATRAKCYJNE WARUNKI PRACY I PŁACY

APLIKACJE PROSZĘ SKŁADAĆ DO DNIA 10.11.2006 r. W SIEDZIBIE FIRMY:

HURTOWNIA SPOŻYWCZA „WIOMAR” SP. Z O. O.; 18-400 ŁOMŻA UL. POZNANSKA 36 A
lub na adres e-mail: rekrutacja@wiomar.pl



Łomży brakuje informacji o referendum

Uchwalili i zapomnieli 12 listopada, równocześnie z wyborami samorządowymi, w Łomży odbędzie się referendum w sprawie budowy centrum handlowego ze sklepem wielkopowierzchniowym przy zbiegu ulic Sikorskiego i Zawadzkiej. Niestety, o zorganizowaniu referendum wie niewielu łomżan. Z 10 przechodniów, przepytanych przez „Kontakty” na Starym Rynku, cel referendum znało dwóch, a trzech wiedziało ogólnie, że „coś ma być”, ale nie wiedzieli dokładnie, co. Maciej Głaz, przewodniczący Rady Miejskiej, która wystąpiła z inicjatywą referendum przyznał, że żadnej kampanii informacyjnej na ten temat nie ma. Jego zdaniem, to obowiązek prezydenta Łomży, gdyż zobowiązała go do tego Rada Miejska. Także radny minionej kadencji Jerzy Brodziuk, jeden z inicjatorów poddania lokalizacji hipermarketu pod osąd łomżan przyznał, że żadna kampania informacyjna

nie jest prowadzona. Jedyna informacja o referendum zamieszczona jest na internetowej stronie Urzędu Miejskiego. Nie pochodzi jednak od prezydenta, lecz od radnego Zbigniewa Szponarskiego, pełnomocnika Rady Miejskiej do spraw referendum. „Referendum będzie ważne, jeżeli będzie odpowiednia frekwencja, czyli gdy weźmie w nim udział co najmniej 30 proc. uprawnionych do głosowania. Zwracam się więc do Państwa z apelem i gorącą prośbą! Pójdźcie do urn i wyrażcie swoją wolę poprzez udział w referendum”, napisał radny Szponarski. Dodajmy, że zgodnie z Ustawą o referendum gminnym, wynik referendum jest wiążący dla władz samorządowych. Jeśli miejski podatnik ma za organizację referendum zapłacić 50 tys. zł, to nie powinny to być pieniądze stracone. A tak się stanie bez szerokiej informacji dla mieszkańców Łomży. (MK)



Marek Jurek w Łomży

Marszałek Sejmu Marek Jurek (na zdjęciu) uczestniczył 31 października w konwencji wyborczej Prawa i Sprawiedliwości w Łomży. „Aktywność wyborcza społeczeństwa jest bardzo niska. Trzeba walczyć o jak największą frekwencję, a wtedy głosów wystarczy dla wszystkich partii i ugrupowań”, stwierdził w odpowiedzi na pytanie, które ugrupowanie jest najgroźniejszym rywalem PiS w Podlaskiem.

Seminarium dla przedsiębiorców

Łomżyńska Izba Przemysłowo – Handlowa i Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego w Białymstoku zapraszają na bezpłatne seminarium na temat możliwości i sposobów uzyskania pomocy finansowej z Unii Europejskiej w latach 2007-2013, wparcia dla firm dokonujących nowych inwestycji oraz zatrudniania cudzoziemców. Odbędzie się w sobotę, 10 listopada, w restauracji „Pod Łosiem”. Początek godz. 9.45. Biuro Izby czeka na zgłoszenia do 9 listopada, tel. 086 216 33 55.

Stadion opóźniony

Łomżyński ratusz potwierdził, że zakończenie prac remontowych na stadionie przy ul. Zjazd opóźni się. Termin 31 października został przesunięty do końca roku. Należy jednak również wątpić, czy zostanie dotrzymany, bowiem do wykonania pozostała budowa trybuny na wale z pracami betonierskimi, którym nie sprzyja mroźna pogoda. Tymczasem układanie sprowadzonej z Holandii murawy na boisku głównym zostało przerwane z powodu obfitych opadów śniegu. Jak poinformowało biuro prasowe ratusza, w ramach rekompensaty za niedotrzymanie terminu wykonawca, czyli firma Zielona Architektura z Warszawy, wybuduje dodatkowo boisko boczne.

Noclegownia przyjmuje

Prowadzona przez Caritas Diecezji Łomżyńskiej noclegownia przy ul. Dwornej ma już lokatorów. Na razie daje schronienie od godziny 20.00 do 8.00 rano. Z nadzieją mroźów bezdomni będą mogli się w niej schronić już od godziny 15.00. W noclegowni schronienie może znaleźć 15 mężczyzn.

Zmiany w prokuraturze

Prokuratorem rejonowym, na miejsce Jacka Cholewickiego, został Tomasz Wilk, jego dotychczasowy zastępca. Dariusz Błażejczyk i Krzysztof Olszewski są teraz zastępcami Tomasa Wilka. Prokurator Krzysztof Olszewski został jednocześnie kierownikiem nowego Międzyrejonowego Działu Śledztw, który będzie zajmował się najpoważniejszymi sprawami okręgu łomżyńskiego. W Dziale Śledztw Proku-

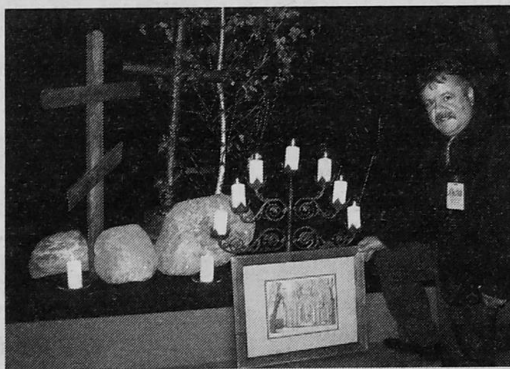
ratury Okręgowej pozostają najpoważniejsze sprawy kryminalne. Dotychczasowy prokurator rejonowy w Łomży Jacek Cholewicki awansował do Prokuratury Okręgowej: pracuje w Wydziale Nadzoru nad Postępowaniem Przygotawczym. Nowy prokurator okręgowy Henryk Żochowski, następcą Krystyny Michalczyk – Kondratowicz, która przeszła na emeryturę, na swojego zastępcę powołał Lecha Zazulina.

Złotówki na nagrobki

Prawie 27 300 zł wrzucili 1 listopada łomżanie i goście do puszek kwestarzy, zbierających pieniądze na ratowanie cmentarnych zabytków przy ul. Kopernika. Kwestę po raz 17 zorganizowało Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej.

Na renowację cmentarnych zabytków pójdzie także dochód z nietypowej aukcji. Na sprzedaż wystawiony został oprawiony w ramy rysunek zabytkowej głównej bramy cmentarnej oraz kuty świecznik, kopia świecznika z końca XIX w., dzieło Janusza Mroza, restauratora nagrobków na łomżyńskim cmentarzu. Cena wywoławcza obrazu i świecznika, to zaledwie 1 zł. Licytować można do końca listopada w siedzibie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej (tel. 086 216-28-33).

Do 16 listopada pieniądze na ratowanie zabytków cmentarnych wrzucać można do skar-



Wawrzyniec Kłosiński z TPZŁ prezentuje obraz i świecznik, które można licytować do końca listopada

bonki w Galerii Pod Arkadami na Starym Rynku, gdzie jest czynna wystawa fotografii Stanisława Zeszuta, ukazująca piękno łomżyńskiej nekropolii. (MK)



Powiat dostał

50 tysięcy złotych z budżetu państwa otrzymał powiat dla dzieci, wychowujących się w rodzinach zastępczych i domach dziecka oraz 90 tysięcy złotych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na zakup sprzętu medycznego i usuwanie barier architektonicznych.

Na start

Najwięcej kandydatów ubiega się o urząd wójta w powiecie łomżyńskim w gminach Łomża, Piątnica i Przytuły oraz burmistrza Jedwabnego – po 5. Po 4 walczy o stanowisko wójta gminy Miastkowo i burmistrza Nowogrodu, po 3 kandyduje na wójta gminy Śniadowo, Wizna i Zbójna.

Powiat rogaty

80 866 krów, 35 309 świń, 125 owiec i 18 kóz hodują rolnicy w powiecie łomżyńskim. Krowy są w 6167 gospodarstwach, świny w 643, kozy w 6, a owce tylko w 4.

Porządki

nie całkiem wolne

Więźniowie z Zakładu Karnego w Grądach Woniecku (gm. Rutki, pow. zambrowski) pracują w gminie Jedwabne. Niedawno pomagali w remoncie świetlicy w Grądach, teraz remontują świetlicę w Kotowie Placu. Przed Dniem Wszystkich Świętych wspierali pracowników Komunalnego Zakładu Budżetowego w sprzątnięciu ulic Jedwabnego. Umowa miasta z Zakładem Karnym zawarta jest do końca listopada, ale zapewne, jak było wcześniej, zostanie przedłużona.

Uzdatniona

Stacja Uzdatniania Wody „Podgórze”, wybudowana przez firmę z Gdańska, oddana została do użytku. Zapewnia wodę nie tylko wsiom w tej części gminy, ale przede wszystkim Łomży.

Za czy przeciw

Do 16 listopada w Urzędzie Gminy Miastkowo (pokój nr 18, godz. 7.15 – 15.15) można zapoznać się z wnioskiem Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży, które chce zbudować w pobliżu Czartorii zakład przetwarzania i unieszkodliwiania odpadów. Do wniosku dołączony jest raport o oddziaływaniu na środowisko.

Bez promu

bez problemu

Mieszkańcy Rakowa chcą przekazać gminie Piątnica wyeksploatowany prom, który teraz leży na brzegu Narwi. Tak rozwiązałby się problem kosztów konserwacji, świadectwa tzw. zdolności żeglugaowej oraz szkolenia przewoźnika. Ostatecznie o losie promu rakowianie zdecydują na specjalnym zebraniu.

Piekło za płotem

– Cała wieś jest zaskoczona. To przecież bardzo grzeczne chłopaki! – mówi Krzysztof Rogowski, sołtys Trzasek (gm. Przytuły).

– Dłużej już nie dało się tak żyć – mówi ich matka. – Ostatni czas dla mnie i dla córki to było piekło.

„Grzeczne chłopaki” (lat 27 i 29) przebywają na oddziale psychiatrycznym Aresztu Śledczego w Warszawie. Prokuratura Rejonowa w Łomży czeka na opinie biegłych, dotyczące ich poczytalności. Matka i siostra narzeczcie mogą spać spokojnie.

Nie widzą już w ich rękach kija z wyrytym napisem „Bij aż zabijesz. Ochrona tajna”. Nie ma już zmyślnych pułapek w piwnicy, przypalonych firanek, okien bez szyb, drzwi zdjętych z zawiasów, bicia, kopania w twarz gumofilcem, nocowania w lesie.

Urodzili się chorzy.

– Dopiero, gdy mieli po kilkanaście lat, lekarze powiedzieli nam, z jakiego powodu –

wspomina matka. – Gdy brali leki, wszystko było dobrze, ale nagle coś się odmieniło. Nie chcą brać. Nie pamiętam, ile razy córka i ja uciekałyśmy z domu. Nikomu się nie skarżyłyśmy, bo przecież to choroba. Dopóki grozili tylko nam, tłumaczyłyśmy sobie, że taki nasz los, musimy z tym żyć. Ale ostatnio zaczęli grozić ludziom.

Któregoś dnia młodszy wypatrzył na pobliskim podwórku małe dziecko. Oznajmił: „Idę zabić”. Matka powstrzymała go łagodnością i tłumaczeniem: „Nie idź. To dobre dziecko”. Nie poszedł.

Ostatnio bracia byli niebezpieczni także sami dla siebie: kawałkiem szkła z wybitej szyby w drzwiach, młodszy brat okaleczył starszego. Podczas przesłuchania przyznał się: chciał zabić także matkę i siostrę, bo „to śmieszne”.

– Nie są groźni – obstaje przy swoim sołtys Krzysztof Rogowski. – Znam ich dobrze.

Cud w Jedwabnem

Z ponownego kandydowania do Rady Miejskiej Jedwabnego niespodziewanie zrezygnował jej przewodniczący Józef Goszczycki. „To szok, radość i cud! Zrobił to po artykule w ostatnich „Kontaktach”, poinformowali nas czytelnicy.

Tekst dotyczył popisu Józefa Goszczyckiego wobec byłego komisarza Czesława Jakubowicza. Na zaproszeniu na uroczystość otwarcia nowej siedziby i nadania imienia gimnazjum w Jedwabnem, wysłanym do Czesława Jakubowicza, były podpisy przewodniczącego Rady Miejskiej Józefa Goszczyckiego, burmi-

stra Krzysztofa Moenke i dyrektora szkoły Wiesławy Borawskiej. Józef Goszczycki wysłał jednak do Czesława Jakubowicza swoje „zaproszenie”, w którym twierdził, że jego podpis na zaproszeniu oficjalnym „został uzyskany podstępnie”, a on nie zgadza się na udział byłego komisarza w szkolnej uroczystości.

Za popis wobec Czesława Jakubowicza, bezgraniczną arogancję w całej kadencji i przykładanie ręki do bezprawia byłego burmistrza, przewodniczący Rady Jedwabnego Józef Goszczycki otrzymał od „Kontaktów” czerwoną kartkę.

Koniec topoli

– Gdy parę lat temu naprawiali szosę, cały gruz i wszystko, co zostało, zrzucili pod topolę. Zaczęła usychać w oczach – wspomina Zofia Polak z Kisielnicy (gm. Piątnica). – Jest bardzo wysoka. Może przewrócić się na drogę i dopiero będzie tragedia. Napisaliśmy do gminy, żeby ją wycieli. Odpisali, że nie mogą, bo drzewo jest prywatne.

Uschnięta topola stoi przy ruchliwej krajowej drodze nr 61. Drzewo należy do Agnieszki i Sławomira Bajkowskich.

– Wiosną służba drogowa wycinała drzewa. Myśleliśmy, że wytną i nasze. Okazało się, że to niemożliwe, bo rośnie na prywatnym gruncie, więc koszty ponosi właściciel – mówi Agnieszka Bajkowska. – Znaleźć firmę, która mogłaby to zrobić, wcale nie jest łatwo. Właśnie się udało. Czekamy na zezwolenie z gminy. Zapewniam, że topola zostanie ścięta natychmiast, jak tylko je otrzymamy.



Posel Jan Jarota z Łomży ma u nas plus!

Posłowie zafundowali narodowi nowe święto. W przyszłym roku 4 października będziemy obchodzić Dzień Zwierząt. Parlamentarzyści w sprawie jego ustanowienia byli wyjątkowo zgodni. Pomysłem zachwycali się zarówno posłowie z PO, jak i PiS, także

z SLD oraz PSL. Tylko jeden poseł zakłócił dobry nastrój.

„Pomysł wygląda bardzo sympatycznie na pierwszy rzut oka, ale czy jest potrzebny? Czy to, że ktoś ma jakieś hobby, stanowi wystarczającą przesłankę do aktywności legislacyjnej Izby

nia uświadomił Wysoką Izbę, że obowiązek dobrego traktowania zwierząt został zapisany w odpowiedniej ustawie już w 1997 roku. Wątpliwości posła z Łomży nie powstrzymały jednak Wysokiej Izby od działań legislacyjnych.

W kuluarach Sejmu krąży żarciki, że za „pomysłem legislacyjnym” kryje się zwykłe lizusostwo wobec Jarosława Kaczyńskiego, znanego z miłości do kotów. W ubiegłej kadencji Sejmu Kaczyński nie wahał się zgłosić do parlamentarnego koła miłośników zwierząt, w którym działały posłanki SLD Joanna Senyszyn i Katarzyna Piekarska! Niedawno sejmowe kuluary obiegła wiadomość, że ulubiony kot Busio prezesa PiS i premiera RP wyskoczył z okna i... skreślił kark. Krążyły nawet anegdotki, że pomógł mu w tym otwierając okno... najlepszy człowiek prezesa, minister Przemysław Gosiewski. Ten jednak stanowczo wszystkiemu zaprzeczył.

(MK)



Jarosław Kaczyński z Busiem, który zginął w wieku 11 lat

Prezes ma kota

Ustawodawczej? A może chodzi o wzrost obrotów handlowych właścicieli sklepów?”, niespodziewanie posiał wątpliwości łomżyński poseł Jan Jarota (LPR). Jako lekarz weterynarii z wykształce-

„W Polsce bardzo wielu ludzi kocha zwierzęta i ci ludzie chcieli, żeby był dzień, coś w rodzaju święta, w którym mogą iść na paradę i pokazać swoje zwierzęta. Żeby mogli przejść się ze swoimi pupilami w atmosferze święta”, tłumaczył pomysłodawca uchwały Marek Suski (PiS).

Pielęgniarka z Jedwabnego odmówiła wezwania karetki pogotowia do chorego. Mężczyzna zmarł. Miał 44 lata.

Śmierć bez pomocy

Teść dostał ataku padaczki. Synowa pobiegła do ośrodka zdrowia, około 50 metrów od domu, w którym mieszkają.

– Wpadłam do lekarza. „Teść ma atak! Trzeba wezwać pogotowie!”, krzyknęłam. Lekarz odeśłał mnie do pielęgniarki – opowiada Katarzyna Borawska. – Właśnie wyszła na korytarz. Pierwsze pytanie: „Do kogo ta karetka?”. Podałam nazwisko. „Jak mam wezwać pogotowie, jeżeli nie widzę pacjenta?”, odpowiedziała. „Ma straszny atak! Przecież nie przyjdzie!”. Na to ona: „Nie zadzwonię. On nie jest chory z choroby”. Tak chciała mi pokazać, że dla nałogowego alkoholika pomocy nie ma. Pocho- dzę ze Stawisk. Mówię, że u nas w ośrodku coś takiego nie mogłoby się zdarzyć. Wtedy pielęgniarka krzyknęła: „To jedź do Stawisk, a jak ci nie pasuje, idź na pocztę!”. Wyszłam z ośrodka. Pielęgniarka otworzyła okno. Stała ze słuchawką telefoniczną w ręce. Właśnie rozłądował mi

się telefon komórkowy. Z dwumiesięcznym dzieckiem zostałam przy teściu, a teściowa, od drzwi do drzwi pukała do sąsiadów, żeby ktoś wezwał pogotowie. Przyjechała z Łomży karetka. Teść był już nieprzytomny! Okazało się, że to wylew krwi do mózgu. Umarł w szpitalu siedem dni później.

Całą sytuację Katarzyna Borawska natychmiast opisała i pojechała do Stanisława Studenckiego, dyrektora Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Łomży. Po miesiącu otrzymała od niego odpowiedź: „Poczynione ustalenia pozwalają stwierdzić, że wyżej wymieniona pielęgniarka nie wykonywała w sposób właściwy swoich obowiązków służbowych. Mając to na względzie, wskazano pielęgniarcie nieprawidłowości w jej postępowaniu i pouczone, jak powinno wyglądać właściwe zachowanie w opisanej przez panią sytuacji. Jednocześnie podjęto decyzję o ukaraniu pracow-

nika dolegliwością finansową w postaci pozbawienia premii za jeden miesiąc. W przypadku powtórzenia się takiej bądź podobnej sytuacji, będzie rozważone zastosowanie innych środków przewidzianych m.in. odpowiedzialnością porządkową i dyscyplinarną (zawodową) w stosunku do tej pielęgniarki. Za zaistniały przykry przypadek chcę panią przeprosić, pozostając w pełnym przekonaniu, iż analogiczne zdarzenie nie będzie mieć już miejsca”.

– Odpowiedź dotyczyła tylko pielęgniarki. Byłam zaskoczona, że ani słowa o lekarzu! – mówi Katarzyna Borawska.

Lekarz rodzinny Andrzej Przy- stupa nie czuje się winny.

– Pani Borawska prosiła tylko o wezwanie pogotowia. Tyle trwała nasza rozmowa – wyjaśnia. – Nie powiedziała, że teść ma atak. Przecież bym nie odmówił. Chodziłem i chodzę na każde wezwanie, łącznie z melinami, w których woń odchodów miesza

się z denaturatem. Wyszła z mojego gabinetu i już nie wróciła. Nie wiedziałem, co dzieje się dalej. Po jakimś czasie zobaczyłem przez okno karetkę pogotowia. Pomyślałem, że wszystko zostało załatwione, jak należy. Nawet przez myśl mi nie przeszło, że może być inaczej.

–Trudno mi uświadomić sobie, że taka sytuacja zdarzyła się w ośrodku zdrowia. Na każdej naradzie przypominam lekarzom i pielęgniarkom, że najważniejszy jest człowiek, a nie liczenie pieniędzy za wezwaną karetkę pogotowia. – mówi dyrektor ZPOZ Stanisław Studencki.

Katarzyna Borawska powiadomiła prokuraturę dopiero po miesiącu od śmierci teścia. Z pielęgniarką nie udało mi się skontaktować: jest w szpitalu. „Zanosi się na dłuższe leczenie”, poinformował mnie lekarz z ośrodka w Jedwabnem Andrzej Przystupa.

GABRIELA SZCZĘSNA



Powiat grajewski

Ostra straż

Straż Miejska w Grajewie od lipca do września wystawiła mieszkańcom mandaty karne za 130 tys. zł! Według statystyk strażników, grajewianie w tym czasie aż ponad 1100 razy popełnili wykroczenia, łamiąc kilkadziesiąt różnych przepisów.

Najmłodsza

Samoobrona

Tomasz Dudziński z Izby Historycznej Ziemi Grajewskiej obliczył, że z ośmiu komitetów wyborczych, wystawiających kandydatów na radnych do Rady Miejskiej, najstarszych wystawił PSL. Średni wiek kandydatów PSL wynosi 48,8 lat. Kandydaci Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Grajewskiej mają średnio 46, Grajewskiej Wspólnoty Samorządowej 45,6, PiS 44, LPR 43, PO i Ruchu Samorządowego Razem po 40 lat. Najmłodszych kandydatów wystawiła Samoobrona. Ich średni wiek wynosi 38,8 lat.

MDK z elewacją

Remontowany od kilku lat Miejski Dom Kultury w Grajewie będzie miał także nową elewację i system monitoringu. Zdecydowali o tym radni na ostatniej w minionej kadencji sesji, przyznając na remont 60 tys. zł więcej. Pieniądze pochodzą z dodatkowych dochodów budżetu miasta.

Świetlica jak nowa

Mieszkańcy Białaszewa spotkali się w niedzielę w eleganckiej świetlicy. Została oddana do użytku po remoncie, sfinansowanym z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Podwyżki równo

O 26 proc. wzrosły od 1 października płace pracowników szpitala Ogólnego w Grajewie. Dyrekcja i związki zawodowe zdecydowały, że każdy dostanie po równo, właśnie 26 proc.

Nominacje w straży

Andrzej Jabłoński został zastępcą komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Grajewie, a Kazimierz Golubiewski dowódcą Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej. Nominacje wręczył komendant wojewódzki PSP w Białymstoku nadbrygadier Bogdan Kołakowski w obecności przedstawicieli władz miasta i powiatu grajewskiego.

„Leśne Kwiaty” z Drohobycza

Z okazji Narodowego Święta Niepodległości, Miejski Dom Kultury w Grajewie zaprasza na koncerty polskiego zespołu młodzieżowego „Leśne Kwiaty” z Drohobycza na Ukrainie. W sobotę, 11 listopada, o godz. 11.30 zespół zaśpiewa w kościele Trójcy Przenajświętszej, a o godz. 19.00 w kościele św. Ojca Pio. W niedzielę, 12 listopada, koncert o godz. 10.30 w Domu Katolickim parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy. (MK)



Grajewscy radni IV kadencji obradowali na 44 sesjach przez ponad 135 godzin. W tym czasie uchwalili 259 uchwał. Tylko 5 z 21 radnych uczestniczyło we wszystkich sesjach. (MK)

Do Elku na koszt marszałka

Prawdopodobnie od nowego roku nie będzie połączeń kolejowych Grajewa z Elkiem albo będzie ich znacznie mniej.

- Spółka PKP Przewozy Regionalne realizować będzie tylko przewozy, na które ma 100 proc. dofinansowania. Połączenia kolejowe na trasie Białystok - Elk należą do bardzo deficytowych. Bilety pokrywają zaledwie 25 proc. kosztów - powiedziała Bożena Bednarek, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego. - Rocznie linia Białystok - Elk przynosi około 6 mln zł strat.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Jarosław Idźkowski dodał, że być może niektóre pociągi na trasie Białystok - Elk jednak się ostaną. W Grajewie z połączeń kolejowych z Elkiem korzysta przede wszystkim młodzież, ucząca się w elkich szkołach. Ostateczna wersja rozkładu

jazdy znana będzie pod koniec listopada, a obowiązywać będzie od 11 grudnia. Samorząd województwa podlaskiego zaplanował na rok 2007 dotacje dla PKP 10,5 mln zł, milion więcej niż w bieżącym. Straty PKP na przewozach regionalnych w 2007 roku wyniosą 27 mln zł. (MK)



Kasjer na stacji w Grajewie nie ma zbyt wiele pracy przy sprzedawaniu biletów

Lekarze ze wschodu

Sprowadzenie lekarzy zza wschodniej granicy może stać się koniecznością w Radziłowie i Wąsoszu, zapowiada dyrektor grajewskiego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej Bogdan Chorosz.

- W Radziłowie i Wąsoszu mamy po jednym lekarzu. Potrzebujemy jeszcze dwóch. Mamy dla nich ładne, duże mieszkania. Od roku szukamy kandydatów i nic. Okazuje się, że praca na wsi nie jest atrakcyjna. Brakuje też stomatologów w Grajewie. Pacjenci muszą jeździć do dentysty w Elku - mówi Bogdan Chorosz.

W Grajewie już pracują lekarze z Białorusi. Zdaniem dyrektora, są doskonałymi fachowcami. Bogdan Chorosz zamierza proponować samorządom, by zaprosiły lekarskie rodziny repatriantów z Kazachstanu i Syberii. Jego zdaniem, to bardzo dobre rozwiąza-

nie. Gminy wywiążą się z ogólnonarodowego obowiązku wobec repatriantów, a ZPOZ zapewni im pracę zgodną z kwalifikacjami. (MK)

Dzieci potrzebują

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Grajewie prowadzi zbiórkę odzieży zimowej i obuwia dla dzieci z ubogich rodzin. Warto przejrzeć zawartości szaf i oddać to, co nie jest potrzebne. Dary przyjmują Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przy ul. Mickiewicza 2 (od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 20.00) oraz Klub „Zdrowie i Trzeźwość” przy ul. Konstytucji 3 Maja 2 B (od poniedziałku do piątku, w godz. od 9.00 do 19.00). (MK)

To miał być głupi żart, ale Agnieszka, uczennica trzeciej klasy gimnazjum w Klukowie, leży w szpitalu w Białymstoku

Gdy na godzinie wychowawczej w klasie III b w Gimnazjum w Klukowie Agnieszka Puchalska, siadała na krzeselko, koleżanka Kasia je odsunęła. Agnieszka uderzyła głową o krzesło. Widziała to cała klasa i wychowawczynie.

Agnieszka nie płakała, nie skarżyła się. Skuliła się i trzymała za głowę.

Głowa bolała także po lekcjach. Powiedziała mamie.

– Córka jest bardzo skryta, niewiele mówi, co się dzieje w szkole. Powiedziała tylko, że boli ją głowa od uderzenia taborettem. Zdenerwowałam się, nie dociekałam szczegółów, tylko od razu zawiozłam córkę na pogotowie w Wysokim Mazowieckiem – opowiada Wiesława Puchalska, mama Agnieszki.

Wstępne badania i oględziny nic nie wykazały. Agnieszka wróciła z mamą do domu.

– Obserwowałam ją. Nadal skarżyła się na ból głowy, pojawiła się temperatura. Następnego dnia, w piątek, znów pojechaliśmy do lekarza w Wysokim Mazowieckiem. Stąd Agnieszka została przewieziona do szpitala w Białymstoku.

Agnieszka mieszka w Wyszonych Wojciechach. Do gimnazjum w Klukowie dojeżdża auto-



„Popychadło”

busem. Jest półsierotą, bardzo cicha i nieśmiała.

Rówieśnicy ze szkoły mówią o niej, że najczęściej stoi sama pod ścianą. Bywa, że ktoś przechodzi i ot, tak, uderzy ją w głowę albo popchnie. Powodem jest to, że stoi. Powodem jest też to, że nic nie mówi albo że patrzy. Powód nie jest ważny.

– Jest bardzo brzydko wyzywana. Tak brzydko, że wstydzę się powiedzieć. Jej najłagodniejsze wyzwisko to „chudzielec” – mówi jedna z koleżanek.

– Czasami płaczę, bo ja poniżają, ale nie skarży się nauczycielom – dodaje druga.

– Też dojeżdżam, ale mnie nikt nie czepia. A ona się wszystkiego boi, jest bardzo cicha i może dlatego jej dokuczają – dodaje kolega.

W poniedziałek, 6 listopada, dyrektor Gimnazjum Stanisław Kotowski jest chory. Zastępujący dyrektora nauczyciel Mirosław Psujek nic nie wie o zdarzeniu i o tym, że uczennica leży w szpitalu.

– Pierwsze słyszę. Od pani dowiedziałem się o zdarzeniu z Agnieszką. Jestem nauczycielem, zastępuję dyrektora od dwóch godzin w pilnych bieżących sprawach. Wychowawczynie Agnieszki jest roztrzęsiona i nie chce rozmawiać z prasą. Proszę skontaktować się z dyrektorem – proponuje Mirosław Psujek.

– Dowiedziałem się o tym dziesięć minut temu – mówi dyrektor Stanisław Kotowski – Nauczycielka powinna od razu powiedzieć o zajściu. Od razu byśmy zareagowali, skierowali uczennicę na badania i skontaktowali się z mamą. Nic nie wiedziałem.

Według wersji wychowawczynie, nauczycielki z pięcioletnim stażem, koleżanka koleżance odsunęła krzesło. Jakiś głupi żart.

Dyrektor zapewnia, że rozmawia z nauczycielami o reagowaniu na każdy przejaw agresji i przemocy. Także z uczniami. W październiku był w szkole spektakl o przemocy.

– Uczulamy na to zjawisko na każdym kroku. W szkole ucichły różne wybryki, od momentu wprowadzenia monitoringu. Jeszcze dziś skontaktuję się z mamą Agnieszki – mówi dyrektor.

MARIA TOCKA

Fot. archiwum

Nie siada, tylko wspiera się ręką i wskakuje na krzesło. Poprawia się, sadowi głębiej i uśmiecha. W powietrzu macha nogami. Nie sięga do podłogi

Marcysia

– Nie, nie chcę żadnych podpórek. W domu też nie mam ani podpórek, ani drabinek. Każda lekcja jest w innej klasie.... – mówi Marta Arnister z Drozdowa.

Nie chce zwracać na siebie uwagi. Ma 17 lat i 123 cm wzrostu!

Uczy się w drugiej klasie Technikum Ochrony Środowiska w Łomży. Do szkoły dojeżdża autobusem. Choruje na achondroplazję. To choroba jest powodem jej niskiego wzrostu.

Jest pogodna i wesoła. Czuje się bezpiecznie, bo zawsze blisko są jej dwie przyjaciółki Magda Baranowska i Natalia Wykowska. Nazywają ją Marcysia.

Poznały się w przedszkolu. Potem razem chodziły do szkoły

podstawowej i do gimnazjum w Piątnicy. Teraz uczą się w tym samym technikum.

W szkole nikt nie sprawia jej przykrości, nie patrzy z ciekawością. Jest normalnie. Ale zawsze blisko przy niej są przyjaciółki. Inni, a w klasie jest 27 uczniów, widzą, jak Martę traktują koleżanki. I zachowują się tak samo.

Marcysia czuje się bezpiecznie nie tylko w szkole. Dojeżdża autobusem z Magdą i Natalią. Razem uczą się, słuchają muzyki, chodzą na spacer i jeżdżą na wycieczki rowerowe.

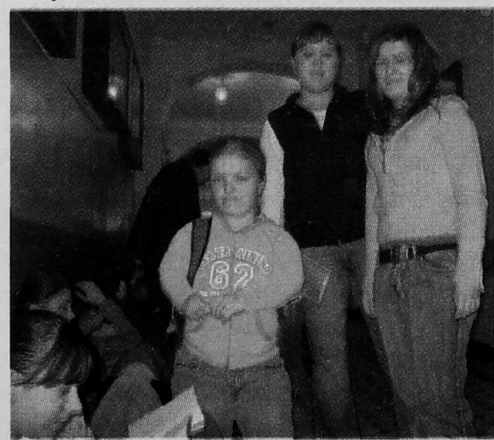
– W drugiej klasie szkoły podstawowej zorientowałam się, że jestem mniejsza od innych dzieci....

Najpierw obserwowała starszego brata i siostrę, w szkole rówieśników. Porównywała się i w końcu spytała mamę, dlaczego tak jest i czy tak będzie zawsze.

– Mamusia powiedziała, że to choroba, że tak musi być. I... że bardzo mnie kochają... Później już nie pytałam, bo nie

chciałam sprawiać mamie przykrości i trochę... bałam się jej odpowiedzi. – Jestem taka mała, że jeszcze teraz czasami tatuś bierze mnie na ręce – uśmiecha się Marta.

HANNA MAY



Marta z przyjaciółkami



Ciasno i luźno

Najwięcej kandydatów na urząd wójta w powiecie kolneńskim rywalizuje w gminie Kolno – 5. W pozostałych: Mały Płock – 3, Grabowo – 2, Turośl – 2. O urząd burmistrza Stawisk walczą 3 osoby. Aż 7 kandydatów ubiega się o stanowisko burmistrza Kolna.

Wnioskuje

205 wniosków stypendialnych od uczniów szkół ponadgimnazjalnych i 81 od studentów wpłynęło do Starostwa Powiatowego w Kolnie. Stypendia fundują Europejski Fundusz Społeczny i budżet państwa. Dotacja dla powiatu wynosi 73 935 złotych na stypendia uczniowskie i 31 128 złotych na studenckie. Już wiadomo, że w powiecie z tych pieniędzy skorzysta tylko 73 uczniów (minimum 100 złotych miesięcznie) i 20 studentów (minimum 150 złotych miesięcznie).

Edukacja

Aż 10 szkół ma gmina Kolno: 8 podstawowych i 2 gimnazja. Najmniejszą jest szkoła w Filipkach Dużych, w której w klasach 0 – VI uczy się zaledwie 58 dzieci. Największą podstawówką jest szkoła w Lachowie – 184 uczniów. Ogółem w gminie Kolno edukuje się 1221 dzieci i młodzieży. Na lekcje dowozi ich 5 szkolnych autobusów, co kosztuje gminę około 350 tysięcy złotych rocznie.

Złote gody

Jubileusz złotych godów obchodzili Marianna i Włodzimierz Jerzy Wygnał z Kolna oraz Marianna i Franciszek Podeszwik z Borkowa (gm. Kolno). Jubilaci otrzymali Medale za długoletnie pożycie małżeńskie, przyznawane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Gmina czyta

Ponad 11 tysięcy złotych otrzymała w tym roku na zakup książek Biblioteka Publiczna Gminy Mały Płock. Radni przekazali 6 tysięcy złotych, pozostała kwota to dotacja z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wkrótce Biblioteka przeprowadzi się do nowej siedziby: odnowionego XIX-wiecznego dworku.

Pierwsza kwesta

3656 złotych i 76 groszy przyniosła pierwsza kwesta na ratowanie zabytkowych nagrobków cmentarza w Kolnie, zorganizowana przez Towarzystwo „Jan z Kolna”. Wolontariusze zbierali pieniądze także wśród przybyłych na nowy cmentarz, poza miastem.

– To bardzo dobry początek. Za rok na pewno będzie lepiej, bo chcemy, żeby nasza akcja stała się tradycją – mówi prezes Towarzystwa Kazimierz Korzep.

Przerwa

– Wójt z nas zakpił – mówią mieszkańcy Rydzewa.

– Nie sądziłem, że doczekam się takiego podziękowania – odpowiada wójt gminy Kolno Henryk Duda.

„Podziękowanie” na koniec mijającej kadencji samorządu dostał za remont drogi Rydzewo – Lachowo. Nic dziwnego: asfalt położony został od strony obu wsi i urywa się na odcinku przez las.

– Przejeżdżali tędy na Zaduszki ludzie z różnych stron Polski i pytali, jak coś takiego jest możliwe – mówi Bogusława Gardocka, radna gminna i sołtys Rydzewa.

Droga „weszła” do remontu na początku mijającej kadencji samorządu, czyli cztery lata temu. Zgodnie z planem, powinna być wyremontowana w 2005 roku. Gdy zbliżał się termin, radni niespodziewanie dla mieszkańców Rydzewa przegłosowali remont drogi w Czerwonym, gdzie mieszka radny Andrzej Kopytek i w Wykowie, gdzie mieszka przewodniczący Rady Artur Nadara.

Remont całej drogi Rydzewo – Lachowo (3 kilometry) okazał się dla gminy zbyt kosztowny.

– Mieliśmy na to 350 tysięcy złotych, więc złożyliśmy wniosek do funduszu unijnego – mówi wójt Henryk Duda. – Niestety, nie dostaliśmy ani grosza. Trzeba było wyłożyć z budżetu dodatkowe 400 tysięcy. Dłuższy odcinek asfaltu zrobiliśmy od strony Lachowa, bo



Bogusława Gardocka przy urywającym się asfalcie na drodze Rydzewo – Lachowo

ludzie z tej wsi mieli problem z dojazdem na pola. Od strony Rydzewa zrobiliśmy mniej, ale na najgorszym kawałku, zniszczonym kiedyś przez czołgi. Lachowo potrzebuje dobrej drogi na co dzień, Rydzewo tylko w niedzielę. Jeżeli pieniędzy jest za mało, trzeba z czegoś zrezygnować. Tutaj, na odcinku przez las, budowany będzie kiedyś wodociąg. Gdybyśmy teraz położyli asfalt, ziemia z wykopów i maszyny wszystko by zniszczyły.

– Walczyliśmy o remont tej drogi, zrezygnowaliśmy z wodociągu, bo wbrew temu, co słyszeliśmy od wójta, potrzebujemy jej nie tylko od święta. W Lachowie mamy kościół parafialny, cmentarz, bank, punkt skupu żywca, zlewnię mleka, lekarza rodzinnego, pocztę – wylicza Bogusława Gardocka. – Z tej drogi korzystają także ludzie z Obiedzina i Grabowa. Objazd to 20 kilometrów, więc wszyscy wybierają błoto. Teraz wójt zrobił nam niespodziankę. Ale właściwie nie powinnam być zaskoczona. Od początku mojej kadencji w radzie był mi przeciwny, bo od początku publicznie krytykowałam jego decyzje.

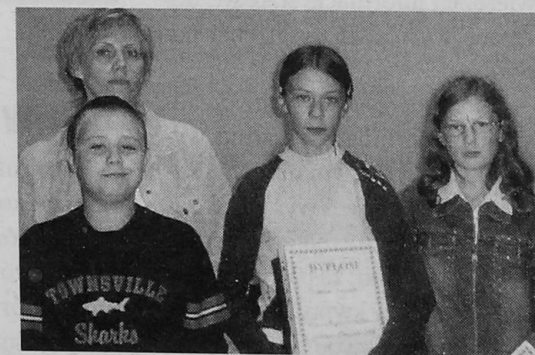
Potyczki na byki i byczki

Uczniowie klas czwartych, piątych i szóstych z 18 szkół podstawowych rywalizowali w IV Powiatowym Konkursie Ortograficznym. Dyktando, w którym czyhały literowe pułapki, odbyło się w Kolneńskim Domu Kultury. Ułożyła je organizatorka konkursu Maria Czyż, nauczycielka w Szkole Podstawowej im. Stanisława Krupki w Lemanie (gm. Turośl).

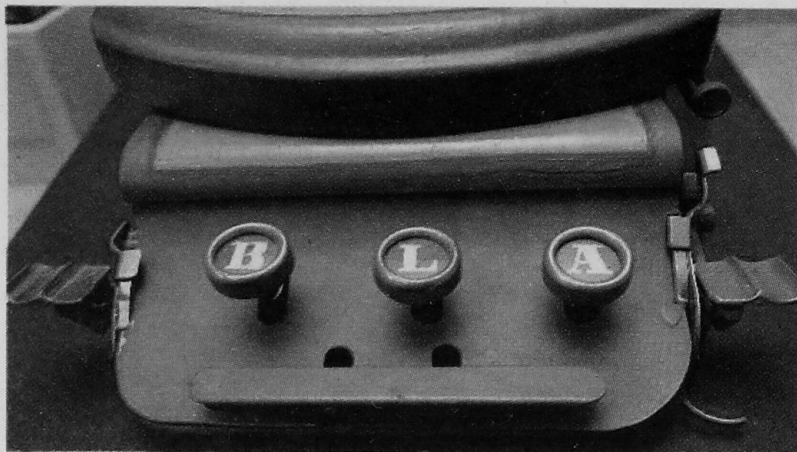
Mistrzem ortografii został Marek Sokołowski, uczeń Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolnie. Drugie miejsce zajęła Natalia Szewczyk ze Szkoły w Grabowie, trzecie Paulina Stachel z Szkoły w Turośli.

Wyróżnienia otrzymali: Karolina Cwalińska i Ewelina Starszewska (obie SP Grabowo), Katarzyna Zadroga i Milena Zadroga (obie SP Łacha, gm. Turośl), Magdalena Krawczyk (SP Mały Płock), Kinga Pupek i Angelika Zach (obie SP 1 Kolno), Katarzyna Chludzińska i Martyna Wiszowata (SP Chludnie, gm. Mały

Płock), Marlena Kozikowska i Marta Rydzewska (SP Konopki Monety, gm. Grabowo), Karolina Wszeborowska i Piotr Wszeborowski (SP Lachowo, gm. Kolno), Lidia Fabrycka, Karolina Greloch i Kamil Zajączkowski (wszyscy SP Poryte, gm. Stawiski), Emilia Chodnik i Karolina Mrówka (obie SP Stawiski).



Mistrzowie ortografii Marek Sokołowski, Natalia Szewczyk i Paulina Stachel z Marią Czyż



Pierwszą skargę wyborczą rozpatrywał
Sąd Okręgowy w Łomży.

Wyrok za ulotkę

Starosta wysokomazowiecki Bogdan Zieliński i była przewodnicząca Rady Powiatu Dorota Łapiak uznali za nieprawdziwą informację, dotyczącą zadłużenia powiatu, podaną w ulotce wyborczej Komitetu Wyborczego Wyborców Praworządny Powiat.

W ulotce jest informacja: „Obecnie dług powiatu wynosi według danych zarządu powiatu ok. 5,5 mln złotych. Według naszych analiz dług ten będzie się zwiększał.”

Starosta Bogdan Zieliński powiedział w czasie rozprawy, iż dług powiatu wynosi obecnie 2 mln 523 tys. 770 zł. Dane zawarte w ulotce są nieaktualne i mówią o zadłużeniu powiatu z czerwca 2006 roku.

– Spłacamy dług, który się zmniejsza. Żadnych innych długów nie posiadamy. Wnoszę o zakazanie rozprowadzania ulotki z fałszywymi informacjami oraz o wpłacenie 10 tys. złotych na cel charytatywny – mówił starosta Zieliński.

Wnioski starosty poparła Dorota Łapiak. Skarbnik powiatu Ewelina Rytel, świadek w procesie, potwierdziła informacje starosty, dotyczące wysokości zadłużenia powiatu.

Pełnomocnik KWW Praworządny Powiat Kazimierz Waszczuk wyjaśniał, że był radnym minionej kadencji i informacje o wysokości zadłużenia posiadał z materiałów, dotyczących budżetu za pierwsze półrocze (prognozy kwoty długu).

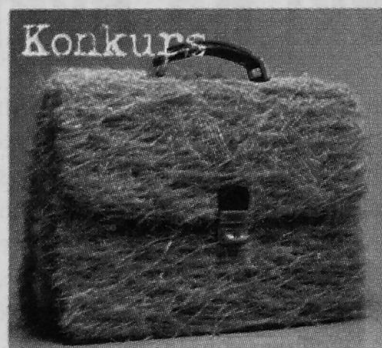
– Nie mam dowodów na to, ale uważam, że wysokość długu, podana przez starostę jest nieprawdziwa. Wnoszę o oddalenie wnio-

sku, bo przedstawione żądania są złośliwe. Uważam, że są formą odegrania za minioną kadencję, bo byliśmy w opozycji do Zarządu – mówił pełnomocnik Kazimierz Waszczuk.

Sąd Okręgowy uznał, iż Komitet zawarł w ulotce nieprawdziwe informacje, nakazał ich sprostowanie, zakazał dalszego rozpowszechniania ulotek oraz wpłacenie 2 tys. zł na Hospicjum Świętego Ducha w Łomży.

Strony mogą wnieść zażalenie od wyroku do Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w czasie 24 godzin.

Pełnomocnik Kazimierz Waszczuk zapowiedział złożenie zażalenia. (M.T.)



Stolek dla wykreślonych

Tygodnik Podlaski „Kontakty” ogłasza konkurs dla wszystkich kandydatów na radnych, wójtów, burmistrzów, prezydentów: kandydat, który w Podlaskiem otrzyma najmniej głosów, nie traci szansy na stolek. Porządny, drewniany, wręcz mu „Kontakty”. By siadł sobie... i dał spokój polityce.



Prezes i szaraki

Podczas ubiegłorocznego wigilijnego polowania prezes i łowczy Koła Łowieckiego „Rogacz” w Ciechanowcu dopuścili się poważnego przekroczenia planu odłowu zajęcy. Pozwolili na odstrzał 27 zajęcy, a mieli zgodę nadleśnictwa tylko na 10 sztuk (pisaliśmy o tym, „Kontakty” nr 41/2006). Latem (wyrok z 17 maja 2006 r.) prezes Koła został uznany winnym i ukarany grzywną przez Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem. Po publikacjach w „Kontaktach”, sprawą zajął się Okręgowy Sąd Łowiecki w Łomży.

Przed Okręgowym Sądem Łowieckim prezes Koła Adam Krzesiewicz oraz łowczy Antoni Florczuk nie przyznali się do winy. W czasie wigilijnego polowania po pierwszym pędzeniu padły trzy zajęce, po drugim pięć zajęcy. Wszystkich pędzeń było sześć. Sąd dociekał, dlaczego po pierwszych dwóch pędzeniach, kiedy już zastrzelono osiem zajęcy (a pozwolenie było na dziesięć), prezes Koła nie przerwał polowania. Należało się liczyć z tym, iż można ustrzelić trzy zajęce i zostanie przekroczony plan. A w trzecim pędzeniu padło dziewiętnaście zajęcy!

Okręgowy rzecznik dyscyplinarny Wiesław Bagan zwrócił uwagę, iż prezes i łowczy, którzy są odpowiedzialni za przestrzeganie prawa i gospodarkę łowiecką w dzierżawionych obwodach, zignorowali przepisy. Obaj są długoletnimi członkami Polskiego Związ-

ku Łowieckiego i świadomie dopuścili się rażącego złamania prawa twierdząc, że „jakoś to się załatwi”.

Okręgowy rzecznik dyscyplinarny wnioskował o wykluczenie ze Związku prezesa i łowczego Koła Łowieckiego „Rogacz” w Ciechanowcu.

We wtorek, 7 listopada, Sąd w składzie Jerzy Kubrak (przewodniczący składu orzekającego) i Jan Marek Jewtejew oraz Witalis Suchodoła, po wysłuchaniu wyjaśnień i świadków oraz analizie materiału dowodowego, uznał winę prezesa i łowczego Koła Łowieckiego „Rogacz”.

– Prezes i łowczy dają zły przykład młodym myśliwym. I przykro, że nikt z biorących udział w polowaniu nie zwrócił uwagi na przekroczenie planu i nie przerwał polowania – mówił sędzia Jerzy Kubrak.

Sąd wziął pod uwagę wieloletnie członkostwo w PZŁ i prezesa Krzesiewicza zawiesił w prawach członka PZŁ na 1,5 roku oraz pozbawił prawa pełnienia funkcji przez trzy lata (liczone dopiero po zakończeniu kary zawieszenia).

Łowczy Florczuk wyrokiem Sądu został zawieszony w prawach członka Związku na rok i pozbawiony prawa pełnienia funkcji przez trzy lata (liczone od zakończenia kary zawieszenia).

Orzeczenie z 7 listopada nie jest jeszcze prawomocne.

MARIA TOCKA



Powiat wysokomazowiecki

BLISKIE KONTAKTY

Szkoła Kardynała

– Były wątpliwości i pytania, czy uczniowie zechcą uczyć się w swojej gminie, skąd wziąć pieniądze. Był też optymizm – wspominała Anna Bogucka, od początku dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Czyżewie, w czasie obchodów 10. rocznicy istnienia szkoły.

Warto było ryzykować. Uczniowie i nauczyciele rozslawiają szkołę w regionie. Uczestniczą w programie „Szkoła Marzeń”,

organizują cykliczny ponadlokalny konkurs historyczny „Epoka Prymasa Tysiąclecia”. Właśnie dobiega końca budowa hali sportowej.

Jubileusz uroczystie obchodzono 28 października (dzień uwolnienia z internowania w Komańczy Kardynała Stefana Wyszyńskiego, patrona szkoły). Mszę świętą celebrował ks. bp. Stanisław Stefanek. Dyrektor Anna Bogucka wręczyła pamiątkowe statuetki najaktywniej wspierającym szkołę.



Dyrektor Anna Bogucka i jej uczniowie, fot. Radosław Sienicki

Jubileusz zbiegł się z I Zjazdem Absolwentów, na który przybyło ponad stu byłych uczniów.

Rocznica

Niepodległości

Uroczystości, związane z obchodami 88 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę w Wysokim Mazowieckiem, rozpoczną się zbiórką pocztów sztandarowych i oddaniem hołdu poległym (przy obelisku Armii Krajowej ul. Mickiewicza, godz. 9.20). Msza święta w intencji ojczyzny odbędzie się w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela (godz. 10.00). Po nabożeństwie przemarsz do pomnika POW i złożenie wieńców.

Stypendyści

„Tutor”

Stowarzyszenie „Tutor” w Ciechanowcu, któremu przewodniczy Mirosław Reczko, dzięki współpracy z Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności, ufundowało osiem rocznych stypendiów dla absolwentów liceum ogólnokształcącego, którzy podjęliienne studia. Stypendystami są uczniowie z gmin Ciechanowiec, Klukowo i Perlejewo, studenci Wojskowej Akademii Technicznej (2 osoby), Uniwersytetu Warszawskiego (2), Uniwersytetu w Białymstoku (2) Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie (1) i Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Białymstoku (1). Stypendium 3,5 tys. zł wypłacane jest w dziesięciu ratach. „Są to pieniądze na opłacenie mieszkania”, precyzuje prezes Mirosław Reczko.

Konferencja

o zagrożeniach

Konferencję o groźnych dla ludzi i zwierząt mykotoksynach (grzyby pleśniowe na ziarnach zbóż i innych produktach roślinnych) organizuje Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie z Wyższą Szkołą Agrobiznesu w Łomży i Radą Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT w Białymstoku, 16 listopada 2006 r. (godz. 10.00) w sali NOT w Białymstoku (ul. M. Skłodowskiej-Curie 2).

Eksmisja w „socjal”

– Wolę zasiedlać niż eksmitować. Każda eksmisja jest przykra. Ale ludzie nie rozumieją, że dach nad głową jest najważniejszy – mówi Jan Godlewski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Ciechanowcu.

Przed pierwszym listopada dwie rodziny w Ciechanowcu, które posiadały wyroki eksmisyjne, opuściły mieszkania spółdzielcze.

Rodzinie z dwojgiem dzieci w wieku szkolnym, która zajmowała czteropokojowe mieszkanie (75 m kw., na I piętrze), burmistrz wskazał lokal socjalny w Malcu. Nie skorzystali z propozycji, nie chcieli wyjeżdżać z miasta, sami znaleźli sobie i wynajęli mieszkanie.

W drugim wypadku trzyosobowa rodzina (rodzice z dorosłym synem), która zajmowała trzypokojowe mieszkanie (64 m kw.), wyksmitowana została do lokalu socjalnego w mieście (28 m kw.).

Zaległości w opłacie czynszu rodzin z wyrokami eksmisyjnymi przewyższały wartość mieszkań. Zgodnie z obowiązującymi przepisami lokatorów można eksmitować, jeśli burmistrz wskaże lokal socjalny. W ubiegłym roku nie było żadnej eksmisji, bo... nie było lokalu socjalnego.

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ciechanowcu ma 269 mieszkań. Do eksmisji, z powodu zaległości w opłatach czynszu, kwalifikują się jeszcze trzy rodziny. (m)

Mlekovita najlepsza

Pierwsze miejsce w rankingu na najlepszą i największą spółdzielnię mleczarską oraz pierwsze miejsce w rankingu na największego eksportera w branży mleczarskiej zajęła Spółdzielnia Mleczarska Mlekovita w Wysokim Mazowieckiem. Nagrody wręczone zostały w czasie Targów Mleko Expo, które są podsumowaniem roku w branży mleczarskiej, zorganizowanym przez Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich.

– To był bardzo dobry rok i cieszę się z każdej nagrody, która jest docenieniem naszego wspólnego wysiłku – mówi Dariusz Sapiński, prezes Mlekovity.

W ubiegłym roku na inwestycje w Spółdzielni (nowe hale, nowe linie i najnowocześniejsze technologie) prezes wydał prawie 100 milionów złotych. Zapytany, gdzie będzie ustawiał kolejne puchary, odpowiedział, że właśnie buduje biurowiec. Należy dodać, że wielkie pomysły inwestycyjne i eksportowe prezesa Sapińskiego rodziły się w bardzo skromnym (i skromnie wyposażonym) pokoju w starym budynku biurowca. Nowy budynek administracyjny prezes planuje otworzyć jesienią przyszłego roku. (m)



Nagrody starosty

Dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu Dorota Łapiak jest laureatką Nagrody Starosty Wysokomazowieckiego w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

– Przez lata kierowania Muzeum, wzmocniła Pani pozycję Ciechanowca na kulturalnej mapie Polski. Muzeum przynosi zaszczyt Ziemi Wysokomazowieckiej. – mówił starosta Bogdan Zieliński.

Burmistrz Jarosław Siekierko został laureatem Nagrody Starosty w dziedzinie kultury fizycznej i sportu.



– Gdy nastała demokracja, przed każdymi wyborami kandydaci do wsi przyjeżdżali. Odbywa-

Dwie sprzedawczynie wzięła dla siebie. Trzecia zdobyła wystawę i nie można jej było sprzedać. Mieczysław, nie zważając na krzyki sprzedawczynie, chwycił hulajnogę z wystawy i powiedział, że nie odda. Sprzedawczynie chciały wezwać milicję, ale ludzie z kolejki stanęli po jego stronie. Tym sposobem nabył dla wnuczka hulajnogę....

– Zamienić bruk przez wieś na asfalt? – zastanawia się dziś nad ewentualnym postulatem wybor-

Całe szczęście, że w Bzurach bije źródło, z którego woda wypełnia sporą sadzawkę. Dzięki sadzawce, bez wodociągu jest możliwe prowadzenie produkcji rolniczej w co najmniej czterech wsiach. Rolnicy przyjeżdżają z wielkimi beczkami, niektórzy bez różnicy, latem czy zimą, nalewają wodę wiadrami i wożą do swoich gospodarstw. W świętek, piątek. W upał i mróz. O tym, czy jest to zgodne z przepisami sanitarnymi, wola nie myśleć.

bym sobie życzyła od nowej władzy.

Ale któremu kandydatowi takie wymagania postawić, nie wie. Bo nie zna kandydatów. Żadnego na oczy nie widziała.

Sołtys Tadeusz Owsianko miał szczęście. Niedawno we wsi hucznie świętowano „otwarcie” nowego asfaltu, łączącego Bzury z drogą krajową nr 61. Tego, który miał być położony także przez wieś, lecz nie został położony, bo opóź-

Władza powinna umieć pisać wnioski o unijne pieniądze

ły się spotkania, na których można było dyskutować, wypowiadać swoje zdanie i go bronić. Każda partia obiecywała, co zrobi, jak wygra, a człowiek według swojej wiedzy i sumienia wybierał. Teraz żadnego jeszcze tu nie widziałem. Tylko w telewizji się pokazują. Nawet nic nie obiecują – mówi zawiedziony Mieczysław Zaniewski z Bzur koło Szczuczyna.

Bzury liczą około 50 komi-nów. Prawie każdy gospodarz hoduje krowy mleczne. Na podwórkach piętrzą się stopy bel-

czym. – To miało nastąpić z budową wodociągu. Wodociąg miała wybudować gmina, a asfalt położyć powiat. Wodociągu nie ma i asfalt też nie mógł zostać położony.

– Kogo byśmy nie wybrali i tak zrobi tyle, ile będzie mógł – uważa Edward Owsianko, hodowca krów mlecznych. – Czy ten, czy drugi, wszystko jedno.

Władza gminna musi być dla mieszkańców, to się samo przez się rozumie. Pytanie tylko, ile jej się uda zbudować wodociągów, kanalizacji, dróg, rozwa-
za



Ten staw utrzymuje produkcję rolnictwo w Bzurach

Wodociąg będą mieli. Burmistrz zmienił projekt, dogadał się z Lipnikiem. Rura przebiega inaczej, ale budowa zacznie się chyba dopiero wiosną. Władza gminna się postarała. W najważniejszej dla wsi Bzury sprawie nie można jej zarzucić zaniedbania, przyznają mieszkańcy.

Edward i jego żona na wybory nie chodzą i na najbliższe też prawdopodobnie nie pójść. Właśnie dlatego, że kto by nie został burmistrzem, zrobi tyle, ile będzie mógł. Ile mu warunki pozwolą, twierdzi Edward.

– W telewizji pokazują wsie i miasteczka jak z obrazka. Mają nowe drogi, wodociągi, kanalizację, bo potrafią pisać wnioski o fundusze unijne. Nasza gmina mało potrafi. Dlatego dużo jeszcze jest do zrobienia. – podaje swoją receptę na poprawę życia w Bzurach Kunegunda Modzelewska. – Urzędnicy powinni nauczyć się pisać te wnioski. Tego

niła się budowa wodociągu. Była gościna, na której poznał dwóch kandydatów. Jeden zapowiedział, że przyjedzie na spotkanie wyborcze. Chce mu postawić postulat, żeby wyasfaltował także drogę do szkoły. Dzieci powinny mieć ładną drogę. Brodząc w błocie, mają zły przykład do naśladowania. Idąc dobrą drogą z chodnikami, wznoszą się na wyższy poziom cywilizacji, uważa.

– Zagłosuję na tego kandydata, który przyjmie mój postulat! – zapowiada.

JOANNA WILK

Głos za postulat

sianokiszonki. Na wieżkach podupadłej remizy wisi kilka smętnych ulotek wyborczych obok ogłoszenia o zapisach na kury nioski. Kandydaci na burmistrza oraz radnych w Szczuczynie nie zostawili we wsi nawet swoich ulotek.

Mieczysław Zaniewski był sołtysiem, gdy skończył się PRL i nastała demokracja. Życie polityczne wtedy wrzało. Ludzie byli ciekawi przyszłości. Tym, co chcieli mieć władzę, też zależało na wyborcach. A dziś jakoś wszystko się oddaliło. Niby jest kampania wyborcza, ale się jej nie czuje. Jest, a jakby nie było.

Z drugiej strony Mieczysław sam nie wie, czego by chciał od kandydatów, gdyby nagle pojawili się we wsi. Dawniej łatwiej było stawiać władzy wymagania. To jest tak, jak z hulajnogą, wspomina. W Szczuczynie były trzy.

Edward. Każdy wie, że trzeba budować, a pieniędzy należy szukać w Unii Europejskiej. Gdyby stało się tak, jak chciał dotychczasowy burmistrz, Bzury, Nieckowo, Danowo i kilka innych wsi już wiosną miałyby wodociąg. Ale tak się nie stało przez trzech mieszkańców wsi Guty. Uparli się, że przez swoje pole nie dadzą przeprowadzić rury.

– Było zebranie wszystkich wsi. 700 ludzi prosiło, błagało na kolanach, żeby trzech się nie sprzeciwiało! I nie mogło ubłagać! – opowiada Tadeusz Owsianko, aktualny sołtys Bzur.

Hodowcy bydła z Bzur potrzebują w gospodarstwach zdrowej wody. W studniach jej nie ma. Już na początku lata z reguły wysychają. W tym roku, z powodu suszy, była prawdziwa tragedia. Dlatego tak błagali pniaczych z Gut, żeby pozwolili poprowadzić wodociąg.



Droga do szkoły, powinna zostać wyasfaltowana, uważają Kazimierz Milewski (z prawej) i Tadeusz Owsianko



Powiat zambrowski

BLISKIE KONTAKTY

Dla trojaczków

Ola, Małgosia i Paulinka Sternik, trojaczki z Zambrowa mają już miesiąc. Ze Szpitala Wojewódzkiego w Łomży, gdzie się urodziły, przyjechały do nowego mieszkania.

– To urodzinowy prezent dla wnuczek od burmistrza Zambrowa. Gdy urodziły się trojaczki, cieszyłam się i jednocześnie byłam przerażona, gdzie oni wszyscy zamieszkają – mówi babcia Stanisława Sternik.

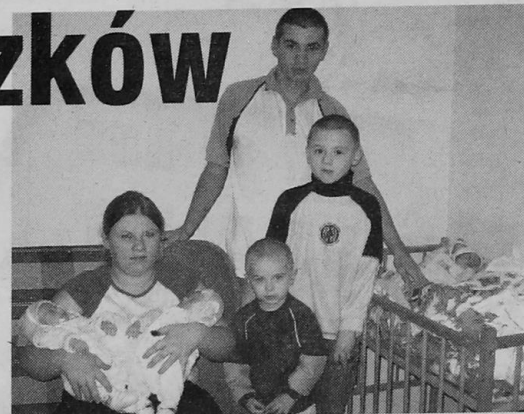
Beata i Jacek Sternik, rodzice dziewczynek, mają dwóch starszych synów. Jakub uczy się w pierwszej klasie szkoły podstawowej, a Dawid ma trzy lata. Mieszkali w wynajmowanym pokoju z kuchnią, bez centralnego ogrzewania, łazienki, bieżącej wody.

Babcia powiedziała o narodzinach trojaczków burmistrzowi Kazimierzowi Dąbrowskiemu. Zapewniał o pomocy. W trzy

tygodnie otrzymali mieszkanie: dwa pokoje z kuchnią i wnęką, łazienką, z centralnym ogrzewaniem, nowymi podłogami i czystymi ścianami. Mogli od razu zamieszkać.

– Z mieszkania cieszę się ogromnie i bardzo dziękuję. Ze szpitala przyjechałyśmy od razu do swojego mieszkania – mówi Beata.

Dziewczynki rozpoznaje tylko ona. Małgosia urodziła się pierwsza i jest największa. Paulinka ma małe znamię na plecach. Oleńka jest najmniejsza. Tatuś trojaczków rozpoznaje córki po kolorach czapeczek. Wszystkie leżą w jednym łóżeczku. 11 listopada odbędzie się ich pierwsza uroczystość: chrzest.



Rodzice Beata i Jacek, synowie Jakub i Dawid oraz córki Małgorzata, Paulina i Aleksandra

Poprzednie trojaczki w Zambrowie, trzech chłopców, urodziło się osiemnaście lat temu. Wyjechali z Polski.

Rok inwestycji

Ponad 7 mln złotych kosztowały w tym roku inwestycje w Zambrowie (budowa dróg i parkingów, remonty w placówkach oświatowych i kulturalnych, budowa monitoringu), co stanowi ponad 19 proc. budżetu miasta. Wydatki inwestycyjne na jednego mieszkańca wynoszą w tym roku 299 zł.

Ciepła zupa

Bezpłatne ciepłe posiłki każdego dnia wydaje Ośrodek Wsparcia Rodziny w Zambrowie. Korzysta z nich około 60 – 75 osób. Na bezdomnych czeka 15 miejsc w noclegowni.

Zaśnieżony Zambrów

Po sobotniej i niedzielnej śnieżycy, w mieście były przejezdne tylko główne drogi. Osiedlowe uliczki i chodniki tonęły w śniegu.

Czekają na mieszkania

Na liście oczekujących na przyznanie mieszkania komunalnego w Zambrowie znajdują się 83 rodziny. Miasto posiada 1180 mieszkań komunalnych, w minionej kadencji mieszkania komunalne otrzymało 59 rodzin.

Zawody pływackie

Dziewczeta Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie zwyciężyły w zawodach pływackich Gimnazjady w ramach mistrzostw grupy zachodniej (obszar byłego województwa łomżyńskiego). Drugie miejsce zajęły dziewczeta z Publicznego Gimnazjum nr 6 w Łomży, a trzecie z Publicznego Gimnazjum nr 2 w Łomży. Wśród chłopców, wygrali gimnazjaliści z Zambrowa, a za nimi reprezentacja PG nr 6 z Łomży i gimnazjaliści z Kolna. W zawodach, rozegranych w sobotę na Pływalni Miejskiej Delfin w Zambrowie, zmagali się gimnazjaliści z ośmiu szkół z Łomży, Kolna, Rajgrodu i Zambrowa.

Czucie i ... pieniądze



Dyrektor MOK Marta Konopka

– Miejski Ośrodek Kultury kreuje życie kulturalne, organizuje imprezy o charakterze podniosłym i rozrywkowym: festiwale, przeglądy, koncerty, wieczory poetyckie, wernisaże. Motorem naszego działania i twórczej pracy są państwa radość i wzruszenie – mówiła

Marta Konopka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie w czasie inauguracji nowego sezonu kulturalnego.

Burmistrz Kazimierz Dąbrowski przypomniał, że Rada Miasta minionej kadencji „czuła kulturę” i nie oszczędzała na niej. Na różne formy działalności oraz instytucje kultury przeznaczyła 3 mln złotych, w tym 547 tys. na remont budynku Biblioteki Miejskiej.

Przewodniczący Rady Powiatu Zbigniew Jach, życząc sukcesów i życzliwości powiedział, iż „naród bez kultury jest jak dom bez okien, jak szkoła bez uczniów, jak biblioteka bez książek. Naród bez kultury ginie”.

W czasie inauguracji Bank Spółdzielczy oraz firma Hary and Son, zasłużeni mecenas kultury, zostali uhonorowani „Złotym Pęgiem”.

Uroczystość uświetnił występ zespołu Camerata i program artystyczny Teatru Form Różnych.

Wybory bez wyborów

W sześciu, spośród czternastu okręgów wyborczych w gminie Kołaki Kościelne, wyborcy nie będą wybierać radnego. W tych jednomandatowych okręgach został zgłoszony tylko jeden kandydat i... jest już radnym.

– To duże zaufanie cieszy. Oznacza, że mieszkańcy wsi docenili dotychczasowe starania. Ale jednocześnie nie ma emocji przedwyborczej walki – powiedziała Barbara Krużewska ze wsi Zanie Leśnica, radna minionej kadencji.

Jej kandydaturę poparli także mieszkańcy wsi Podłatki Małe (obie wsi tworzą okręg nr 12).

Mieszkańcy wsi Podłatki Małe i Zanie Leśnica będą wybierać radnych do rady powiatu, sejmiku województwa łomżyńskiego oraz wójta gminy.

Rozbójnik

Akt oskarżenia przeciwko Markowi W. (l. 37) z Zambrowa skierowała Prokuratura Rejonowa w Zambrowie do Sądu Rejonowego.

Marek W. na początku września wtargnął do mieszkania S. P., pobił go i żądał 100 złotych. Pobity nie miał pieniędzy. Kilka dni później Marek znów napadł na S. P., pobił go do nieprzytomności i ukrał 400 złotych oraz telefon komórkowy. Tego samego dnia pobił jeszcze innego mężczyznę. W czasie rozbojów był pijany.

Prokurator Rejonowy Janusz Fedorowicz poinformował, iż Marek W., tymczasowo aresztowany, był wcześniej karany i teraz grozi mu od 2 do 18 lat więzienia.



„Nie liczymy na cuda, my z Łomży,
nie boimy się trudu, my z Łomży...”

Jeszcze Polska nie zginęła, póki się śmiejemy...

– Pozostanie w mojej pamięci jako ujmująca, bezpośrednia i bardzo, bardzo serdeczna. Dopóki sił starczało, przyjeżdżała z koncertami do ukochanej Łomży – wspomina Hanke Bielicką właściciel kwaciarni „Ogrodnik” przy Sienkiewicza Edward Przybylak.

Jako jeden z niewielu Łomżan, nie opuścił żadnego jej koncertu nad Narwią. Po spektaklu wręczał największy, najpiękniejszy bukiet, czego dowodem duże zdjęcia Pani Hanksi z osobistą dedykacją w kwaciarni.

– Nigdy nie widziałem jej bez humoru, złej, naburmuszonej, jak to bywa z fochami wielkich gwiazd. Zawsze miła, ciepła, zawsze uśmiechnięta, „nasza Hanka” – słyszę między jednym klientem a drugim.

Ten uśmiech, życzliwy stosunek do ludzi i świata pozostał Hance Bielickiej po ojcu, który zwykł mawiać: „Jeszcze Polska nie zginęła, póki się śmiejemy”.

Rozpierzchnięci

Nie wiadomo, jak będzie dalej, wiadomo natomiast, że na twarzach Łomżan uśmiechu nie uświadczysz za grosz. Jakby ktoś

wymazał ten odruch z mięśni ich twarzy.

– Z czego tu się radować? – pyta ze smutkiem w głosie pani Krystyna, lat 77, kiedy pomagam jej wdrapać się na górkę, na ulicę Rybaki, po naświetlaniach w Centrum Rehabilitacji pw. Św. Rocha.

Kiedyś, dawno temu, w tym miejscu, o rzut kamieniem do Narwi, był najradośniejszy przybytek dziecięcych uciech: ogródek jordanowski. Nabijaliśmy tu sobie guzy, chodząc na szczudłach, graliśmy w ping-ponga i warcaby, taplaliśmy się w niebiesko pomalowanym basenie i... pociągaliśmy pierwsze dymki „Mazurów”, podkradane z ojczulkowej papierosnicy.

– Z czego tu się cieszyć? – powtarza, kiedy idziemy w górę Kapucyńską, przy której piękne segmenty z widokiem na nadnarwiańskie łąki zastąpiły stare rudery.

Dwóch synów rozpierzchno się po świecie. A ona, przy pomocy córki, która ma sto tysięcy swoich kłopotów, stara się okiełznać temperamenty dorastających wnuków, powierzonych jej opiece.

Adam był mistrzem zmianowym „na Bawelnie”.

– Kiedy szło do „Solidarności” – zwierza się pani Krystyna – przed

mężem, ukradkiem, nosiłam pieniądze za związek do Katedry. Dzisiaj to przeklinam, bo to, co przyszło później, doprowadziło nas do ruiny. W „Bawelnie”, gdzie pracował syn, cztery tysiące ludzi miało robotę.

Kiedy Łomżyńskie Zakłady Przemysłu Bawelnianego padły, bo paść musiały, jako „grzeszny owoc komuszego systemu”, Adam imał się różnych zajęć. Tysiące, miliony jemu podobnych w wieku trudnym do przekwalifikowań, oczekiwały pomocy, rady, cudu, który nie następował.

– To fakt, którego nic nie usprawiedliwia – mówi później prezydent Łomży Jerzy Brzeziński – Mogliśmy wówczas, wzorem sąsiadów z południa, mających do rozwiązania ten sam dylemat, bardziej rozważnie, z większym rozsądkiem, z większą dozą mądrości życiowej podejść do przekształcenia gospodarki. Niestety, poszliśmy na żywioł, czego konsekwencje ponosimy do dzisiaj. Dzisiaj doszło do tego, mamy 2006 rok, że największym pracodawcą w Łomży jest... Szpital Wojewódzki!

W rodzinie Adama jedynym oparciem była żona, urzędniczka, co zapewniało opłacenie mieszkania, świadczeń i jako taką egzystencję gierkowskiego modelu 2 + 2.

– We wrześniu, w tamtym roku, syn zdecydował się na wyjazd do Anglii. Długo bił się z myślami, jeszcze dłużej rozmawiał z żoną, rodziną, ale bieda nie czeka.

Młodszy, Maciek, cztery lata temu wylądował u bauera w Dolnej Saksonii. Jeszcze nielegalnie, na wariackich papierach, byleby nie znosić upokorzenia zasiłku z opieki społecznej. Sprawdził się, więc po paru miesiącach gospodarz zapewnił mu stałą pracę. Maciek, za jego namową, ściągnął żonę, którą szef „ulokował” w wiejskiej restauracji. Przy wydanej pomocy Niemca, zalegalizowali pobyt, kupili condominium, samochód, a teraz czekają, aż sy-

My, z

nowie pod opieką babci w Łomży pokończą szkoły średnie i...

– Ból, gorycz w sercu, że tak rodziny rozchodzą się, rozpierzchną się po świecie... Ale z kim by nie porozmawiał w Łomży, wszędzie problem ten sam: wyjechać gdziekolwiek za pracę, za ludzkim życiem. Bo tutaj wegetacja, umieranie powolne.

Bez emocji

Główny Urząd Statystyczny nie zdradza emocji, mówiąc o tym samym, co pani Krystyna z Łomży. Rzecz ujmując suchym, formalnym językiem: ponad 60 proc. społeczeństwa żyje poniżej minimum socjalnego, które wynosi 800 zł miesięcznie dla dorosłej osoby; prawie 6 000 000 Polaków żyje na granicy minimum biologicznego; utrzymujące się od lat bezrobocie (z bezrobociem ukrytym) jest najwyższe w Europie, jedno z największych w świecie.

Największa fala emigracji zarobkowej w dzisiejszej Europie dotknęła Polskę, którą opuściło 2 000 000 ludzi, w tym setki tysięcy z wyższym wykształceniem!

To tak, jakby z mapy Polski zniknęło Podlaskie z połową Warmińsko-Mazurskiego!

I Polacy będą wyjeżdżać nadal, bo rządzący zajmują się nie chlebem, lecz igrzyskami.

Ten stary drań Marks!

Z Jerzym, ongiś doktorem na SGPiS (Szkola Główna Planowania i Statystyki w Warszawie), co wynika z zachowanej z najlepszego etapu jego życia wizytówki, spotykamy się w miejscu dla wielu Łomżan bardzo prozaicznym: w kantorze wymiany walut. Przygodkowa wymiana opinii o wyższości euro nad dolarem przenosi nas w dysputę zgola egzystencjalną: o doli polskiego emigranta. W każdym razie dr Jerzy zapomniał o tytule oraz ambicjach profesorskich i w Finlandii (nie zdradza gdzie i co), zarabia prawdziwe pieniądze, które dwa

Łomży

razy w miesiącu przywozi rodzinie.

– Czy jeszcze kogoś w Polsce dziwi że ten stary drań Marks miał rację? Tak, szanowny kolego emigrancie, to właśnie byt kształtuje naszą świadomość, a nie żadne tam brednie o wyższości ducha nad materią – stwierdza bez entuzjazmu. – Tysiące, setki tysięcy Polaków głosuje nogami, uciekając z kraju. Dziwię się tylko krótkowzroczności rządu, który nie widzi, a może też nie chce dostrzec dramatu, rysującego się przed Polską.

Ucieczka takiej armii pracowników w wieku produkcyjnym, to nie tylko w nieodległej przyszłości spowolnienie gospodarki, ale, co jest nieuchronne, w przyszłości marne emerytury i renty, z czego przeciętny obywatel nie zdaje sobie jeszcze sprawy. Nie wspominając już o tym, że na pracy Polaków bogacą się inni, a nie my. Ale prościej jest, bo to nakręca wyborców, gardłować w parlamencie europejskim za otwarciem rynków pracy dla Polaków, czy wyklócać się z Amerykanami o wizy, aniżeli podjąć się trudnego i bardzo kosztownego, czyli już u wyborców niepopularnego programu tworzenia miejsc pracy w Polsce. Obecne rządy, to pod tym względem dla kraju czas stracony.

„Maniacy”

– Zgadza się – mówi krótko rozgoryczony Antoni Sokołowski, biznesmen z Chicago.

Sentymentalny i trącony patriotyzmem lokalnym, pochodzący z Łomży Sokołowski, przez osiem lat wpakował prawie 2 miliony złotych w 25 hektarów nieużytków, którymi nie interesował się pies z kulawą nogą, a które w rejestrze zabytków figurują jako zespół Twierdza Łomża. Popularne Forty, widoczne z daleka, to pasmo potężnych umocnień ziemnych z 15 podziemnymi schronami, które wybudowane zostały w II połowie XIX wieku. Miały zabezpieczać Imperium carów przed atakiem z Prus Wschodnich. Teraz Antoni Sokołowski chciałby, przykładem tego, co napatrzył się w Ameryce, gdzie od lat mieszka i prowadzi interesy, tchnąć życie w puste schrony i mroczne korytarze. ciągnące się kilometrami, podobno nawet pod Narwią, aż do kościoła Kapucynów. Marzy mu się utworzenie Muzeum Fortecznego, strzelnicy sportowej, toru crossowego, może oryginalnej restauracji kilka piętér pod ziemią, wytyczenie trasy dla zwiedzających konno kompleks umocnień.

– Ja nie szukam tam pieniędzy, bo wydaję tutaj zarobione i to w ilościach pokaźnych. Inwestuję i w „podzięce” mam coraz to nowe pisma z urzędów, które za wszelką cenę starają się upieprzyć mnie jako zbzikowanego maniaka z Ameryki, który zagraża... No, właśnie, komu ja zagrażam? – pyta.

Może mógłbym włożyć jego rozgoryczenie między bajki niespełnionych zamierzeń biznesowych, gdyby nie podobne doświadczenie Henryka Skrodzkiego, biznesmena z Greenpointu, pochodzącego spod Kolna, który dorobiwszy się w Ameryce pokaźnego majątku, zapragnął część pieniędzy ulokować w rodzinnych stronach. „Wyleczył” się z tego po pobycie w Polsce.

– Największą pomocą, jaką mogą wyświadczyć władze, byłoby nieprzeszkadzanie tym, co chcą coś robić. By wszystko było zgodne z prawem, dbają moi adwokaci, bo ja nie mam zamiaru umoczyć tyłka. Może zabrzmi to patetycznie, głupio i nie na miejscu, ale z lekcji

polskiego zapamiętałem, że Ojczyzna to wspólna odpowiedzialność. Dlatego chciałbym tę cegielkę obywatelskiej, ludzkiej odpowiedzialności dołożyć do swego kraju, miasta. – mówi Antoni Sokołowski.

– A widzi to pan inaczej? – pyta retorycznie Andrzej Makarewicz, także Łomżanin, dzisiaj biznesmen w Linden (New Jersey), którego zastaję przy jego najukochańszym dziecku, pieczołowicie, ze znanstwem i pietyzmem odrestaurowanej kamienicy w centrum miasta.

Długie lata numer 10 przy Sienkiewicza w Łomży, wpisany do rejestru zabytków 15 września 1990 r pod sygnaturą A-403, straszyl wypalonym do piwnic wnętrzem i resztkami frontowej ściany To było wszystko, co pozostało z jednej z najokazalszych w gubernialnej Łomży kamienic, z fasadą w stylu późnego renesansu. Pożar w 1989 r. kwalifikował ruinę do wymazania z pamięci mieszkańców. „Czy rzeczywiście tak musi być?”, pytał sam siebie Andrzej Makarewicz ilekroć bywał w rodzinnym mieście. I w styczniu 1998 r. podpisał akt notarialny, na podstawie którego tzw. kamienica rodziny Śledziwskich, a raczej jej doczesne szczątki, przeszły na jego własność.

W 2006 r. Ewa Tomaszewska, starszy inspektor ochrony zabytków w łomżyńskiej delegaturze Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku mówi: – Nie znam drugiego tak doskonale, z taką dbałością o szczegóły epoki, dosłownie o każdy drobiazg, odrestaurowanego zabytku w województwie podlaskim. Pan Ma-

karewicz jest niedościgłym wzorem do naśladowania, mecenasem, jakiego ze świecą szukać. To pierwszy przypadek, żeby osoba prywatna inwestowała tak wielkie pieniądze w remont budynku.

Kiedy obeszlśmy łomżyńską kamienicę od piwnic po strych, pojechaliśmy za Zambrów, gdzie w gminie Czyżew jest wioseczka Koski – Brulino, a w niej z najwyższym znanstwem sztuki konserwatorskiej odrestaurowany poszlachecki dworek z II połowy XIX wieku. W dokumentacji biura zabytków opis dewastacji zajmuje dwie bite strony.

Gdyby nie Andrzej Makarewicz, dzisiaj w tym miejscu byłaby sterta gruzów, a w parku strasyłyby kikuty wyciętych drzew.

Gdyby nie Antoni Sokołowski, Twierdza Łomża dalej czekałaby na boskie zmiłowanie i grosiki z ministerialnej kasy.

Puenta robotnika

– Emigracja ekonomiczna stała się trwałym elementem życia Polaków – zauważa sentencjonalnie dr Jerzy, były znawca rynków kapitałowych, dzisiaj (chyba) robotnik w Finlandii z nieprzydatnym tytułem doktora.

Nie wiem sam: cieszyć się z tego, czy nie.

ANDRZEJ GAWĘCKI

(Autor, pochodzący z Łomży dziennikarz, od kilku lat mieszka w USA. „Emigracja ekonomiczna”. Na szczęście, nie musiał przekwalifikować się na „pomocnika murarza”. Jest dziennikarzem pism polonijnych i polskich, ukazujących się w Ameryce).





Miłosne pytania

Może macie jakiegoś mądrego sercowego doradcę...? Może moja historia komuś pomoże...?

Kwiecień 2004 – kwiecień 2006 pozostajemy w kontakcie. Platonicznym. 9 razy na 10 on pisze do mnie. Co czuję, jak dostaję maile czy smsy? Zazdrość. Złość. Jestem rozdrażniona. Maj 2005, pisze, że żona go zostawiła, odeszła i mieszka sam. Ja w to nie wierzę, choć nie mam powodów, by mu nie ufać.

Kwiecień 2006. Konferencja z odczytem mojego referatu. Wysyłam zaproszenie dla niego i żony. Odpisuje, że będzie sam, bo od roku nie są razem. Wierze mu? Nie wiem. Chyba nie. Na konferencji jest kilka osób z grupy naszej amerykańskiej wyprawy. Patrzą dziwnie. Albo mnie się tak wydaje. Przyjeżdża. Dzwoni z recepcji. Wchodzi na górę. Już w drzwiach

Cudne dni. Lipiec 2006, jedziemy na kilka dni na konferencję do Ostrawy. Konferencja nudna. Łóżko wygodne. Dni bezpłodne. Konkluzja: nie mogę tak po prostu zostawić Rafała. Odejść, bo...? Krzywdzę go będąc z nim? Być może! Na co czekam? Na to aż pozna cudowną kobietę, zakocha się do szaleństwa i... ona zajdzie w ciążę. Tak. Bo on marzy o byciu ojcem. Ja marzę o byciu matką. Ale nie jego dziecka. Niestety.

Czy będę z Arturem? Jak nie? To będę sama. Lubię być sama. Po co mi dziecko! No, chyba, że dziecko Artura... Śnię o śpiącym niemowlęciu w moich ramionach. O ciepłym spojrzeniu. Kiedyś powiedział, że na rodzinę powinien zarabiać mężczyzna, a kobieta pracować tylko jeżeli tego chce. Tak dla satysfakcji.

Pomyślałam, że jest szowinistyczną świnią. Chciałabym za męża szowinistyczną świnię. By móc zajmować się działalnością charytatywną. Tyle kobiet potrzebuje pomocy!

Czy odejdę od Rafała? Czy będę z Arturem? Czy on mnie kocha? Czy będziemy rodzina? Czy Rafał będzie szczęśliwy? Czy.... czy.... czy.... Czy wiele kobiet zamieniłoby kawalera na podwójnego rozwodnika? Wady Rafała? Powaga – rozwaga – cynizm. Zalety? Za długo by pisał.

Wady Artura? Za długo by pisał. Zalety? Poczucie humoru – inteligencja – spojrzenie. Czy mam wyrzuty sumienia? Tak. Powód? Że nie czuję, że nie potrafię czuć do Rafała tego, co czuję do Artura. Nie uważam, że zdradzam.

Nie wiem, jak to wytłumaczyć. Jak jestem z Arturem czuję, że właśnie przy nim powinnam być. Uwielbiam budzić się wtulona w jego ciało...

Suka ze mnie...

„I tęskniąc sobie zadaję pytanie: Czy to jest przyjaźń? Czy to jest kochanie?”

Dla kogo, po co o tym piszę? Może macie jakiegoś mądrego sercowego doradcę? Może moja historia komuś pomoże?

KATARZYNA PIRLEWSKA

Każdy ma jakiś problem. Mój polega na tym, że mam za dużo. Powinnam mieć mniej, by być szczęśliwą.

Mam 32 lata. Jestem lekarzem. Od 4. żyję w tzw poważnym związku. Od 3 lat jestem oficjalnie zaręczona. Dlaczego jeszcze nie jesteście po ślubie?

Hmmmm....

Kim jest mój narzeczony: przystojnym kawalerem (38 lat). Jedy-nakiem z doskonałej rodziny. Prawnikiem. Mężczyzną który robi mi śniadanie, przynosi kawę do łóżka, dba o mnie jak najbardziej potrafi. Który mnie kocha, jak nikt nigdy.

Kiedy powinnam była się zastanowić?

Chyba na drugiej randce. Jest przystojny, cudownie zbudowany, ale.... nie lubiłam od samego początku się z nim całować. Nie potrafiłam i nie potrafię tego robić. Od ponad 3 lat nie całujemy się w ogóle. Seks: raz na 3-4 miesiące. Ja nie dążę do tego, on też nie. Najzabawniejsze jest to, że wiem, że mnie nie zdradza. Po prostu, inne rzeczy są ważniejsze. Ponoć.

Moje podejście do macierzyństwa: kobieta brzydnie, tyje, starzeje się.

Mężczyzna odchodzi do innej. Młodszej i nie mającej pociągłych rozstępów. Pierwsze nieporozumienia: o dziecko – on za, ja przeciw.

Kiedy powinnam była zastanowić się po raz drugi?

Marzec 2004. Sympozjum. Widzę „go”. Kwiecień 2004. Konferencja. Jest i „ON”. Żonaty. Żona jest.... prawnikiem.

Pierwszą noc spędza u mnie w pokoju. Kolejne ja u niego. Seks. Seks. Seks!

Rozmowy, gadanie, opowiadanie. O życiu. O pracy. O rodzinie. O jego (kasyka romansu) nieszczęśliwym małżeństwie. Niedobra żona go zdradza i nie kocha...

Ja jestem głodna jego dotyku. Pieszczot. Orgazmów.

Zegnamy się na lotnisku. Wiemy, że nie możemy być razem. Jesteśmy świadomi. Dorośli. Rozsądni. Wracamy do prawie poukładanych żyć. Ja płaczę. Emocje mnie noszą jak nastolatkę.

całuje mnie namiętnie. Ja głupieję. Nie tak to sobie wyobrażałam. Myślałam, że będzie platonicznie. Pragnie mnie. Ja jego też. Odkrywam dziwną rzecz. Dwa lata wcześniej zapach jego skóry mnie drażnił. Teraz ogłupia.

Pragnę. Pragnę. Pragnę.

Maj 2006. Jadę do niego na 2 dni. Później na kolejne 4 lecimy do...

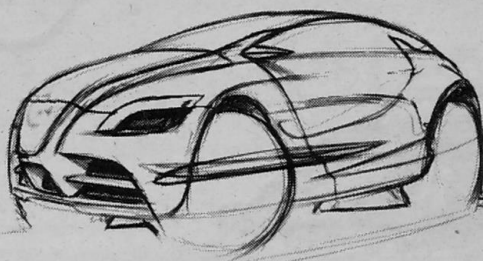
U niego w sypialni dochodzi do czegoś, co zmienia moje życie. Kochamy się. W pewnym momencie pewna myśl przebiega mi przez umysł. Boże! Chcę zająć w ciążę! Chcę z nim dziecko! Patrę na niego. Wiem, że zrozumiał. Wtulam się. Od tej chwili seks jest inny. Pełny sama nie wiem czego.

Nie uważamy. Nie używamy żadnych zabezpieczeń. Niestety, mam dni bezpłodne, więc w ciążę nie zachodzę.

Artur jest ojcem 3 dzieci. Najstarsza, Agata studentka 3 roku medycyny jest w ciąży. Natalia studiuje na 1 roku (medycyna). Zosia (już z drugiego małżeństwa) ma 7 lat. Acha. Artur właśnie (po raz drugi!) się rozwodzi.

KONTAKTY

AUTO MOTO



Hurtownia części zamiennych i akcesoriów do samochodów osobowych dostawczych i ciężarowych wszystkich marek

Fota

200 dostawców
170 000 referencji w ofercie

oferujemy

- elementy zawieszenia
- elementy przeniesienia napędu
- części silnikowe
- elementy układu kierowniczego
- elementy układu hamulcowego
- elementy układu wydechowego, termostaty
- elementy elektryki samochodowej
- oleje i płyny eksploatacyjne
- chemia samochodowa
- narzędzia i wyposażenie warsztatów
- opony

Zapraszamy do współpracy warsztaty i sklepy.

Piłsudskiego 127, 18-400 Konia, pon-pt: 9:00-17:00, sobota: 9:00-13:00

Logos: BOSCH, DELPHI, KAGER, MANN FILTER, SKF, LENZÖDER, FEDERAL MOGUL, Mobil, OS BOVILL, CHAMPION.

Ford FCE Bank

Prawdziwe 0%, 50/50*
Bez prowizji, bez odsetek, bez problemu.

Nowy Ford FOCUS już od 25 000*pln w kredycie 50/50 Z PEŁNYM WYPOSAŻENIEM

Nowy Ford Fiesta już od 32 500 pln

Mały, kiedy trzeba. Wielki, kiedy chcesz.
Nowy Ford Focus w idealny sposób łączy w sobie cechy niewielkiego miejskiego samochodu z przestronnym wnętrzem. Ponadto, w ramach kredytu FCE Bank Polska wpłacasz tylko połowę ceny i wsiadasz do nowego Forda Focus. Resztę zapłacisz dopiero po roku - bez żadnych odsetek, opłat bankowych. Szczegóły oferty w naszym salonie.

Nowy Ford Focus | **Feel the difference**

OLDAR sp.j. 07-410 Ostroka, ul. I AWP 7 B, tel. 029 760 68 85

ALMERA
Z ZIMOODPORNEJ KOLEKCJI NISSANA

Dzięki darmowemu dodatkowemu wyposażeniu, Nissan Almera bez trudu pokona zaśnieżone jezdnie. Wybierz coś z zimoodpornej kolekcji Nissan i sprawdź nasze inne oferty. Zapytaj o szczegóły i jazdę próbną u naszego dealera Nissan!

POKIERUJ ZIMĄ, TAK JAK CHCESZ!

GRATIS
System nawigacji GPS
4 opony zimowe
Lakier metaliczny

Autoryzowany Dealer Nissan Poland **MIECZYSLAW WASILEWSKI**
19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10
www.nissan.elk.pl

Promocja jest skierowana do wszystkich klientów indywidualnych, którzy podpiszą umowę w dniach 1.09-31.12.2006 r. i nie można jej łączyć z innymi promocjami. Systemy nawigacyjne Garmin są dostarczane przez ich importera. Importer samochodów Nissan nie odpowiada za termin dostarczenia tych systemów. Zużycie paliwa - 6,6 l/100 km. Emisja CO₂ - 158 g/km. Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl.

BIURO OGŁOSZEŃ „KONTAKTÓW”

ŁOMŻA – 086 216 42 43
KOLNO – 086 278 22 21
OSTROŁĘKA – 029 764 33 99
OSTRÓW MAZ. – 029 745 34 12
ZAMBRÓW – 086 271 25 25
BIAŁYSTOK – 606 74 20 33

USŁUGI HYDRAULICZNE „JEŻYK”

* **U Jerzyka gra w grzejnikach***

Jerzy Długozima
18-300 Zambrów, ul. Zaciszna
1, tel. (086) 271-63-58
tel. kom. 0-602-51-19-19
całą dobę

**DZIKOŚĆ SERCA,
DZIKOŚĆ MIEJSCA.**



Nowy Nissan Navara
Prawdziwy pogromca terenu
z napędem 4x4 i reduktorem.
Silnik turbodiesel 173 KM,
5 miejsc, homologacja
ciężarowa – pełen
odpis VAT.

NAVARA
- zużycie paliwa:
7,0 - 10,0 l/100 km

Wyrusz w największą przygodę swojego życia.

F.B.H. M. Wasilewski Autoryzowany Dealer Nissan Europe
19-301 Elk, ul. Suwalska 1, tel. 087-621-41-31, tel./fax 087-621-41-10, www.nissan.elk.pl

9041

**ZLEĆ
OGŁOSZENIE
FILIGRANOWE**

**BĄDŹ
WIDOCZNY**

WZORY

**KURSY
ANGIELSKIEGO
DLA POZNAJĄCYCH
TEL. 086 XXXXX**

**UKŁADANIE KOSTKI
BRUKOWEJ Z MATERIAŁÓW
WŁASNYCH I
POWIERZONYCH - ŁOMŻA
TEL. 086 233 xxx**

**BIURO OGŁOSZEŃ
Łomża
al. Legionów 7
tel. 086 216 42 43**

PRZEMYSŁANE ROZWIĄZANIA

profesjonalny serwis
profesjonalne wyposażenie
profesjonalna obsługa



Specjalna Oferta w okresie Jesień-Zima 2006

Oryginalne Części Zamienne **ŠkodaAuto**

- opona zimowa 165/70 R14 T - **155 zł**
- opona zimowa 195/65 R15 T - **235 zł**
- opona zimowa 205/55 R16 H - **419 zł**
- felgi stalowe



- przy zakupie kpl. opon wraz z felgami zimowy płyn do spryskiwaczy Castrol 4l **GRATIS!**

Autoryzowany Partner Serwisowy **ŠkodaAuto**

- sezonowa zmiana opon z wyważeniem (4 szt.) **49,90 zł**
- przegląd zimowy, sprawdzenie 19 pkt. w aucie **39,90 zł**
- diagnostyka silników **Volkswagen Group** od **39,90 zł**
- bezpłatny montaż opon przy zakupie w naszym sklepie

oferta ważna do wyczerpania zapasów, ceny dotyczą opon Barum Polaris 2
wszystkie podane ceny zawierają podatek VAT wymiana kpl. opon z wyważeniem na felgach aluminiowych 70 zł

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Autoryzowany Partner Serwisowy **ŠkodaAuto**

Pol-Mot Auto sp. z o.o.

18-402 Łomża

ul. Wojska Polskiego 163A

tel. **086 216 90 84, 600 823 491**

poniedziałek - piątek

8:00 - 22:00

sobota

7:00 - 15:00



Samochody używane z floty BMW

			Używany	Nowy	
BMW 116i	2005	5.523 km	112.900 zł	137.040 zł	gwarancja
BMW 118d	2006	5.019 km	118.500 zł	141.280 zł	gwarancja
BMW 118d	2005	7.000 km	99.000 zł	116.973 zł	gwarancja
BMW 320i	2005	6.806 km	129.900 zł	153.688 zł	gwarancja
BMW 320d	2002	107.000 km	71.990 zł		
BMW 320dT	2005	8.106 km	127.850 zł	169.250 zł	gwarancja
BMW 530d	2006	20.683 km	249.500 zł	326.025 zł	gwarancja
BMW 530d	2005	9.700 km	239.000 zł	293.497 zł	gwarancja
BMW X3 2.0d	2005	5.187 km	172.000 zł	191.000 zł	gwarancja
BMW X3 2.0d	2006	2.200 km	163.000 zł	177.488 zł	gwarancja

W ramach oferty zapewniamy dodatkowo:

- Potwierdzoną historię pojazdu
- Jazdę próbną
- Przyjęcie używanego samochodu w rozliczeniu
- Korzystną ofertę finansowania, w tym możliwość leasingu

Więcej informacji na:

www.bmw-autobreczko.pl/oferta/uzywane/

**Dealer BMW
Auto-Breczko**
16-070 Białystok - Kol. Porosły
ul. Kleeberga 55
tel.: 085 741 88 88
fax: 085 740 20 42

Dealer BMW
Auto-Breczko

www.bmw-autobreczko.pl/oferta/uzywane/



Radość z jazdy



**Autoryzowany Dystrybutor Oleju
Opałowego PKN ORLEN S.A.**

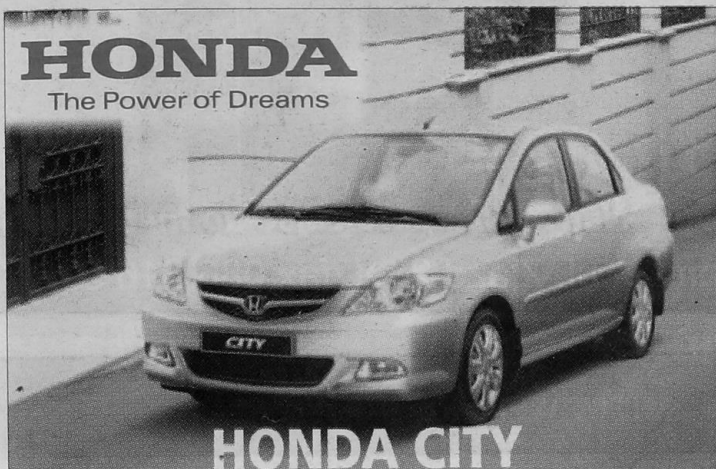
Oferujemy:

- ✓ Ekoterm Plus lekki olej opałowy po konkurencyjnych cenach,
dostawa do klienta GRATIS!
- ✓ paliwa silnikowe,
- ✓ autogaz,
- ✓ sprzedaż cystern.

Wygoda, ul. Wesoła 2, 18-400 Łomża,
tel. 086 219-30-25



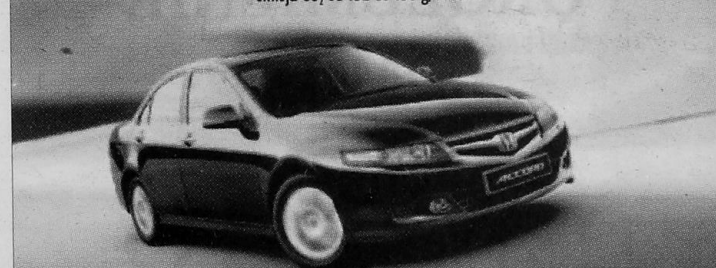
HONDA
The Power of Dreams



HONDA CITY

- promocyjny kredyt 50/50
- ubezpieczenie za 1000 zł

W zależności od wersji auta zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,6 do 5,8 l/100 km
emisja CO₂ od 132 do 136 g/100km.



HONDA ACCORD

- ubezpieczenie i opony zimowe GRATIS

W zależności od wersji dla Hondy Accord z silnikiem benzynowym zużycie paliwa w cyklu mieszanym
wynosi od 7,8l do 9,4 l/100 km (z silnikiem diesla 5,5l/100 km)
emisja CO₂ od 184 do 223 g/100 km (z silnikiem diesla 145g/100 km)



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 651 61 12, fax 651-82-79
<http://multi-auto.honda.pl>, e-mail: multiauto@zetobli.com.pl

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2006 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący ASR Piotr Wypych
Protokolant Marta Skarzyńska

w obecności Prokuratora Urszuli Kossakowskiej
po rozpoznaniu dnia 16 października 2006 r.
sprawy **STANISŁAWA CHOIŃSKIEGO** syna **Walentego i Janiny**
z d. Pietruczak, ur. 08 lipca 1965 r. w Rutkach
oskarżonego o to, że:

w dniu 28 lipca 2006 roku w Rutkach, powiatu zambrowskiego, województwa podlaskiego, znajdując się w stanie nietrzeźwości – 2,27 i 2,23 promila alkoholu w wydychanym powietrzu – prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki Volkswagen, nr rej. BZA W922 pomimo orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Zambrowie wyrokiem II K 26/03 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 (czterech) lat.

tj. o czyn z art. 178 a § 1 k. k. w zb. z art. 244 k. k.

- I. Oskarżonego Stanisława Choińskiego uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 178 a § 1 k. k. w zb. z art. 244 k. k. w zw. z art. 11 § 1 i 2 k. k. skazuje go, a na mocy art. 244 k. k. w zw. z art. 11 § 3 k. k. wymierza mu karę 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności.
- II. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k. k., art. 70 § 1 pkt 1 k. k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu Stanisławowi Choińskiemu na okres próby lat 2 (dwa).
- III. Na mocy art. 71 § 1 k. k. orzeka wobec oskarżonego Stanisława Choińskiego karę grzywny w wymiarze 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych.
- IV. Na mocy art. 42 § 2 k. k., art. 43 § 1 pkt 1 k. k. orzeka wobec oskarżonego Stanisława Choińskiego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 (pięć) lat.
- V. Na mocy art. 49 § 2 k. k. orzeka od oskarżonego Stanisława Choińskiego na rzecz Stowarzyszenia Pomocy Osobom Poszkodowanym w Wypadkach i Kolizjach Drogowych PROTECTA w Łomży kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem świadczenia pieniężnego.
- VI. Na mocy art. 50 k. k. orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jednorazowe opublikowanie odpisu wyroku w gazecie regionalnej „Kontakty”.
- VII. Zasądza od oskarżonego Stanisława Choińskiego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 260 (dwieście sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz obciąża go pozostałymi kosztami procesu.

lat
firmy

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA



- możesz nas zamówić wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96-21 oraz 086-218-10-26
- przez internet www.taxi.lomza.info lub wysyłając sms 695-566-151



**SPOTKAJ SIĘ Z BOHATERAMI
SERIALU “M JAK MIŁOŚĆ”***

- *Zaprenumeruj, na pocztę albo u swego listonosza “Kontakty”.
- Prześlij przynajmniej jeden z dziesięciu zamieszczonych w “Kontaktach” kupon konkursowy z prawidłowym rozwiązaniem zadania “Połącz w pary”.
- *Ułóż hasło reklamowe z użyciem słowa “Kontakty” i czekaj na werdykt jury.
- *Dodatkowe informacje znajdziesz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl albo uzyskasz pod numerem telefonu: 0 86 216 42 43.





STIHL MS 170
749 PLN
Sugerowana cena detaliczna

W promocji także inne modele pilarek!
Autoryzowani Dealerzy zapraszają:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Ciołkowskiego 99, tel. 746 16 13, Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; **Brańsk** - Witosa 20 tel. 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 272 33 44; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 716 72 07; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Szczuszyn** - Kilińskiego 49, tel. 272 58 12; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

**Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16, www.stihl.pl**



**Glazura, Terakota
Armatura sanitarna
Wypozażenie łazienek**



Najwyższa-pora-zajść-do-Instalatora-
Łomża, ul. Zjazd 2 tel./fax 086 216 56 47

KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW

SAMORZĄDOWE POROZUMIENIE ŁOMŻY

LISTA NR 16

*Ponad partyjnymi
podziałami*

www.wyborylomza.pl

CENISZ BEZPIECZEŃSTWO, CISZĘ...

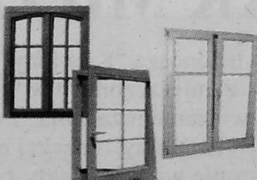
PRODUCENT OBIĘT I OZWIĘPŁYCH
VETREX

- ✓ FIBERGLASS
- ✓ PCV
- ✓ ALUMINIUM
- ✓ DREWNIANE
- ✓ DACHOWE

OFERUJEMY RÓWNIEŻ:

- ✓ DRZWI GERDA
- ✓ PARAPETY
- ✓ BRAMY GARAZOWE

**OKNA Z GDAŃSKA
TO OKNA DLA CIEBIE**



**PROJEKTY, WYKONANIE,
MONTAŻ**

**UL. BEMA 1
086 218-63-75, 606 203-874
18-421 ŁOMŻA**

16 LISTOPADA

AGROKONTAKTY

* Maszyny i urządzenia rolnicze * kredyty dla rolników
 * ubezpieczenia * środki ochrony roślin * szkolenia
 * oferty firm usługowych

**CHCESZ ZLECIĆ OGŁOSZENIE
ZADZWOŃ:**
086 216 42 43, 0 697 505 600



Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Łomży

18-400 Łomża, al. Piłsudskiego 88
tel. (086)218-82-81, fax (086)218-17-65
www.pks.lomza.pl, e-mail: pks@pks.lomza.pl

OFERUJEMY:

- Stacja Paliw – sprzedaż ON i LPG.
- KLIMATYZACJA – przeglądy, naprawa, serwis.
- Serwis Ogumienia – naprawa i serwis.
- Plac manewrowy do nauki jazdy samochodami osobowymi i ciężarowymi.
- Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów.
- Pokoje noclegowe.



- Naprawa, sprawdzanie, legalizacja tachografów.
- Stacja Obsługi Pojazdów (naprawa samochodów dostawczych, ciężarowych i autobusów).
- Holowanie pojazdów (pomoc drogowa).
- Wynajem autobusów (wycieczki krajowe, zagraniczne, przewozy okazjonalne).

PLACÓWKI TERENOWE:

GRAJEWO, ul. Elewatorska 6A,
tel. dworzec – (086)272-25-01
zajeżdżnia – (086)272-25-00

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 52
tel. dworzec, (086)278-23-55
zajeżdżnia – (086)278-24-97



KOMFORTOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO WARSZAWY

– Ambasada USA – lotnisko Okęcie
7 x w tygodniu, 3 x dziennie

Elk → Grajewo → Łomża → Warszawa → Elk
Suwałki → Augustów → Białystok → Warszawa → Suwałki

- Zniżka dla młodzieży i studentów ■ „STAŁY KLIENT”: bilet za 1 zł ■
- BILETY RODZINNE ■

Infolinia: 0 801 103 153, tel. kom 600 082 934
tel. 086 216 29 65, 086 216 31 86,
www.transavia.com.pl

“ZROBUD-ŁOMŻA” S.J.

Łomża, ul. Poznańska 90B, tel./fax 086-218-86-96, 086-219-90-86

HURTOWNIA - SKLEP OFERUJE:

- oleje, smary, płyny, chemikalia, kosmetyki, filtry do motoryzacji, przemysłu,
- ekspresowe wymiany olejów w silniku, moście, skrzyni biegów oraz płynu chłodniczego,
- serwis opon, akumulatory,
- naprawy.

ZAPRASZAMY W GODZ. 7.00 - 17.00

OKNA DRZWI PCV - SPRZEDAŻ / MONTAŻ



P.H.U. Hurtownia Opon z autoryzowaną stacją serwisową Krzysztof Kotlewski

OPONY ■ OLEJE ■ SMARY ■ AKUMULATORY ARTYKUŁY MOTORYZACYJNE

NOWE I UŻYWANE ■ SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

Usługi dodatkowe: wulkanizacja, spawanie tłumików
PRZY ZAKUPIE OLEJU – WYMIANA GRATIS!

18-400 Łomża, al. Legionów 56 (wjazd od stacji STATOIL), tel./fax. 086-219-86-80



WÓZKI WIDŁOWE

**IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH**

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

Hurtownia Elektryczna

KABEL

Łomża, al. Piłsudskiego 60
Tel./fax. 086 216 04 33

- oświetlenie
- kable, przewody
- druty nawojowe
- osprzęt

Zapraszamy w godz. 8-17,
sobota 8-12.



**Peugeot 307 Kombi
już od 44 100 zł***

www.peugeot.pl



Peugeot Polska dysponuje szeroką gamą modeli, która zaspokoi potrzeby transportowe każdej firmy. Nasza oferta jest za każdym razem indywidualnie opracowywana dla klienta i dopasowywana do jego potrzeb. Efektywnie określamy preferencyjne warunki zakupu i finansowania. Zapraszamy!

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



* Koszt nabycia pojazdu w wersji Presence 1.4 benzyna 88 KM dla nabywcy – podatnika VAT – z uwzględnieniem odliczenia VAT w pełnej wysokości. Proponowana cena auta z uwzględnieniem podatku od towarów i usług wynosi 49 400 zł. Szczegóły w salonie Peugeot. 207 – zużycie paliwa: 4,5 l/100 km, emisja CO₂: 120 g/km, dla silnika 1.6 HDi 90 KM; 307 Kombi – zużycie paliwa: 6,7 l/100 km, emisja CO₂: 159 g/km, dla silnika 1.4 benzyna 88 KM; 407 – zużycie paliwa: 5,5 l/100 km, emisja CO₂: 145 g/km, dla silnika 1.6 HDi 110 KM.

FHU MOTOS KONCESJONER PEUGEOT

■ 07-410 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 66 ■ tel./fax (029)760-36-37, (029)760-52-05
■ e-mail: motos@peugeot.com.pl ■ www.motos.peugeot.com.pl

WYDAWNICTWO KONTAKTY

poszukuje

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO
na terenie województwa podlaskiego
(Łomża, Zambrów, Grajewo, Białystok)

od kandydatów oczekujemy:

- minimum średniego wykształcenia
- doświadczenia w sprzedaży i obsłudze klienta
- dyspozycyjności i samodzielności
- łatwości nawiązywania kontaktów, zdolności organizacyjnych
- kreatywności

oferujemy:

- niezależność
- atrakcyjne wynagrodzenie prowizyjne
- długoletnią współpracę
- możliwość rozwoju zawodowego

CV prosimy przysłać na adres:

Wydawnictwo KONTAKTY,
al. Legionów 7, 18-400 Łomża lub na
e-mail: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

coopra

PANELE DRZWI
DRZWI pełne 109,69, łazienka 186,69, pokój 219,69
Panele podłogowe od 9,96 zł/m²; płyta OSB 18 mm - 23,69 zł/m²

Ostrołęka
ul. Targowa 43
tel. 029-760-22-88

OKNA
w super cenie

GRATIS *
pianka do paneli
podłogowych

* nie dotyczy paneli podłogowych
będących w promocji



**NAJTAŃSZA
GLAZURA
DO UDOJNI!!!**

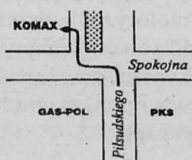
Glazura – już od 9,90 zł./m²
Gres – 16,90 zł./m²

„INSTALATOR”, Łomża, ul. Zjazd 2, tel. (086) 216-56-47
Zapraszamy od 8 do 18, w soboty od 8 do 14

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190 a

tel. 086-218-03-78, 0-503-044-277



Zanim kupisz – sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY – DOWÓZ

• glazury, terakoty • grasy, płytki elewacyjne • kleje, fugi • ceramika
sanitarna • kabiny prysznicowe • tanie płytki do dojówni mleka

Hurtownia Spożywcza „OMEGA”

Proponuje firmom i instytucjom przygotowanie
paczek świątecznych

Miła i profesjonalna obsługa, atrakcyjne ceny.
Zapraszamy do naszej siedziby w Łomży
przy ul. Piłsudskiego 56.

Kontakt telefoniczny: (086) 218-26-77 wew. 206
tel. kom. 0-662-324-459

„Z Omegą współpracują najlepsi”



**PSYCHIATRYCZNE
CENTRUM**

psychiatrzy

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00–17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

NZOZ

SONO))))

**NOWOCZESNE APARATY SŁUCHOWE
GN RESOUND I SIEMENS**

- Bezpłatne badanie słuchu
- Wkładki douszne, serwis, baterie i akcesoria
- Sprzedaż ratalna

Mamy 15 lat doświadczenia!

Refundacja NFZ

Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6, gab. 5
tel. 0-86 218 01 68, infolinia 0 801 902 001
pn.-pt. 9.00–17.00

Rabat 400 zł na 2 x CANTA
Komplet baterii na cały rok gratis

Fabryka nie sumuje się
fab. 391

CHCESZ ZLECIĆ

**REKLAMĘ
ZADZWOŃ**

(086) 216 42 43
0 697 505 600

Husqvarna

JESIENNE PROMOCJE



137 36.3 cm³ - 1.6 kW / 2.2 KM - 4.6 kg
sugerowana cena brutto 799 zł



55 53.2 cm³ - 2.5 kW / 3.4 KM - 5.2 kg
sugerowana cena brutto 1679 zł

Do każdej zakupionej pilarki 345 e-series bądź 340 e-series siekiera HUSQVARNA gratis!

BOJDO Łomża, ul. Nowogrodzka 60, tel. 086-216-69-10

SMOLARCZUK Ciechanowiec, ul. Łomżyńska 56, tel. 086-277-21-78

ASTOR Kolno, ul. Wojska Polskiego 46, tel. 086-278-30-49

AGROTECHNIK Wysokie Mazowieckie, ul. Ludowa 54, tel. 086-275-49-34

AGROTECHNIK Zambrów, ul. Mazowiecka 51 B, tel. 086-276-08-40

Cała prawda o producentach okien z PVC

O tym jak błędne jest myślenie, że „każde okno jest takie samo”, przekonali badania jakości okien PVC, przeprowadzone przez Związek Producentów, Dostawców i Dystrybutorów „Polskie Okna i Drzwi”. Sprawdzone zostały produkty 20 firm, wśród których były firmy małe, średnie, jak również potentaci na polskim rynku okien PVC. Jedną z dwóch firm, które pozytywnie przeszły badania był OKNOPLAST-Kraków! Inspiracją do podjęcia tego typu badań były dość powszechne głosy Klientów narzekających na jakość produkowanych i sprzedawanych okien, co spowodowane jest dążeniem producentów do osiągnięcia jak najniższej ceny. Związek Polskie Okna i Drzwi zakupił okna jak każdy potencjalny Klient, wybierając losowo 20 salonów sprzedaży. Producenci okien PVC nic nie wiedzieli zatem o prowadzonym badaniu, co pozwoliło uniknąć sytuacji, w której fabryka wysłałaby do sprawdzenia okno dokładnie doglądnięte w każdym calu. Okna poddane zostały badaniom formalnym i technicznym w laboratorium akredytowanym przy Polskim Centrum Akredytacji. Badano oznakowanie, wymaganą przez polskie prawo deklarację zgodności, kartę gwarancyjną oraz kwestie priorytetowe z punktu widzenia Klienta, czyli przepuszczalność powietrza, wodoszczelność, sztywność statyczną i dynamiczną, odporność na obciążenie wiatrem i bezpieczeństwo. Wyniki pokazały niestety smutną prawdę o polskim rynku okiennym. Na 20

firm tylko dwie spełniły wszystkie kryteria formalne i techniczne! Cała reszta badanych produktów sprzedawana jest z naruszeniem prawa i każdy Klient ma prawo takie okno zakwestionować! Trzeba wprost powiedzieć jedno – w pierwszej turze badań tylko okno OKNOPLAST-Kraków spełniło wszystkie wymagania formalne i techniczne – mówi Robert Klos, Wiceprezes Związku Polskie Okna i Drzwi. W drugiej turze również tylko jedna firma spełniła wymagania. Pozostałym producentom wysłaliśmy informację o przeprowadzonym badaniu i wskazaliśmy na uchybienia, które powinni naprawić. Forum Branżowe, miesięcznik specjalizujący się w tematyce stolarki okiennej, opisując badanie, opatrzył swój tekst wymownym tytułem „Jakość okien – ogólnie fatalna”. Wyniki dobitnie świadczą, że na polskim rynku jest więcej wyrobów oknopodobnych niż samych okien. A to niestety może po jakimś czasie skutkować wieloma problemami takimi jak m.in. odkształcanie się okien, nieszczelność, czy problemy z otwieraniem i zamykaniem. W pogoni za obniżaniem ceny producenci oszczędzają na wzmocnieniach, które znajdują się w środku profilu. Ich brak lub ich mniejsza niż wymagana grubość, może powodować odkształcanie się okien pod wpływem działania warunków atmosferycznych takich jak np. słońce. Oszczędności związane z liczbą zaczepów (części odpowiadające za bezkolizyjne otwieranie i zamykanie

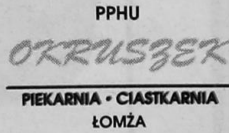
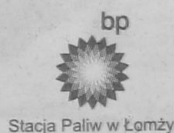
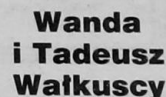
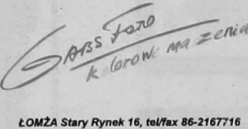
okien) są również nierzadko spotykane. Nie mówiąc już o zespoleniach szybowych, które mają gorsze parametry termoizolacyjne niż deklarowane, a to z kolei powoduje, że oszczędności na stratach ciepła w mieszkaniu będą mniejsze. Te rzeczy dla zwykłego Klienta są praktycznie nie do sprawdzenia na etapie zakupu. Niestety traci na tym przede wszystkim Konsument, który kupuje produkt kategorii trzeciej. Mimo zapewnień sprzedawców o najwyższej jakości oferowanych przez nich produktów trzeba mieć wobec nich bardzo ograniczone zaufanie, gdyż każdy chce zarobić i według niego sprzedaje „produkt najlepszy w kraju”. Pamiętajmy jednak o tym, że nie znając się na tych niuansach produktowych Klient może kupić dobry produkt. By to zrobić powinien zaufać firmie, która ma dobrą, znaną markę, gdyż w tym przypadku tylko ona może zagwarantować mu, że produkt który kupi będzie produktem pełnowartościowym, a on sam nie będzie go musiał ponownie wymieniać za kilka lat i płacić podwójnie. Patrząc statystycznie na to badanie można się pokusić o stwierdzenie, że tylko 10% okien w Polsce nadaje się do użytku – dla Klienta to ogromnie niepokojący sygnał – mówi Rafał Karaś, Główny Technolog OKNOPLAST-Kraków. Uważam, że chcąc cieszyć się zaufaniem Klientów, najważniejsze jest działać zgodnie z normami i prawem. Oszukiwanie nabywców poprzez zapewnianie o właściwościach okna,

których nie posiada, to wstyd dla producenta, oraz znak dla Klienta, że nie można mu zaufać. Na niewidocznych dla Klienta rzeczach można oszczędzić nawet kilkanaście procent, jednak badania pokazują jak fatalna jest jakość takich okien. Dlatego OKNOPLAST-Kraków tak wielką wagę przykładając do tego, by nasz produkt spełniał wszystkie, nawet najbardziej wymagające kryteria. Czujemy ogromną satysfakcję, że spośród wielu firm konkurencyjnych byliśmy producentem, który pomyślnie przeszedł wszystkie testy. Myślę, że wyniki tych badań oraz przyznany nam ostatnio europejski certyfikat jakości Q-Zert, który otrzymaliśmy jako pierwsza firma w Polsce, najlepiej świadczą o jakości OKIEN z Krakowa. Tak więc na pozór okna nie różnią się między sobą. Klienci często porównują ze sobą profile, okucia oraz szyby i wybierają tańszą ofertę. Badanie Związku Polskie Okna i Drzwi dobitnie pokazało, że tak naprawdę „diabeł tkwi w szczegółach”...

ŁOMŻA
ul. Bema 3C,
tel. 086/ 218 14 14
WYSOKIE
MAZOWIECKIE
ul. Rynek Piłsudskiego 14,
tel. 086/ 275 02 55



Sponsory VIII Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego KONTAKTY 2006

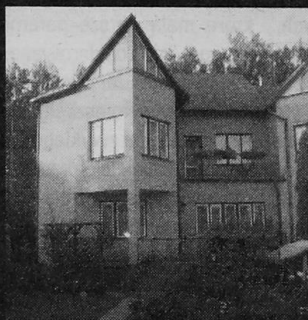


OGŁOSZENIA

TYTAN

NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzanieruchomosci@op.pl



Nieruchomość usługowo-mieszkalna:
w Łomży składająca się z budynku mieszkalnego o pow. około 217 m² i budynku usługowo – handlowego o pow. około 230 m², pow. działki 589 m² – 600.000 zł

Domy: Pułaskiego – zabudowa szeregową, pow. działki 241 m², pow. uż. 110 m² – 210.000 zł • Nowogrodzka – wolnostojący, pow. działki 463 m², pow. uż. 248 m² – 300.000 zł

Działki: Nowogród – przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową z tow. usług, pow. od 1538 m² do 4300 m² – 25 zł/m²

Dom w zabudowie szeregowej (skrajny) z garażem na 2 samochody, wykończony, o pow. uż. 110 m², pow. działki 534 m² – cena 340.000 zł

**18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082**

Szczere wyrazy współczucia
Pani MAŁGORZACIE SKRZYNECKIEJ
z powodu śmierci **MĘŻA**



składają
Wanda i Tadeusz Wałkuscy
wraz z załogą Hurtowni „Imperial”

fak. 3518

Panu Andrzejowi Wądołowskiemu
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci



MAMY
składają
pracownicy i zarząd
INSTALATOR



nekrologi

przyjmujemy w Biurze Ogłoszeń „Kontaktów”
w Łomży, Al. Legionów 7
tel. 86 216 42 43 tel./fax 86 216 57 11
oraz w biurach ogłoszeń
w Kolnie, Ostrołęce, Ostrowi Maz.,
i Zambrowie

**Wybierasz się do
NOWEGO JORKU
do pracy?**

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

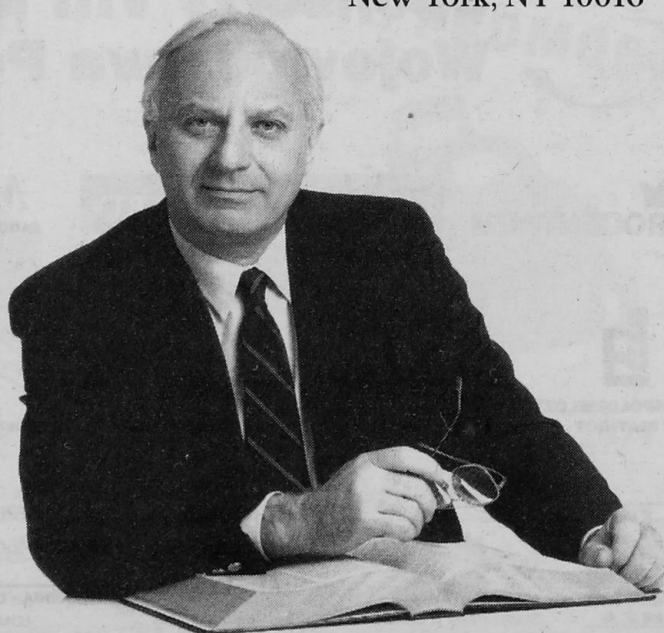
Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

**ODSZKODOWANIE
PRZEKRACZAJĄCE
MILION DOLARÓW**

- **KIM JESTEŚMY?**
Prestżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy
 - **SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?**
Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych) mamy wielu Łomżan i bardzo dobrze się nam razem pracuje
 - **W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?**
Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem
- Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

k/m-c

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWNICTWO

„GLAZURA KRÓLEWSKA”: gresy – 14,9 m², terakoty – 16,9 m², glazury – 13,5 m², gres polerowany – 49,9 m², szklane kabiny (najtaniej w regionie), dowóz, doradztwo, płytki z wszystkich Polskich Fabryk, Łomża, Legionów 52 (dworzec PKS), Piłsudskiego 40 (za torami) (fak. 3420-o)

LOKALE

HALA, BIURA do wynajęcia, 0-600-896-436 (fak. 3367-oo)

STANCJA, tel. 0-609-766-548 (fak. 3377-oo)

LOKAL 50 m², 0-609-766-548 (fak. 3377-o)

SPRZEDAM DOM mieszkalno – usługowy, Łomża, 0-600-142-184 (fak. 3427-o)

SPRZEDAM MIESZKANIE parter nowe budownictwo 55 m, Łomża, 0-501-731-633 (fak. 3488)

M-3 DO wynajęcia, (086) 2172-600 (fak. 3490)

SPRZEDAM M-5, 72,60 m², parter, 0-692-208-494 (fak. 3505)

SPRZEDAM DOM, 220 tys., 0-698-658-558 (fak. 3511-o)

LOKAL DO wynajęcia, Łomża, 0-692-420-427 (fak. 3520)

WYNAJMĘ LOKAL handlowy 100 m², Łomża, Małachowskiego 6, 0-602-131-121 (fak. 3529)

WYNAJMĘ POKÓJ, 0-691-680-603 (fak. 3537)

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią umeblowane, Łomża, (086) 216-65-43 (fak. 3534)

STANCJA, (086) 2160-434 (fak. 3541)

DO WYNAJĘCIA duży garaż z kanałem, (086) 2172-291 (fak. 3542)

LOKAL 100 i 145 m² wynajmę, Łomża, 0-696-449-518 (fak. 3545)

PILNIE KUPIĘ mieszkanie od 40 do 60 m², (086) 216-47-55, 0-514-626-440 (fak. 3544)

MEDYCYNĄ

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża,

Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW (fak. 2060-o)

MOTORYZACJA

PASSAT KOMBI, 1994 r., 0-510-093-941 (fak. 3489)

RENAULT MEGANE 1.4 benzyna, pierwsza rejestracja 1997, biały 9,5 tys., (086) 2185-241, 0-662-820-524 (fak. 3514)

VW TRANSPORTER 2.4 diesel (1995), 0-695-317-371 (fak. 3530)

TANIO SPRZEDAM żuka blaszaka, benzyna + gaz, (086) 219-47-96, 0-501-301-631 (fak. 3531)

PASSAT 1.6, 102 KM, 1998 r., Combi, bezwypadkowy, 0-604-558-701 (fak. 3532)

OPEL CORSA 2001, 0-606-820-892 (fak. 3536)

AUDI B4 1.9 TDI Combi (1993 r.), 13 000 zł, (086) 2188-677, 0-695-300-290 (fak. 3539)

AUDI 80 2.0 benzyna, tel. 0-696-199-613 (fak. 3543)

MAZDA 2. OL. 626 diesel 1986 r., 0-511-094-607 (fak. 3547)

MERCEDES C – 180 1.8 benzyna – gaz, 1993 r., 12 000 zł, 0-511-106-715 (fak. 3552)

SKODA FABIA SEDAN (2001r) 1.4MPI, garażowana, bezwypadkowa, stan bdb, 0-602-577-847 (fak. 3553)

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 218-77-79; 0-603-847-463 (fak. 3168-o)

LANGUAGE EDUCATION Sp. z o.o. Szkoła Języków Obcych w Łomży, ul. Reymonta 4, prowadzi zapisy na kursy języka angielskiego dla:
– dzieci od 6 roku życia,
– uczniów szkół podstawowych i gimnazjów,
– przygotowujące do matury na poziom podstawowy i rozszerzony,
– metodą Callana,
– i kursy komputerowe dla dorosłych. Tel. (086) 216-93-91 (fak. 3337-oo)

JĘZYK ANGIELSKI – korepetycje, (086) 216-35-46, 0-506-932-853 (fak. 3523)

Wydzierżawię lokal magazynowo-biurowy 3500 m² – wszystkie media. Łomża.
Kontakt: 0-602-590-609

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI – „ARKADIA”, (086) 218-77-79; 0-603-847-463 (fak. 3168-o)

ZAMIENIĘ M – 4 w Łomży na dom pod Łomżą, tel. 0-506-084-036 (fak. 3235-oo)

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy! Ogłoszenie w „Kontaktach” zamieścisz za darmo!

PRACA

ZATRUDNIMY KIEROWCÓW samochodów ciężarowych na trasy międzynarodowe, tel. 0-501-326-777, 0-504-298-090 (fak. 3154-o)

MYJNIA – ZATRUDNIĘ, (086) 2188-030 (fak. 3367-oo)

EBS Sp. z o.o. Zakład Produkcyjny w Łomży zatrudni pracowników do montażu obudów komputerowych, (086) 4737-030 (fak. 3434-oo)

Ogłoszenia ekspresowe

MOTORYZACJA

SPRZEDAM OPEL Vectra B (1996r) 1.8 16V, srebrna, LPG, tel. (086) 2170-768 (fak./sms)

AUDI A4 1.8V5 (1995r), 0-880-151-800 lub 0-604-645-314 (fak. 3557)

NAUKA

ANGIELSKI – KOREPETYCJE, (086) 218-97-51 (fak. 3559)

PRACA

SKLEP „EXIT” moda damsko-męska zatrudni dziewczyny do pracy. CV + zdjęcie proszę kierować na adres:

Łomża, ul. Farna 3 (fak. 3554)

ZATRUDNIĘ SPRZEDAWCZYNIĘ do sklepu mięsnego w Łomży, tel. 0-600-380-767 (fak. 3560)

USŁUGI

GLAZURA, TERAKOTA, 0-512-915-561 (fak. 3561)

TAPICER, 0-608-742-950 (fak. 3555-o)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ o pow. 961m² w Kupiskach Starych, cena 50 000 zł, tel. 0-604-05-10-82 (fak. 3556-o)

KWW Samorządowe Porozumienie Łomży (lista nr 16)

przeprasza mieszkańców Łomży za małą liczbę afiszy wyborczych.

Większość handlowców nie zgodziła się na użyczenie nam sklepowych witryn, gdyż opowiedzieliśmy się za referendum w sprawie supermarketu.

Łomżyński handel postanowił popierać tylko kandydatów na radnych, którzy są przeciwko supermarketowi.

fak.3558

OGŁOSZENIA

ZATRUDNIĘ OPIEKUNKĘ na stałe do 2 dzieci (13 i 16 lat), (086) 216-25-30 (fak. 3512)

ZATRUDNIĘ TYNKARZY gipsowych, tel. 0-604-233-283 (fak. 3513)

ZATRUDNIĘ MAŁŻEŃSTWO do 40 lat. Pan – praca w stajni, ogrodzie, drobne remonty, naprawy. Pani – sprzątanie, opieka nad dziećmi. Gospodarstwo niedaleko Warszawy. Zapewniam mieszkanie. Praca na stałe, 0-606-230-322 (fak. 3521)

ZATRUDNIĘ OPIEKUNKĘ do dzieci 16 i 13 lat, (086) 216-25-30 (fak. 3525)

ZATRUDNIĘ KONTROLERÓW komunikacji miejskiej w Łomży i Ostrołęce, 0-504-097-331 (fak. 3526-o)

ZATRUDNIĘ KIEROWCÓW Tir, kat. C + E, tel. (086) 472-08-07, 0-600-07-95-27 (fak./sms)

ZATRUDNIĘ MŁODE osoby od zaraz, 0-506-265-877 (fak. 3535)

FIRMA MAZURSKIE Plandeki zatrudni pracowników do pracy fizycznej w wieku 20 – 26 lat, wynagrodzenie 6 zł / godz. Informacja w siedzibie firmy, Łomża, Piłsudskiego 113 lub tel. (086) 218-04-79 (fak. 3540)

FIRMA POLSKO – włoska zatrudni murarzy, tynkarzy, cieśli, glazurników do pracy we Włoszech, Francji, Holandii, 0-501-683-073 (fak. 3548-o)

ROLNICTWO

SPRZEDAM WYSŁODKI buraczane, brykietowane, pszenicę, jęczmień, kupię żyto, (086) 217-83-74 (fak. 3461-o)

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65 (fak. 122-o)

KUPIĘ ŻYTO, 0-504-074-956 (fak. 3231-o)

SPRZĘT ROLNICZY, (086) 261-96-28 (fak. 3517)

SPRZEDAM KOMBAJN Bizonzo40, prasę Class, Belarkie Class Rollant tanio, (029) 764-75-92 po 19.00 (fak. 3522)

SPRZEDAM KOMBAJN zbożowy Class Dominator, (086) 214-15-43 (fak. 3551)

RÓŻNE

GARAŻE-BLĄSZAKI sprzedam, 0-609-303-031 (fak. 2677-o)

SPRZEDAM PIEC, 0-600-896-436 (fak. 3367-o)

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-504-24-95-19 (fak. 3480-o)

SPRZEDAM SALON Fryzjerski z wyposażeniem, tel. 0-606-421-628 (fak. 3519)

ZABUDOWY KUCHENNE pokojowe szafy wnękowe szybko i solidnie, 0-602-736-745 (fak. 3528)

POTRZEBNY FOTELIK samochodowy, 0-692-988-749

SIATKI OGRODZENIOWE, (086) 216-22-27, 0-608-332-905 (fak. 3538-o)

Z POWODU wyjazdu pilnie sprzedam kwiaciarnię w dobrym miejscu, tel. 0-506-084-036 (fak. 3549-o)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38 (fak. 38-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01. (fak. 54-o)

TRANSPORT

BRUKSELA: poniedziałek, wtorek, sobota – busem, (085) 66-35-624, 0-602-697-881 (fak. 30-o)

SOBOTA: NIEMCY, Holandia, Belgia. DVD. (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66. (fak. 53-o)

NIEMCY-KAŻDA sobota, (086) 215-76-25, 0-608-778-708 (fak. 2817-o)

BUSEM OKĘCIE, kraj, Niemcy, 0-888-349-447 (fak. 3362-o)

NIEMCY, LOTNISKO, kraj, 0-602-59-59-64, (086) 218-83-95 (fak. 3474-o)

PRZEWOZY VAN – m – Lotnisko, Ambasada inne, Kraj – Zagranica, 0-502-116-853 (fak. 3527-o)

USŁUGI

REMONTY MIESZKAŃ, domów od A do Z, zabudowy poddaszy – tanio, (086) 2160-625, 0-505-233-964 (fak. 3487-o)

www.zwariowanypilot.lomza.pl (fak. 1723-o)

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087) 565-05-16, 0-601-391-644 (fak. 165-o)

CYKLINOWANIE, POLEROWANIE, układanie podłóg, paneli, remonty, (029) 7667-419, 0-603-342-397 (fak. 2898-o)

NAPRAWA SCHŁADZALNIKÓW i zbiorników do mleka, (086) 2191-349, 0-604-885-669 (fak. 2988-o)

USŁUGI HYDRAULICZNE, 0-602-51-19-19 (fak. 3225-o)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, (086) 271-71-54 (fak. 3399-o)

NAPRAWA ŁODÓWKI, pralki, (086) 219-03-33 (fak. 3363-oo)

DYWANY, TAPICERKI, czyszczenie, (086) 2188-030 (fak. 3367-oo)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, tynki, płytki itp., (086) 2172-135, 0-600-124-773 (fak. 3462-oo)

TYNKI, POSADZKI wykończenia, suche tynki, glazura, 0-668-132-027 (fak. 3506-o)

REMONTY MIESZKAŃ od A do Z, 0-503-187-061 (fak. 3524-o)

REMONTY MIESZKAŃ od A do Z, 0-503-187-061 (fak. 3524-o)

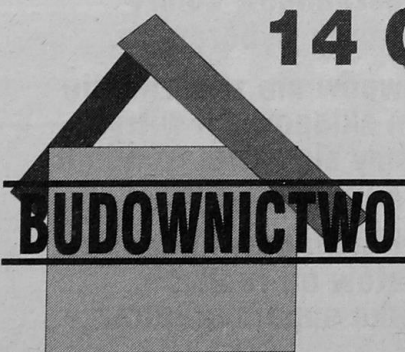
KOMINKI, PARAPETY, schody, blaty, Marmur, konglomerat, granit, 0-511-106-715 (fak. 3552)

ZWIERZĘTA

ROTTWAILERY – SZCZENIĘTA, 0-511-96-49-54 (fak. 3445-oo)

KOMUNIKAT Burmistrz Miasta Zambrów

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 w dniu 7 listopada 2006 roku wywieszony został na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni wykaz lokalu mieszkalnego nr 31 przy ul. Wilsona 2 w Zambrowie przeznaczonego do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.



14 GRUDNIA
KOLOROWA
WKŁADKA
REKLAMOWA



SHELL

Partnerska Stacja Paliw w Łomży

ZATRUDNI

PERSONEL DO OBSŁUGI STACJI

(doświadczenie mile widziane)

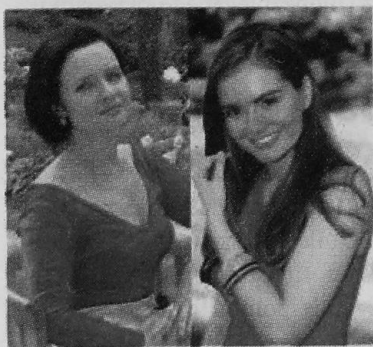
CV ze zdjęciem i LM prosimy składać pod adresem:

MARGO, Al. Legionów 152
(zapewniamy poufność)

tel. 0-665-301-110

Moja wnusia Marysia

– To moja najstarsza i najukochańsza wnusia – mówi Czesław Nikliński, wieloletni dyrektor szczuczyńskich szkół i radny Szczuczyna o młodej i coraz bardziej popularnej aktorce Marii Niklińskiej (23 lata), którą oglądać można w komedii romantycznej pt. „Ja wam pokażę”.



Maria Niklińska ze słynną mamą Jolantą Fajkowską

Rodziny rodziców Marysi pochodzą ze Szczuczyna. Znały się od kilku pokoleń. Czesław Nikliński przyjaźnił się z Józefem Fajkowskim. Razem studiowali historię w Warszawie i Toruniu. Po studiach Czesław poświęcił się szczuczyńskiej oświacie, a Józef zrobił karierę polityczną. W czasach peerelu był wiceministrem kultury. Ich dzieci, Waldek i Jola, zapalali do siebie sympatią. Młodzieńcza miłość przetrwała okres studencki. Waldek ukończył Akademię Medyczną w Białymstoku, a Jola sławistykę w czeskiej Pradze. Po studiach pobrali się. I to był koniec związku.

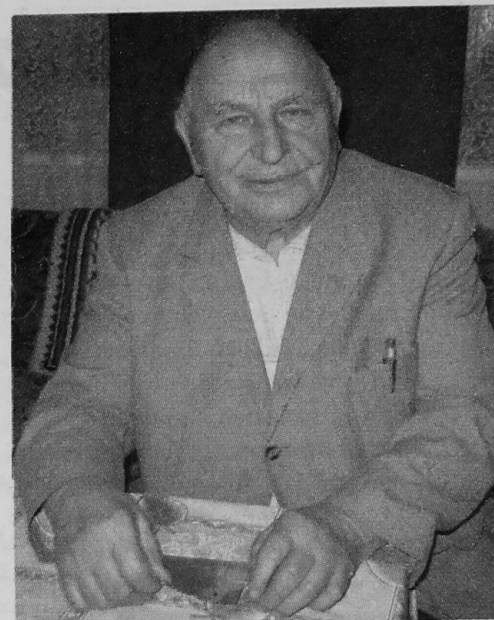
– Obojgu zależało bardziej na karierze, niż na rodzinie – uważa Czesław z perspektywy lat.

Waldemar Nikliński okazał się niezwykle zdolnym lekarzem i naukowcem. Z prof. Marianem Szamotowiczem w Białymstoku pracował przy metodzie zapłodnienia in vitro. Jola robiła karierę w warszawskiej

telewizji i nie chciała słyszeć o osiedleniu się w Białymstoku. Gdy w 1983 roku Marysia przyszła na świat, postanowili... się rozejść. Waldek wyjechał do USA. Pracuje na Uniwersytecie Indiana, jest cenionym specjalistą. Ma żonę i dwie córki z drugiego małżeństwa. Jolanta Fajkowska jest najpopularniejszą prezenterką TVP.

Marysię wychowywali dziadkowie Fajkowscy. Czesław z żoną też byli zawsze obecni w jej życiu. Jako piętnastolatka poszła w ślady mamy, prowadząc znany program „5 – 10 – 15”. Mogła zostać w telewizji, lecz wybrała studia aktorskie. Marzy o zagranii wielkiej roli w teatrze dramatycznym. Po śmierci babci ze Szczuczyna, nie zapomina o dziadku. Ostatnio odwiedziła go we wrześniu.

– Pytała, czy widziałem film „Ja wam pokażę” – opowiada Czesław Nikliński. – Gdy powiedziałem, że nie, odetchnęła z ulgą. „Bo wiesz, dziadziusiu,



Czesław Nikliński

bardzo się denerwowałam, jak odbierzesz scenę łóżkową”, powiedziała. „Nie myśl sobie, że tam było coś naprawdę, to tylko tak na ekranie wygląda. To wszystko odbyło się bardzo przyzwoicie”, zapewniała mnie, czym mnie wzruszyła do łez.

Czesława Niklińskiego i Józefa Fajkowskiego łączy nie tylko Marysia. Obaj na emeryturze wrócili do zainteresowań historycznych. Piszą razem monografię Szczuczyna! (MK)

Konkurs M jak miłość z „Kontaktami” • Spotkanie na planie

Hanka pojechała na wykłady do Warszawy. Marek skorzystał z chwili wolności i spotkał się z Grażyną. Potajemne spotkanie szkolnych przyjaciół wydało się... Co z tego wyniknie? Okaże się w kolejnych odcinkach serialu „M jak miłość”. Możemy je oglądać w TVP2 w każdy poniedziałek i wtorek o godz. 20.05.

A my przypominamy o naszym niecodziennym konkursie,

w którym przy odrobinie szczęścia można będzie zakwalifikować się do wyjazdu z „Kontaktami” na plan filmowy „M jak miłość”. Zwycięzcy konkursu podczas spotkania wręczą upominek dla najsympatyczniejszej bohaterki filmowej, spotkają się z aktorami, zobaczą, jak powstaje jeden z odcinków filmu. Dla gości z Podlaskiego producent filmowy serialu – MTL Ma-

xfilm także przygotował upominki.

Jak spełnić to marzenie? To bardzo proste! Wystarczy regularnie czytać „Kontakty”. Prenumeratorzy „Kontaktów” wezmą udział w losowaniu nagrody, jeśli rozwiążą choćby tylko jedno z dziesięciu zadań i prześlą rozwiązanie do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7). Oczywiście, im więcej przyślą ku-

ponów, tym łatwiej będzie zgarnąć nagrodę. W rywalizacji o wyjazd na spotkanie z bohaterami serialu mogą uczestniczyć i ci Czytelnicy, którzy czytają „Kontakty” od czasu do czasu. Muszą jednak przysłać przynajmniej 5 kuponów konkursowych, które zamieszczać będziemy w „Kontaktach” do końca roku. Im więcej kuponów zbiorą, tym szansa na zdobycie głównej nagrody większa!

Dzisiaj kolejne zadanie: połącz w pary serialowych bohaterów! Wszyscy, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązania wezmą dodatkowo udział w losowaniu nagród, bonów do restauracji McDonalds w Łomży.

Regulamin konkursu znajduje się w redakcji „Kontaktów” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Dodatkowe informacje na temat konkursu można uzyskać pod numerem telefonu: 086 216 42 43. (sed)

KUPON POŁĄCZ W PARY

Nazwisko i imię:

Adres:

Telefon lub adres e-mail:

- ☐ „Kontakty” prenumeruję
☐ „Kontakty” kupuję w kiosku, sklepie, na pocztę

Nadesłanie przez Czytelnika rozwiązania konkursu oznacza, że wyraża on zgodę w wypadku wygranej na opublikowanie imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania.

Rozwiązania należy przysłać pod adres Redakcji Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża z dopiskiem „M jak miłość” w terminie do 16 listopada (decyduje data stempla pocztowego).

A



B



C



Wpisz numer partnerki



MŁODOŚĆ I TRADYCJA

Tydzień zmarłych

W Kościele Katolickim czwartkowe Zadzuszki zakończyły dwudniowe modlitwy za zmarłych i odwiedzanie cmentarzy. Tymczasem Staroobrzędowcy z Suwalszczyzny modlili się za swoich zmarłych cały tydzień. Tydzień Zmarłych staroobrzędowców rozpoczął się w poniedziałek, 30 października i trwał do niedzieli 5 listopada. Wierni tej religii nie stawiają zniczków na grobach. „Czasem zdarza się, że ktoś postawi na grobie świecę z prawdziwego wosku”, powiedział przewodniczący Rady Wyznaniowej staroobrzędowców w Gabowych Grądach Teodor Antipow. Modlą się za zmarłych w swoich kościołach, zwanych molennami. Wcześniej

porządkują groby, by w ten sposób godnie uczcić Tydzień Zmarłych. W Gabowych Grądach koło Augustowa, gdzie mieszka najliczniejsza grupa staroobrzędowców, jest jedyny w Polsce ich czynny cmentarz, założony w 1863 roku. Są też chowani na prawosławnym cmentarzu w Suwałkach. Staroobrzędowcy to odłam prawosławia. Obecnie są jedną z najmniejszych w Polsce grup religijnych, liczącą około 1000 wiernych, z czego ponad 800 żyje na Suwalszczyźnie. W Suwałkach, Wodзилkach, Gabowych Grądach i Wojnowie są ich Rady Naczelne. W Gabowych Grądach mieszka najwięcej, prawie 400 staroobrzędowców. (MK)

Przed śniadaniem... kariera!



Lukasz Lipski

Lukasz Lipski ze Studia Piosenki PopArt Miejskiego Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych w Łomży zdobył pierwszą nagrodę w swojej kategorii wiekowej na zakończonym w sobotę IV Ogólnopolskim Festiwalu Pio-

senki „Nad Wierną Rzeką” w Małogoszczu.

Lukasz jest uczniem kl. VI Szkoły Podstawowej nr 7 w Łomży i jednym z najzdolniejszych solistów Studia Piosenki, jedynych w swoim rodzaju warsztatów muzyczno-wokalnych, prowadzonych od ponad 10 lat przez Bernarda Karwowskiego. Na festiwalu w Małogoszczu zaśpiewał swoje ulubione piosenki „Przed śniadaniem” i „Za mały”, robiąc furorę wśród publiczności i jurorów. Oprócz głównej nagrody, przewodniczący jury Jan Wojdak, niezapomniany lider niezapomnianej grupy „Wawele”, gwiazdy lat 70., zaprosił Łukasza do Krakowa na finał festiwalu swoich piosenek i nagranie płyty.

Żywe słowo

Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” i Klub Garnizonowy w Łomży zapraszają młodzież szkół gimnazjalnych do XXII Łomżyńskiego Konkursu Recytatorskiego Polskiej Poezji Współczesnej. Recytator do konkursu przygotowuje dwa utwory poetyckie, w tym jeden obowiązkowo Jana Twardowskiego. Zgłoszenia przyjmuje do 17 listopada Klub Garnizonowy (al. Legionów 133, tel. 694 – 509 – 173). Więcej informacji na stronie internetowej www.teatrzyklogos.webpark.pl. (MK)



PIOTROWSKI MAREK, ANDRZEJ ŚMIAŁY ALE ROZWAŻNY

Najoryginalniejszy

Najoryginalniejszy i najciekawszy plastycznie plakat wyborczy w Łomżyńskim przygotował kandydat na radnego Łomży Marek Piotrowski. Zerwał ze sztańcą garniturowo – krawatową, zaprezentował się ze swą pa-

sją. Jest doświadczonym pilotem parolotni i motolotni. Hasło „Śmiały, ale rozważny” w jego przypadku także brzmi prawdziwie, gdyż latając kilkanaście lat, nigdy nie doprowadził do żadnego niebezpiecznego przypadku.

Kultura sąsiadów

Spotkanie z kulturą i tradycją żydowską chce zorganizować w Grabowie dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Dariusz Piekarski. Taniec, piosenka, inscenizacja. Instruktor Paweł Podeszwik opracuje aranżację muzyczną.

– W Grabowie przed wojną mieszkali Żydzi. Starsi mieszkańcy wspominają właścicieli karczmy i sklepu – mówi Dariusz Piekarski. – Przenikały się polskie,

żydowskie i kurpiowskie obyczaje. Trzeba uświadomić, szczególnie młodym, że tradycję, kulturę i historię Grabowa tworzyli żyjący tu wspólnie.

Dariusz Piekarski liczy, że wesprze go młodzież i zespół „Grabowanie”, który zaprezentował się w znakomitej inscenizacji pierwszych w historii Grabowa świętojańskich „Wiankach u Wagów”, wymyślonych przez Dariusza Piekarskiego.

Brawa na Wschodzie

Zambrowski Zespół Folklorystyczny Teatr Form Różnych (na zdjęciu), jako jedyny z Polski, uczestniczył w I Międzynarodowym Festiwalu Kultur Narodo-

wościowych „Rudenines” w Visaginas. Prezentował kurpiowskie i podlaskie pieśni i tańce.

Wystąpił w składzie: Teresa Bart, Maria i Kazimierz Bryl, Zbigniew Dowłaszewicz, Katarzyna i Piotr Jakubiak, Grażyna Jankowska, Andrzej i Michał Knapkiewicz, Elżbieta Konopka, Jadwiga Makowska, Marlena Nitupska, Bożena Nowowiejska, Jerzy Piech, Małgorzata Trocha, Jacek Werpachowski oraz Anna, Katarzyna, Wiesława, Sebastian i Wiesław Wiśniewscy.

W Festiwalu, oprócz zespołu z Zambrowa, występowały grupy z Białorusi, Litwy, Łotwy, Rosji, Ukrainy i Tatastanu.

Teatr Form Różnych tak bardzo podobał się publiczności, że od razu został zaproszony na Łotwę i Ukrainę.

Patronat KONTAKTÓW

Pamięci bohaterów

Piotr Paleczny (fortepian) i Adam Klocek (dyrygent) wystąpią z Łomżyńską Orkiestrą Kameralną na koncercie „Pamięci bohaterów” z okazji Święta Niepodległości.

W programie Fryderyka Chopina koncert f-moll i Ludwika van Beethovena III Symfonia „Eroica”.

Koncert, dofinansowany przez Urząd Miejski w Łomży (wstęp bezpłatny), odbędzie się w czwartek, 9 listopada 2006 r. (godz. 18.30) w foyer Urzędu Podlaskiego w Łomży (ul. Nowa 2).

Sponsorami koncertu są: Kwiatnia Ogrodnik, Studio Skorpion, Głos Katolicki. Hotel Baranowski, WSA i Drukarnia Kamil Borkowski.

Fragmenty

Otwarcie wystawy „Fragmenty” Małgorzaty Dawidek-Grylickiej w piątek, 10 listopada (godz. 18.00) w Galerii Arsenal w Białymstoku. (Na zdjęciu autorka w trakcie przygotowywania wystawy).

W tym samym czasie otwarta zostanie wystawa Hanny Nowickiej „Próżnia”.

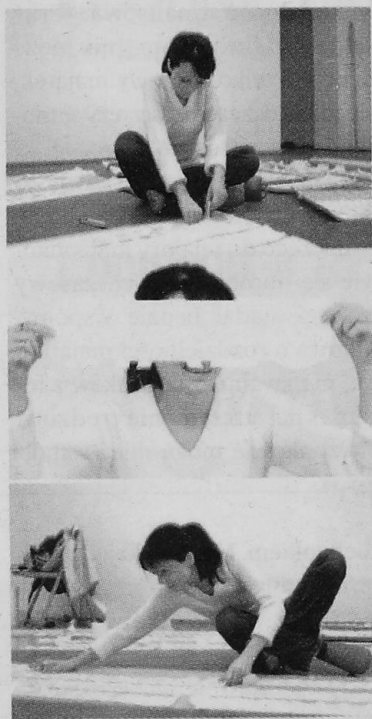
Spotkanie z podróżą

Spotkanie z Igozem Strumińskim i Jerzym Socalą, podróżnikami i autorami książek dotyczących turystyki oraz powieści o Suwalszczyźnie, odbędzie się w poniedziałek, 14 listopada (godz. 18.00) w Miejskim Domu Kultury w Augustowie (Rynek Zygmunta Augusta 9).

Z pieczęcią króla

Dokument z podpisem i pieczęcią króla Stanisława Augusta Poniatowskiego z 1792 roku, przyznający prawa przedmieszczańom Augustowa, jest najcenniejszym eksponatem Muzeum Ziemi Augustowskiej. Tam też można obejrzeć teczkę rękopisów z notatkami Ignacego Prądzyńskiego z lat 1823 – 1824.

W Muzeum w Augustowie zgromadzonych jest około 1500 eksponatów, w tym ponad 800 etnograficznych. Muzeum czynne w każdy dzień tygodnia (poza poniedziałkiem) w godzinach 8.00 – 16.00.



Kino „Millenium” w Łomży

10 listopada (piątek) – ● Po rozum do mrówek, godz. 16.00 ● Karol – papież, który pozostał człowiekiem, godz. 17.30 ● 9 kompania, godz. 20.00;

11 – 12 listopada (sobota – niedziela) – ● Po rozum do mrówek, godz. 14.30, 16.00 ● Karol – papież, który pozostał człowiekiem, godz. 17.30 ● 9 kompania, godz. 20.00;

13 – 16 listopada (poniedziałek – czwartek) – ● Po rozum do mrówek, godz. 16.00 ● Karol – papież, który pozostał człowiekiem, godz. 17.30 ● 9 kompania, godz. 20.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie

10 – 13 listopada (piątek – poniedziałek) – ● 16 przecnic, godz. 17.00.

Białystok

„Stosunki na szczycie”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgiełki (ul. Elektryczna 12, tel. 085 – 741 – 57 – 40), piątek 10 – niedziela 12 listopada, początek spektakli godz. 19.00.



Premierowe przedstawienie znakomitej farsy angielskiego mistrza gatunku Edwarda Taylora. Akcja rozgrywa się wśród dyplomatów. Wysoki urzędnik spotyka się w hotelu z kochanką. Pan jest żonaty, a do tego reprezentuje wielce konserwatywną, pruderyjną partię... Przedstawienie wyreżyserował Jerzy Bończak (na zdjęciu z prawej), znakomity aktor teatralny i filmowy. Jakim jest reżyserem, warto sprawdzić, udając się na przedstawienie. Gwarantujemy świetną zabawę.

„Prognoza pogody”, Galeria Arsenal (ul. Mickiewicza 2, tel. 085 – 742 – 03 – 53), piątek 10 – niedziela 12 listopada, godz. 18.00.



Remake akcji, przeprowadzonej przez Julitę Wójcik (na zdjęciu) w styczniu w Budapeszcie, podczas wyborów na Węgrzech.



Znane i nieznane opery Stanisława Moniuszki, Aula Magna Akademii Muzycznej im. F. Chopina (ul. Kawaleryjska 5, tel. 085 – 742 – 87 – 41), wtorek, 14 listopada, godz. 19.00.

Uwertury, arie, recytatywy, ballady i inne fragmenty oper najpopularniejszego narodowego kompozytora (na zdjęciu) w wykonaniu studentów Wydziału Wokalnego. Uczelnianą orkiestrę symfoniczną poprowadzi Jan Miłosz Zarzycki.

Łomża

„Jak daleka, jak bliska... Skandynawia w obiektywie podróżnika (od Norwegii po Finlandię)”, Galeria N w Klubie Garnizony (al. Legionów 133), czynna codziennie w godz. 10.00 – 16.00.

Adam Borysiewicz jest zagorzałym podróżnikiem. Zdecydował się na pierwszą wystawę indywidualną właśnie w Łomży za namową łomżyńskich przyjaciół, z którymi podróżował po Półwyspie Skandynawskim w sierpniu 2005 roku. Z licznych wcześniejszych wizyt w krajach skandynawskich przywiózł mnóstwo zdjęć, ilustrujących kulturę, naturę, zabytki, życie współczesne mieszkańców. Uznał, że powinien podzielić się swoimi wrażeniami z szerszym odbiorcą. „Publiczna prezentacja własnych spostrzeżeń, zamkniętych w zastryglu fotografii, jest zawsze pewnym wyzwaniem. Postanowiłem mu sprostać. Na wystawie możecie Państwo stanąć oko w oko z pewnymi symbolami, jak np. syrenką kopenhaską, jakże inną od warszawskiej, bezbronną i wyczekującą, czy też trollami, pełniącymi w Skandynawii rolę polskich krasnoludków, może nieco bardziej złośliwych”, powiedział Adam Borysiewicz. Na zdjęciu jeden z trolli.



Suwałki



„Suwalszczyzna”, fotografie Henryka Milewskiego, Galeria PACamera (ul. Noniewicz 71, tel. 087 – 566 – 42 – 11), piątek, 10 listopada, godz. 18.00.

Autor jest suwalczaninem, członkiem grupy twórczej przy Galerii PACamera. Jego prace to szczerza opowieść o fascynacji ziemią i przyrodą. Na zdjęciu: fragment cyklu „Czarna Hańcza”. (MK)

DOBRA RADA

Pytania intymne

Pracuję głównie z mężczyznami, bo kobiet jest tylko kilka. Wszyscy koledzy do nich wzdychają, typią na nie i je podrywają, choć mają żony. Ja zresztą też. Wszyscy pracujemy dużo i w zakładzie jest raczej nerwowo. Czasami sobie opowiadamy erotyczne kęski. Od pewnego czasu nie wiem, co się ze mną dzieje. Nie mogę się opanować i muszę sam sobie pomóc. Wygląda to w ten sposób, że zamykam się w ubikacji i masturbuję. Nikomu nie zwierzam się z tych zachowań, choć nie wiem, czy ktoś tego nie odkrył, bo czasami koledzy pytają, jak się czuję. Mówię, że dobrze. Co mam zrobić? Kiedyś tak się nie zachowywałem.

Wiesław

Opisane zachowania aktywności seksualnej w pracy nie są czymś wyjątkowym. Przybierają różne formy, a przyczyną jest moda, tworzenie nowych zwyczajów kulturowych. Sprzyja temu praca w męskim środowisku, gdzie erotyczne pragnienia budzą kobiety „rodzynki”. Nowe zachowania przenoszone są do zakładów pracy z filmów erotycznych i barwnych opowieści. Masturbacja w miejscu pracy często, jak w opisanym przypadku, ma charakter przymusowy i polega na redukcji napięcia, które powstaje z wyniku motywów pozaseksualnych. Pracownik onanizuje się w odpowiedzi na stres, pośpiech, nadmiar pracy. Rozładowanie napięcia poprawia samopoczucie, pozwala na koncentrację, pozbycie się nerwowego niepokoju, które odbierane jest jako nieprzyjemne. Może trudno to porównać, ale podobny charakter ma współżycie seksualne z prostytutkami. Ten rodzaj redukcji napięcia seksualnego częściej występuje wśród mężczyzn, niż wśród kobiet. Współżycie takie (tak samo jak onani-zowanie się) jest traktowane zadaniowo. Nie ma nic wspólnego z uczuciem.



Lekarz domowy

Nie mam chęci nigdzie wyjść, ani na spotkania ze znajomymi. Nie chce mi się nic robić. Nie idę do lekarza, bo nie wiem, co powinienam powiedzieć o swoim samopoczuciu. Jak mam sobie pomóc?

Mariola

Pod paragrafem

Mąż przymierza się do założenia własnej firmy i zaproponował rozdzielną majątkową. Przekonuje, że jest to bezpieczne dla rodziny. Ja boję się, że to przyniesie koniec mojej rodziny. Nie będę miała na nic wpływu, a po jakimś czasie nie będę nawet wiedziała, ile mąż zarabia. Czy istnieje jakaś bezpieczna forma uchronienia dotychczasowego majątku?

Irena

Rozdzielną majątkową jest bezpieczeństwem wspólnego

Opisany stan to jesienna depresja. Przejawia się znacznym obniżeniem poziomu nastroju, odczuwania szczęścia i odporności. Bardzo ważnym wówczas jest ruch. Trzeba zmusić się do wyjścia z domu. Ważne jest żywienie, które może być niezwykle stresotwórcze. Trzeba jeść mniej tłustych potraw, aby nie było kłopotów z trawieniem i odkłada-

majątku. Jeśli nie ma rozdzielnosci, współmałżonka właściciela firmy ponosi za nią współodpowiedzialność finansową. Przy kłopotach firmy, komornik może zająć nie tylko firmowy majątek, ale także oszczędności, czy samochód żony właściciela.

Rozdzielną majątkową to nie rozwód. Nie trzeba dzielić się tym, czego do tej pory małżonkowie się dorobili. Dotychczasowy majątek nadal będzie wspólny. Umowa o rozdzielną majątkową nie zwalnia małżonków z łożenia na utrzymanie rodziny. Małżonkowie mogą mieć wspól-

nie się toksyn w organizmie. I jeszcze coś bardzo ważnego: uzupełnianie minerałów takich jak magnez, krzem, potas, żelazo oraz witaminy z grupy „B”, które „odżywiają” system nerwowy i cały organizm. Można je nabyć bez recepty w aptece. Należy więc jeść więcej warzyw i owoców, chodzić wcześniej spać i usypiać przy muzyce relaksacyjnej.

ne konto, na które będą wpływać zarobione pieniądze.

W polskim prawie istnieje rozdzielną majątkową z wyrównaniem dorobków. Jest to gwarancja, że każdy z małżonków, bez względu na zarobki dostanie połowę tego, czego dorobili się oddzielnie.

Umowę o rozdzielną majątkową z wyrównaniem dorobków, bez dzielenia dotychczasowego majątku, małżonkowie podpisują u notariusza. Spisana umowa nie jest wieczna. Można ją w każdej chwili zmienić, spisując inną, także u notariusza.

Poznajmy się

Panna (lat 34), średniego wzrostu, o szczupłej sylwetce oraz wewnątrz wrażliwym na piękno i dobroć, pozna kulturalnego kawalera, dla którego nieprzemijające wartości nie są obojętne.

Asia

Jestem pięćdziesięciolatkiem w stanie wolnym, bez nałogów i zobowiązań, zmotoryzowanym, ze średnim wykształceniem technicznym (technik mechanik). Mieszkam w Ostrowi Mazowieckiej. Pragnę poznać miłą Panią, z którą mógłbym przeżyć dalsze dni, miesiące, a może nawet lata. Mile widziane Panie bezrobotne (dziecko nie stanowi przeszkody). Jeżeli masz około 40 lat, na-

pisz, podaj numer telefonu, tak szybciej się poznamy. Zostanę, kim zechcesz: Twoim przyjacielem, mężem lub

kochankiem. Nie zwlekaj. Dni tak szybko mijają...

Stanisław 50

Jestem kawalerem (28 lat) z zawodowym wykształceniem. Szukam miłej, dobrej dziewczyny moich marzeń. Może to Ty? Mieszkam w pobliżu miasta i z rodzicami prowadzę gospodarstwo rolne. Pragnę założyć szczęśliwą rodzinę i zerwać z samotnością. Jeżeli pragniesz tego samego, zadzwoń do mnie, tel. 788 694 342. Nie podaję adresu, tak szybciej się spotkamy.

Janek

Urodziłam się 30 lat temu pod znakiem Strzelca. Jestem szczupłą, średniego wzrostu panną, spokojnego usposobienia, bez nałogów. Samotnie wychowuję synka. Mieszkam i pracuję w niewielkim mieście. Poznam odpowiedzianego, nie karanego, poważnie myślącego o życiu Pana. Napisz, podaj numer telefonu, to ułatwi nasz kontakt.

Samotna 30

Samotny, wolny (49/170), bez nałogów i zobowiązań, z du-

żym poczuciem humoru i o wszechstronnych zainteresowaniach, finansowo niezależny, zmotoryzowany, z własnym mieszkaniem. Poszukuję szczupłej partnerki (lat 35-42), najchętniej z długimi włosami. Jeżeli nie odpowiada Ci samotne życie, napisz, razem możemy więcej. Proszę o listy ze zdjęciem (do zwrotu).

Adam

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesyłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



TAK

**DLA BUDOWY CENTRUM
HANDLOWEGO W ŁOMŻY !**

REFERENDUM 12 LISTOPADA 2006



BUDOWA CENTRUM PRZY ULICY SIKORSKIEGO TO:

WYGODNE, LEPSZE ZAKUPY NA MIEJSCU

bez konieczności wyjeżdżania do Białegostoku lub Warszawy

NIŻSZE CENY I WIĘKSZA OFERTA

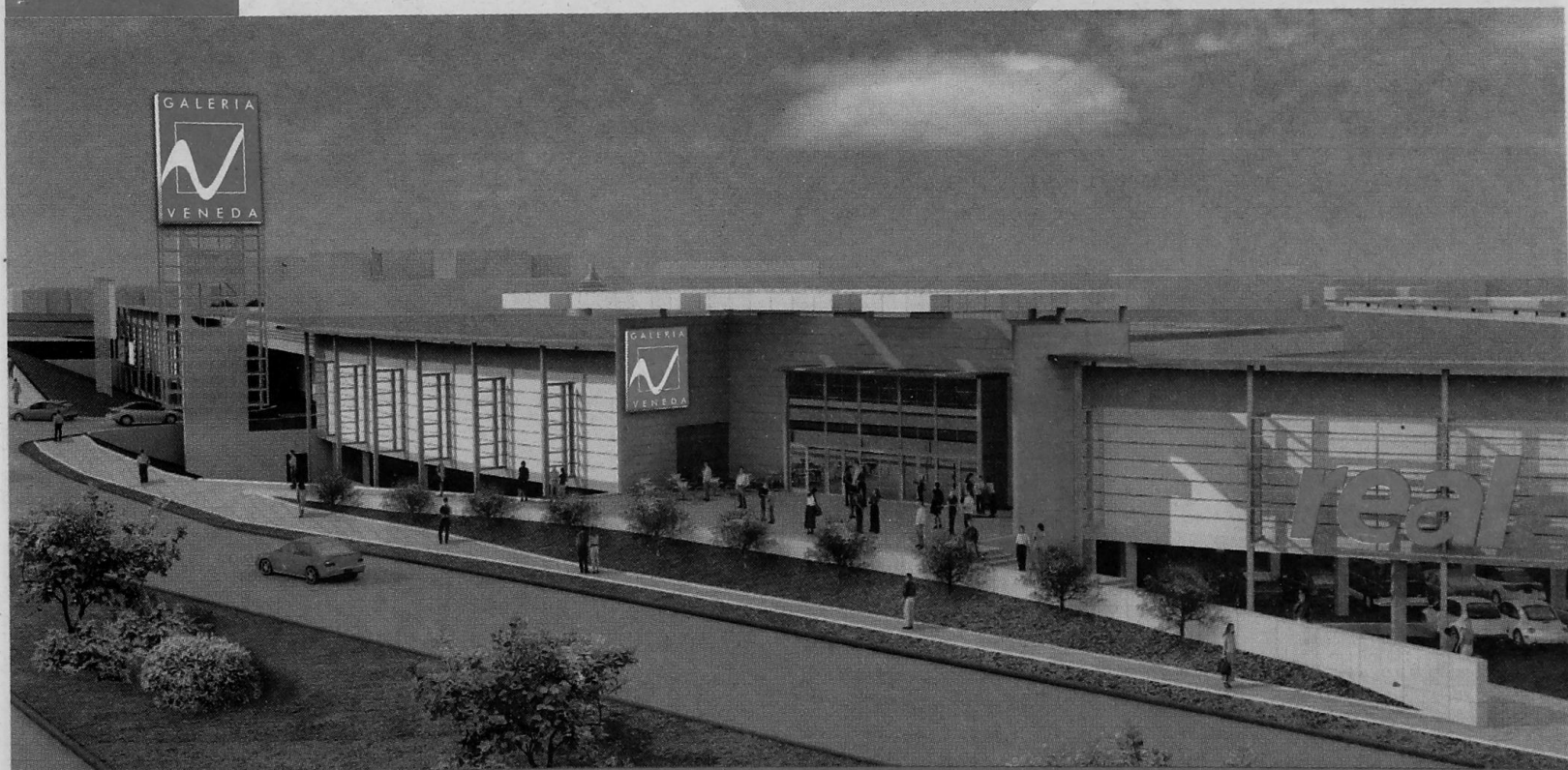
kilkadziesiąt nowych marek, większy wybór, tańsze produkty

1.000.000 zł ROCZNIE W KASIE MIASTA

do wykorzystania na ważne cele społeczne

500 NOWYCH MIEJSC PRACY

w zrealizowanym centrum
i około 1.000 podczas realizacji



**GŁOSOWANIE ODBYWA SIĘ W BUDYNKACH WYBORCZYCH
WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH.**

Szczegóły na stronie internetowej www.lomza.pl

CENTRUM HANDLOWE
„GALERIA VENEDA”
ŁOMŻA
ul. Sikorskiego/Zawadzka

Poznali się w więziennej celi. Gdy wyszli na wolność, utworzyli gang. Prześwietliła go Prokuratura Okręgowa w Łomży.

Bieg w centrum Łomży

Początek lutego 2006 roku. W Łomży zjawia się Bogusław B., mieszkaniec województwa zachodniopomorskiego. Około dziewiątej idzie ulicą Polową. W pewnej chwili dostrzega reklamówkę i prześwitujący przez nią banknot stużłotowy. Reklamówkę niesie starsza kobieta, która właśnie opłacała rachunki. Bogusław B. podbiega, wrywa reklamówkę i rzuca się do ucieczki. „Wyrwę” widzą policjanci, którzy właśnie przejeżdżają nieoznakowanym radiowozem. Policjant rusza w pościg. Krzyczy: „Stój, policja!”. Bandyta wpada na pobliskie podwórko. Odwraca się, odbezpiecza broń i celuje w policjanta. Ale strzał nie pada, bo coś się zacięło! Próbuje znowu. I znowu nie! Na pomoc policjantowi spieszy przechodzień. Obezwładniają bandytę. (Pisaliśmy o tym w „Kontaktach” nr 7/2006.)

Schwytany Bogusław B. tłumaczył się: „Poszedłem zobaczyć miasto”. Przyznał, że skusił się na prześwitujący przez reklamówkę banknot. Owszem, ktoś krzyczał za nim „Stój, stój!”, ale na pewno nie „Stój, policja!”. A strzelał nie on, lecz policjant! „Pokazałem temu mężczyźnie broń, obracając ją bokiem. On dalej biegł. Przeładowałem więc, myśląc, że się wróci. Ale on się nie wrócił”. Nosił ją ze sobą, bo gdzie miał zostawić? Nosił też ze sobą nóż. Nie w złych zamiarach, lecz tylko i wyłącznie do otwierania konserw. Na koniec przesłuchania wyznał nieoczekiwane: „Chciałbym przeprosić za swoje postępowanie tę babcię i policjanta”.

Slalom z napadami

Bogusław B. siedział już za wymuszenia rozbójnicze, porwanie dziecka dla okupu, zniszczenie mienia. We wrześniu 2004 roku, w swoich rodzinnych stronach pojawił się nagle na drodze, którą jechał ciągnik wartości 150 tysięcy złotych. Wycełował bronią w kierowcę. Dla ostrzeżenia, że to nie żart, strzelił w ziemię tuż przy jego nogach. Przejechali razem około 5

kilometrów, docierając do lasu, w którym Bogusław B. zamierzał ukryć ciągnik, żeby potem go sprzedać. Przywiązał rolnika do drzewa i poszedł. Rolnik jakoś się oswobodził. Powiadomił policję.

W listopadzie Bogusław B. pojawił się w Zambrowie. Na zlecenie kumpla z celi Wojciecha G., rodem z Wysokiego Mazowieckiego, miał zastrzelić wskazanego przez niego mężczyznę (motywy wciąż pozostają niewy-

W tym samym miesiącu Bogusław B. postanowił zapolować w pojedynkę. Wybrał Stargard Szczeciński. Zatrzymał taksówkę. Za miastem, wyciągnąwszy broń, kazał kierowcy wysiąść. Strzelił w ziemię na dowód, że to nie atrapa. Przeszukał samochód. Znalazł 380 złotych. Porzucił forda w lesie.

W styczniu 2006 roku z więzienia, za napady na kantory w Białymstoku, wyszedł Dariusz K. Z Bogusławem B. upatrzili skład

terroryści, a nad nimi śmigłowiec. Akcja była błyskawiczna. Nie miał szans (pisaliśmy o tym w „Kontaktach” nr 27/2006).

Meta w sądzie

Przeprosiny babci i policjanta na nic się nie zdały. Bogusław B. został, na wniosek łomżyńskiej prokuratury, aresztowany. Dzięki temu możliwe było odtworzenie „życiorysów z bronią” całej grupy, która poznała się w więzieniu i działała wspólnie prawie dwa lata po wyjściu na wolność. Niebawem wszyscy staną przed sądem.

JERZY PITAWAL

Spółka ZK

ja-
śnione).

W wieczornych ciemnościach, około siedemnastej, czekał na niego przed blokiem. Zambrowian wysiadł z samochodu. Padł pierwszy strzał. Potem co najmniej jeszcze cztery. Mężczyzna cudem przeżył! Uratował go samochód, za który się chował i gruba kurtka, którą miał na sobie. Ale milczał bardzo długo!

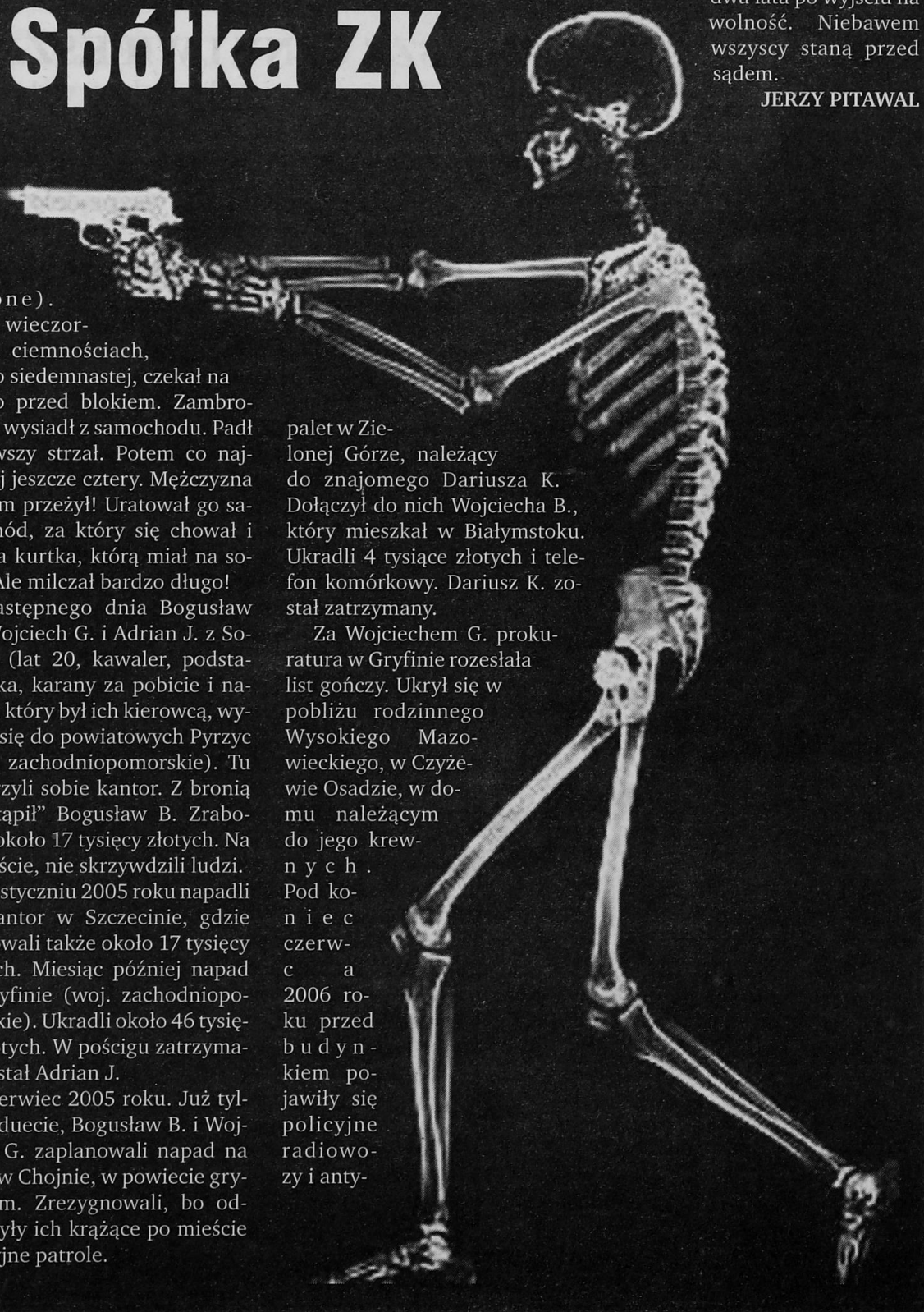
Następnego dnia Bogusław B., Wojciech G. i Adrian J. z Sokółki (lat 20, kawaler, podstawówka, karany za pobicie i napad), który był ich kierowcą, wybrali się do powiatowych Pyrzyc (woj. zachodniopomorskie). Tu upatrzili sobie kantor. Z bronią „wystąpił” Bogusław B. Zrabowali około 17 tysięcy złotych. Na szczęście, nie skrzywdzili ludzi.

W styczniu 2005 roku napadli na kantor w Szczecinie, gdzie zrabowali także około 17 tysięcy złotych. Miesiąc później napad w Gryfinie (woj. zachodniopomorskie). Ukradli około 46 tysięcy złotych. W pościgu zatrzymany został Adrian J.

Czerwiec 2005 roku. Już tylko w duecie, Bogusław B. i Wojciech G. zaplanowali napad na bank w Chojnie, w powiecie gryfińskim. Zrezygnowali, bo odstraszyły ich krążące po mieście policyjne patrole.

palet w Zielonej Górze, należący do znajomego Dariusza K. Dołączył do nich Wojciech B., który mieszkał w Białymstoku. Ukradli 4 tysiące złotych i telefon komórkowy. Dariusz K. został zatrzymany.

Za Wojciechem G. prokuratura w Gryfinie rozesłała list gończy. Ukrył się w pobliżu rodzinnego Wysokiego Mazowieckiego, w Czyżewie Osadzie, w domu należącym do jego krew-
n y c h .
Pod ko-
n i e c
czerw-
c a
2006 ro-
ku przed
b u d y n-
kiem po-
jawily się
policyjne
radiowo-
zy i anty-



■ Podczas interwencji w Łazarzach (gm. Rajgród, pow. grajewski) policjanci zatrzymali poszukiwanego przez sąd w Grajewie sprawcę rozboju (lat 37). Nie stawiał się do odbycia kary więzienia.

■ Na polu zmarła nagle starsza mieszkanka wsi Żebry (gm. Wąsosz, pow. grajewski). Gdy długo nie wracała do domu, rodzina rozpoczęła poszukiwania. Policja wykluczyła zabójstwo.

■ 66 litrów paliwa zatankował kierowca opła omegi na stacji paliw przy ul. Łomżyńskiej w Szczuczynie (pow. grajewski) i odjechał bez zapłaty.

■ Dwóch złodziei ukradło telefon komórkowy i inne przedmioty z mieszkania w Osiedlu Południe w Grajewie. Jeden złodziej został ustalony.

■ Na drodze Grajewo – Toczyłowo policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę volkswagena. Kierowca nie tylko był pijany (1,89 promila alkoholu), ale nie miał prawa jazdy. Pijany był również pasażer (lat 17) – 1,44 prom.

■ Nieznany złodziej ukradł audi, zaparkowane na ul. 550-lecia w Stawiskach (pow. kolneński).

■ Złamania nogi doznała piesza, potrącona przez matiza w Kamieniu Starym (gm. Szepietowo, pow. wysokomazowiecki).

■ Ranny został pieszy, potrącony przez opła w Kuczynie (gm. Klukowo, pow. wysokomazowiecki). Szedł jezdnią.

■ Śmierć na miejscu poniósł rowerzysta (lat 80), potrącony przez mercedesa w pobliżu wsi Pęsy Lipno (pow. zambrowski). Kierowca był trzeźwy.

■ 5 gołębi pocztowych i siedmioletniego owczarka niemieckiego ukradł złodziej w Woli Zambrowskiej (gm. Zambrów).

■ Około 4 m sześć. pociętego na wałki drewna dębowego zginęło z prywatnego lasu koło Czerwonego Boru (gm. Zambrów).

■ Niezauważony przez nikogo złodziej przemknął się do szatni przez halę produkcyjną firmy w Zambrowie i z portfela w kieszeni kurtki ukradł 380 złotych.

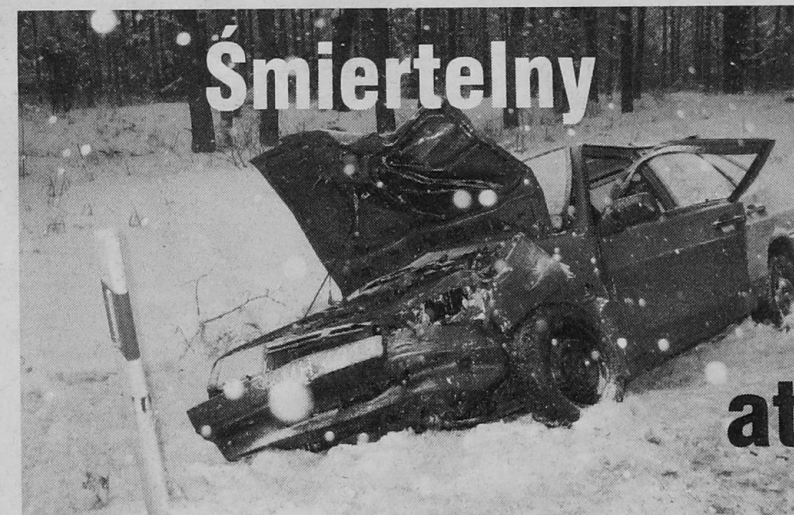
■ Miedziany złom wartości 2300 złotych zginął z hali produkcyjnej przedsiębiorstwa w Zambrowie.

■ Telefon komórkowy straciła pasażerka autobusu linii nr 17 na trasie Kobylin – Piątnica (pow. łomżyński).

■ Elektronarzędzia, lampę i czajnik ukradł złodziej z garażu i domku letniskowego w pobliżu Elżbiecina (gm. Piątnica, pow. łomżyński).

■ Sprzed baru w Śniadowie (pow. łomżyński) zginął rower.

■ Nieznany sprawca rzucił nieznanym przedmiotem w jadącego mercedesa w pobliżu wsi Sulki (gm. Miastkowo, pow. łomżyński). Straty 1000 złotych.



■ Uczeń gimnazjum nr 2 w Łomży pobił kolegę z tej samej klasy. Policja wyjaśnia okoliczności.

■ Telefon komórkowy z pomieszczenia socjalnego i trzy kurtki z szatni ukradł nieznany złodziej w Zespole Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łomży.

■ Torebkę z pieniędzmi, kluczami i dokumentami wyrwali idącej ul. Księcia Janusza w Łomży dwaj młodzi bandyci.

Najwyższa Izba Kontroli o prywatyzacji Elektrociepłowni Białystok

ABW w ciepłowni

Najwyższa Izba Kontroli opublikowała raport, według którego Skarb Państwa stracił na prywatyzacji Elektrociepłowni Białystok 26 milionów złotych. Winą za to kontrolerzy NIK obarczają ministrów skarbu i gospodarki z lat 2000-2005. Według NIK, ministrowie wykazali się niegospodarnością, ponieważ wybrali spośród złożonych ofert inwestorów mniej korzystną. W wyniku podpisania nie-

korzystnych umów prywatyzacyjnych, Skarb Państwa stracił wpływ na zarządzanie przedsiębiorstwem, a inwestor, firma francuska, zyskał uprawnienia, znacznie przekraczające nabyte pakiety akcji. To, zdaniem NIK, pogarsza bezpieczeństwo energetyczne kraju. Prokuratura Okręgowa w Białymstoku w sierpniu wszczęła śledztwo w tej sprawie. Sprawę bada Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. (MK)

Molestował w toalecie

Żonaty, wykształcenie średnie, 62 lata. Wpadła mu w oko czternastolatka. „Spotkali się w... toalecie hali targowej w Łomży. Całował, dotykał.”

Podczas przesłuchania nie przyznał się do seksualnego wykorzystywania nieletniej „po wykorzystaniu uprzednio zdobytego zaufania”. Stwierdził, że

wszystko zmyśliła. Zupełnie inną opinię przedstawili badający dziewczynę specjaliści: nie kłamała.

Prokuratura rejonowa w Łomży skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko lubieżnikowi. Prokurator zastosował wobec niego zakaz opuszczania kraju i poręczenie majątkowe.

W Radulach (gm. Tykocin, pow. białostocki) honda zjechała na pobocze i uderzyła w drzewo. Kierowca zginął na miejscu.

W Świdrach (gm. Grabowo, pow. kolneński), podczas wyprzedzania „na trzeciego”, peugeot bus czołowo zderzył się z tirem z lawetą. Oba samochody wpadły do rowu. Kierowca i pasażer busa

atak zimy

mieli szczęście w nieszczęściu: doznali ogólnych obrażeń.

W Czyżewie Sutkach (gm. Czyżew Osada, pow. wysokomazowiecki) mercedes zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Dwie osoby trafiły do szpitala.

Zima uświadomiła po raz kolejny konieczność pokory wobec natury.



Cztery osoby zginęły, dziewięć zostało rannych. Setki rozbitych w kolizjach samochodów. Takie zniwo zebrał pierwszy atak zimy na drogach Podlaskiego. Obfite opady śniegu i lód na jezdni zaskoczyły podróżujących i drogowców.

Pierwsza tragedia śniegowego weekendu zdarzyła się na drodze Topczewo – Łapy (pow. białostocki), gdzie cinquecento zderzyło się z jadącym z przeciwka starcem. Zmiażdżony fiat zasypywany został tonami węgla. Trzech podróżujących zginęło na miejscu.

Myśl na 11 listopada

Norman Davies w książce „Boże Igrzysko” napisał: „Rzeczpospolita Polska została powołana do istnienia w listopadzie 1918 roku (...). Stworzyła się sama w próżni, jaka pozostała po upadku trzech mocarstw rozbiorowych. Mimo oświadczeń Mołotowa, nie została stworzona przez Traktat wersalski (...). Nie była państwem funkcjonującym pod obcym protektorem, do którego utworzenia rządu państw alianckich szykowały się w latach 1917 – 18 we współpracy z Komitetem Narodowym Dmowskiego w Paryżu. Nie była też państwem, jakie bolszewicy mieli nadzieję stworzyć, jako czerwony most wiodący do rewolucyjnych Niemiec. I nie była to także marionetkowa Polska, której rozmaite wizje Rosja, Niemcy i Austria wysuwały w latach Wielkiej Wojny.” Czyli I Wojny Światowej.

Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada tuż, tuż. Niepodległość nasi dziadkowie okupili wyrzeczeniami, trudami, ranami, więzieniem i krwią. Nasza pamięć o nich nie jest banałem, ale obowiązkiem.

Obowiązek okazuje się większy, kiedy uświadomimy sobie, w jakim skomplikowanym czasie żyjemy. Powtarzając za wybitnym socjologiem prof. Szczepańskim widać pojawiający się bunt przeciwko ustalonemu porządkowi społecznemu, także religijnemu, kulturowemu, po odejściu wielkiego papieża Jana Pawła II – Brak powszechnie uznawanych autorytetów, także rosnące, ciągle poczucie zagrożenia, wreszcie zalewające zewsząd informacje prasy, radia, telewizji, internetu o nieustannych aferach. Rodzą nie-

pokój i poczucie chaosu. To obraz naszego czasu. Dodajmy do tego procesy globalizacji, tendencji ujednolicenia gospodarczego, informacyjnego. Z jednej strony wspólnego świata, wspólnej Europy, a z drugiej strony powrót do „małych ojczyzn”. Procesy zmian dotyczą także kultury. Są to zmiany niebezpieczne. Zmiany, w których dominuje konsumpcyjność, kosmopolityzm, dążenie do maksymalizacji przyjemności, cielesność, a co za tym idzie, medialna wojna o dusze. A kultura, jak czytamy u ojca prof. Dyczewskiego, to świat wartości, które ukierunkowują ludzkie pragnienia, określają to, co człowiek myśli, czego pragnie, co sprawia, że możemy określać dobro i zło, możemy wносить nowe wartości, przez to ubogacać siebie i innych. Jest to wierność korzeniom, czyli patriotyzm, poświęcenie, służba Ojczyźnie.

Małgorzata Sawicka – Kujawa
Łomża



„Męska rozmowa”

Jako uczestnicy bankietu z okazji Dnia Edukacji Narodowej, jesteśmy głęboko zaniepokojeni wydźwiękiem sformułowań, użytych w artykule „Męska rozmowa” („Kontakty”, nr 44/2006).

Uczestnicy bankietu, przekonani, że nikt z wówczas obecnych nie mógł przekazać takiej informacji, relacjonują teraz: w uroczystości, zorganizowanej już po raz trzeci przez władze gminy Turośl w celu uczczenia idei Komisji Edukacji Narodowej oraz podkreślenia wagi zawodu nauczycielskiego, uczestniczyło około stu dwudziestu osób. Panowała podniosła i bardzo przyjemna atmosfera. Każda ze szkół otrzymała oficjalnie, dowieszone wcześniej do placówek upominki, mające służyć całej społeczności uczniowskiej. Były podziękowania, uściski i brawa.

Władze gminy włożyły dużo wysiłku w organizację opisywanego bankietu. Doceniamy ten trud i składamy Im za to serdeczne podziękowania.

Naszym zdaniem, spotkania takie, jak to, w którym mieliśmy przyjemność uczestniczyć, są nie tylko sposobem na miłe spędzenie wolnego czasu, ale przede wszystkim integrują środowisko nauczycielskie. Pozwalają, w czasie wolnym od pracy, wymienić poglądy, sądy i opinie. Poza oficjalnymi, okolicznościowymi przemówieniami, wiele było rozmów prywatnych. Podsumowując, uroczystości organizowane w związku z obchodami Dnia Nauczyciela pozwalają poznać się bliżej wszystkim pracownikom oświaty z terenu Gminy Turośl.

Pragniemy nadmienić, iż jesteśmy dumni ze zmian, które w ostatnich kilku latach zaszły w naszych placówkach. Publikacja artykułu „Męska rozmowa” w takiej formie i z użyciem takich słów jest dla nas dużą przykro-

ścią, ponieważ uderza w środowisko nauczycielskie, skutecznie od kilku lat scalane.

Dyrektorzy Szkół Gminy Turośl:
Bożena Kowalczyk
Cecylia Paliwoda
Małgorzata Witkiewicz
Krystyna Kleczyńska
Wanda Bogusława Lidacka
Wiesława Pieklik

Od redakcji: serdecznie dziękujemy za uzupełnienie naszej relacji, która w niczym nie podważa podanych przez nas faktów.



SPOTKAJ SIĘ Z BOHATERAMI SERIALU „M JAK MIŁOŚĆ”*

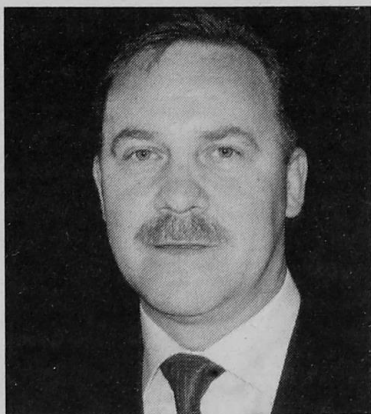
- * Zaprenumeruj na pocztę albo u swego listonosza „Kontakty”.
- Przyślij przynajmniej jeden z dziesięciu zamieszczonych w „Kontaktach” kupon konkursowy z prawidłowym rozwiązaniem zadania „Połącz w pary”.
- * Ułóż hasło reklamowe z użyciem słowa „Kontakty” i czekaj na werdykt jury.
- * Dodatkowe informacje znajdziesz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl albo uzyskasz pod numerem telefonu: 0 86 216 42 43.

Bezpieczna

W Białymstoku odbyła się uroczystość wręczenia nagród najlepszym w finale wojewódzkim XIII Konkursu „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”, ogłoszonego przez Państwową Inspekcję Pracy.

W kategorii do 50 zatrudnionych, zwyciężył Zakład Wielobranżowy „Polonez” w Łomży. Drugie miejsce zajął Zakład Usług Leśnych w Straży, trzecie Wytwórnia Prefabrykatów Betonowych w Łomży. W kategorii od 51 do 250 pracowników, najlepsza okazała się firma „Kaja” w Łyskach. Dwa drugie miejsca przypadły Polskiej Grupie Farmaceutycznej i spółce TMT w Łomży. W kategorii powyżej 250 zatrudnionych, najlepszym pracodawcą i organizatorem pracy bezpiecznej jest Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Piątnicy (pow. łomżyński). Drugie miejsce zajęła Fabryka Dywanów „Agnella” w Białymstoku. Okręgowy Inspektor Pracy w Białymstoku nominował zdobywców pierwszych miejsc do finału centralnego.

Z Andrzejem Kielczewskim, prezesem Pepees SA, rozmawia Maria Kaczyńska



Andrzej Kielczewski, prezes Zarządu Pepees S.A. w Łomży

– Pepees chciał najpierw sprzedać Browar inwestorowi z branży piwnej, a teraz mówi się, że wprowadzi go na warszawską giełdę. Skąd ta zmiana planów?

– Nie byłem do końca przekonany, że sprzedaż to najlepsze rozwiązanie. Z Radą Nadzorczą doszliśmy do wniosku, że lepszym rozwiązaniem będzie przekształcenie Browaru w spółkę ak-

cyjną i sprzedaż na giełdzie części akcji, pakietu mniejszościowego. Pepees pozostawi sobie pakiet kontrolny. Rada Nadzorcza, z moim udziałem, w miniony piątek zobowiązała Zarząd Pepeesu do przygotowania koncepcji wprowadzenia akcji Browaru do obrotu publicznego.

– Dlaczego uważa Pan to rozwiązanie za lepsze?

– W moim przekonaniu, jest absolutnie czyste i przejrzyste. Nie będzie żadnych wątpliwości, jakie mogłyby się zrodzić przy sprzedaży bezpośredniej. Z jednej strony Pepees nie straci kon-

troli nad Browarem, a z drugiej Browar, jako spółka akcyjna, będzie mógł emitować akcje i pozyskiwać pieniądze na rozwój.

– Pieniądze ze sprzedaży Browaru miały być przeznaczone na rozwój części skrobiowej grupy Pepees. Czyżby i tu nastąpiła zmiana planów?

– Nie. Rozbudowa krochmalni jest wciąż główną sprawą Pepeesu. Na rozwój przeznaczymy pieniądze ze sprzedaży akcji Browaru. Jaka to będzie kwota, za decyduje rynek. Liczymy też na pieniądze unijne.

– Dziękuję za rozmowę.



Dwunastolatka... sprzedawała wódkę!

„Ekspedientka”

We wtorek po południu, na posesji przy ul. Nadrzecnej w Augustowie, pojawili się dwaj mężczyźni. Szybko podeszli do okna domu, zapukali w szybę. Po chwili okno się otworzyło i zza firanki, po zainkasowaniu pieniędzy, jakaś ręka podała im dwie butelki. Nie zdążyli wyjść za furtkę, bo właśnie pojawili się policjanci. Nie kręcili. Jeden za pół litra zapłacił 6 złotych, drugi za ćwiartkę połowę. Przyznali, że byli tu nie raz, a o „mecie” dowiedzieli się „na mieście”.

„Ekspedientką” okazała się dwunastolatka. Oznajmiła: „Mama mnie zamknęła i gdzieś po-

szła”. W tym momencie matka (lat 41) właśnie się pojawiła.

Podczas przeszukania domu policjanci znaleźli 40 butelek wódki i 160 paczek papierosów z przemytu.

– Matka stanie przed sądem rodzinnym i nieletnich, sprawa trafi także do urzędu celnego. Ten szokujący przypadek z Augustowa to kolejny przykład na to, że dzieci w Polsce są nie tylko rozpijane przez dorosłych, ale także wciągane w alkoholowe przestępstwo – mówi Andrzej Baranowski z Zespołu Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku.



Złodzieje na pastwisku

Wciąż na pastwiskach nocuje bydło i konie. Złodzieje tylko na to czekają. W tym roku w Podlaskiem policja odnotowała kilkanaście takich przypadków. Ostatnio z pastwisk koło sąsiadujących ze sobą wsi Łopuchówka i Nowiny (pow. hajnowski) zginęły 2 klacze, a z łąki koło Zabłudowa (pow. białostocki) byk, ważący 250 kilogramów.

Nie ma wątpliwości, że zwierzęta kradzione są dla odsprzedaży lub dla mięsa. Policjanci ciągle mają na oku ubojnie oraz bazy i targowiska, gdzie handluje się bydłem i końmi. W takim wła-

śnie miejscu przy ul. Bakalarzewskiej w Suwałkach odnaleziona została klacz, skradziona kilka godzin wcześniej w powiecie hajnowskim.

Jednak nie zawsze zwierzęta znikają z pastwiska za sprawą złodziei. Tak zdarzyło się w gminie Choroszcz (pow. białostocki). Kilka godzin po zgłoszonej policji kradzieży klaczy przez jej właściciela okazało się, że spaceruje sobie w tym samym miejscu. Dwa tygodnie później podobnie było w Białkach (gm. Narew, pow. hajnowski): klacz sama wróciła na łąkę.

Na pożegnanie rundy ŁKS – Polonia Warszawa 1: 0. Awantura chuliganów. Pogrom w sektorze szalikowców ŁKS

ŁKS odniósł w sobotę na stadionie w Grajewie drugie zwycięstwo w rundzie jesiennej.

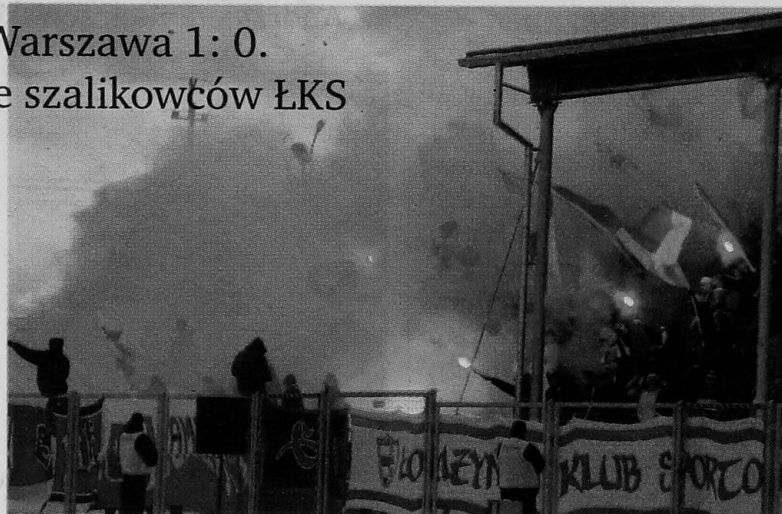
Pożegnalny mecz przed przerwą zimową dostarczył kibicom z Łomży wiele satysfakcji. Piłkarze ŁKS zastosowali dojrzałą taktykę szczelnej obrony własnej bramki i ataku z kontry. W pierwszej połowie nie trafiła się okazja do strzelenia gola. Jednak ŁKS otrzymał premię za wytrwałość i konsekwencję. W 61 minucie Maciej Lesisz ograł bramkarza Polonii i strzelił gola na wagę trzech punktów.

go kibice. Co tak odmieniło drużynę?

– Trener dał zawodnikom wolną rękę. Już nie każe im grać „ładnej piłki”. Mówi: „Grajcie, jak umiecie najlepiej”. Nareszcie! – twierdzą dobrze poinformowani kibice.

Czesław Jakolcewicz po ostatnim gwizdku nie wziął udziału w ogólnym szale radości, jaki ogarnął stadion, lecz udał się chylkiem do szatni. Na konferencji prasowej przeproszał, że gra nie była efektowna!

Gdy na murawie zmagali się zawodnicy, ochrona zmagala się



Szalikowcy ŁKS tradycyjnie przygotowali barwną oprawę

turzonych postaci. Ich celem było odebranie gościom flagi klubowej. Rozgorzała krótkotrwała bójka na boisku. Ochroniarze

– Tak bardzo nam zależało, żeby ten ostatni mecz miał wyjątkową oprawę. Ale na idiotów nie ma rady. Kilku pijanych, któ-

Zwycięstwo z burdą w tle

Czarne Koszule, które występowały w Grajewie w roli faworyta, rzuciły się do zmasowanego ataku, lecz łomżyńska obrona nie zawiodła do końca. Przez ostatnie dwadzieścia minut spotkania trwał nieustający szturm Polonii na bramkę Kamila Ulmana. Obrońcy ŁKS byli bezbłędni. Tylko raz w czasie całego meczu mógł paść gol dla Polonii. Jednak szczęście uśmiechnęło się do lepszego i piłka trafiła w poprzeczkę.

To trzeci mecz pod rząd, w którym ŁKS nie był źle przygotowanym do sezonu beniaminikiem, lecz dojrzałą drużyną, potrafiącą rozegrać spotkanie pod własne dyktando. Takim, jakim był w III lidze i jakim pokochali

z chuliganami. Łomżyńscy szalikowcy skupiali się na dopingowaniu tylko do momentu, kiedy na stadionie pojawili się spóźnieni kibice Czarnych Koszul. Warszawiacy od pierwszej minuty bardziej interesowali się innymi kibicami i pracownikami ochrony, niż grą swojej drużyny. Najpierw rzucając śniegiem, zmusili do ucieczki z sektora kilkunastu kibiców z Grajewa. Potem zaczęli rzucać czym się dało w ochroniarzy! Gdy zabrzmiał gwizdek na przerwę, w wysokim płocie z metalowej siatki ziała już wielka dziura, przez którą kilkunastu chuliganów z Warszawy przedostało się na murawę. Wcześniej przez płot sektora szalikowców z Łomży przeskoczyło kilkanaście zakap-

rozdzielili walczących ze sobą chuliganów, którzy uciekli do swoich sektorów. W drugiej połowie ochroniarze strzegli porządku w sektorze kibiców Polonii za pomocą gazu. Między kibicami obu drużyn wywiązała się walka na wyzwiska.

Po meczu nieoczekiwanie policja wkroczyła do sektora łomżyńskich szalikowców. Gdy kibice przechylali się przez płot, by przybić piątkę piłkarzom, dostali pałkami po nogach! W sektorze wywiązała się szamotanina i w efekcie kilku kibiców powalonych zostało na śnieg i skutych kajdankami. Dziwi taka interwencja policji. Nic nie wskazywało, by musiała siłą zaprowadzać porządek w sektorze.

rzy wyskoczyli na boisko, zepsuło wszystko. Szkoda, że schowali się i policja ich nie złapała. Policja, jak zwykle, złapała nie tych, co trzeba. W sektorze chłopaki dostali za niewinność – ubolewali ultrasi ŁKS, którzy włożyli wiele pracy w przygotowanie dopingowania.

Gdy zaczęły się rozróbki, cały scenariusz dopingowania się zawalił. Ultrasi zapewniają, że na zmodernizowanym stadionie w Łomży nie dojdzie do takich incydentów. U siebie będzie można skutecznie izolować chuliganów. To pierwsza burda na meczu ŁKS od czasu słynnej bitwy na stadionie w Łomży z szalikowcami Stomilu Olsztyn w sezonie 2004/05.

(MK)



Rocznice Odzyskania Niepodległości przez Polskę młodzież z gminy Sokoły czci Biegiem Niepodległości. W tym roku biegli dwunasty raz, a z nimi rówieśnicy z Białegostoku, Olecka, Moniek, Wysokiego Mazowieckiego. Ks. bp. Stanisław Stefanek, marszałek Janusz Krzyżewski i wójt Józef Zajkowski, sprawowali patronat honorowy nad Biegiem, który ukończyło 309 zawodników.

Za świeży mistrz

Łukasz Gutowski ze Szczuczyna, uczeń Zespołu Szkół Mechanicznych w Łomży, który trzy tygodnie temu zdobył w Zabrzu tytuł mistrza Polski juniorów w kulturystyce, nie pojedzie na listopadowe mistrzostwa świata kulturystów do Włoch. Powodem są przepisy Polskiego Związku Kulturystryki, dopuszczające do udziału w mistrzostwach tylko tych zawodników, którzy w kadrze kraju są co najmniej trzy miesiące. Łukasz w reprezentacji jest dopiero trzeci tydzień. Zamierza powtórzyć sukces w przyszłym roku, by móc w mistrzostwach świata zmierzyć się z najlepszymi. Łukasz jest uczniem trzeciej klasy. Kulturystką zainteresował się mając 13 lat. Trenuje pod okiem trenera Roberta Modzelewskiego.

Dobra passa

Tenisistki stołowe SKTS Wałkuscy Łomża pokonały w drugoligowych rozgrywkach zawodniczki Olimpijczyka Jeżewo 10:0. To kolejny zwycięski mecz podopiecznych trenera Wacława Tarnackiego.

III liga na finiszu

Warmia Grajewo przegrała na wyjeździe ostatni mecz rundy jesiennej z KS Paradyż 0:1. Zakończyła rundę na przedostatniej pozycji w tabeli. Z powodu śnieżyicy odwołany został w niedzielę mecz Freskovity ze Świttem Nowy Dwór Mazowiecki w Wysokiem Mazowieckiem. Po czternastu kolejkach Freskovita jest 9. w tabeli. (MK)

Czołowe zawodniczki drugoligowego SKTS Wałkuscy musiały zmienić... szkołę

Niechciany wyczyn

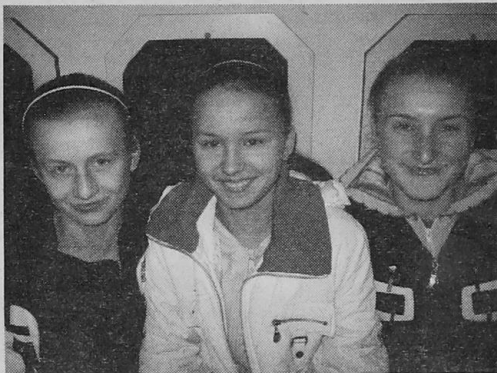
Weronika Łuba, Emilia Majewska i Monika Narolewska, zawodniczki drugoligowego SKTS Wałkuscy Łomża, nie są już uczennicami klasy sportowej o profilu tenis stołowy w Publicznym Gimnazjum nr 1. Przeniosły się do zwykłej klasy w PG nr 8.

– Nie mogliśmy połączyć wyczynowego uprawiania tenisa stołowego z nauką w PG nr 1. Dyrekcja nie wyraziła zgody, żeby na zajęcia pozalekcyjne klasy te-

nisowej przychodzili tenisiści z zewnątrz. Dziewczeta były skazane na grę między sobą, a nie z lepszymi zawodnikami z klubu. W ten sposób marnowały szansę na podnoszenie poziomu wyszkolenia. Nie mogłem na to pozwolić – mówi Wacław Tarnacki, trener SKTS Wałkuscy.

Czy bez najlepszych klasa tenisowa w PG 1 ma sens? Trener Tarnacki nie chce tego komentować. Twierdzi, że dziewczeta bardzo przeżyły nieporozumienia z dyrekcją i odejście ze szkoły. Stres objawił się w słabszej formie, jaką zaprezentowały podczas I Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego Kadetek w Ciechanowie. Ale już adaptują się w nowej szkole.

Problem szkoła a sportowy wyczyn pozostał. Do tematu wrócimy. (MK)



Weronika Łuba, Monika Narolewska, Emilia Majewska

Brzóska wysoko

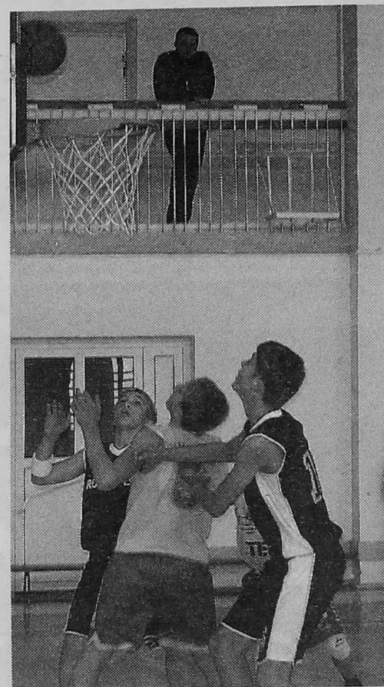
Emilia Brzóska, zawodniczka UKS „Return” przy III Liceum Ogólnokształcącym w Łomży, zajmuje 25 lokatę na opublikowanych właśnie listach klasyfikacyjnych Polskiego Związku Tenisowego! Klasyfikacja obejmuje 170 junierek. To ukoronowanie bardzo pracowitego i udanego sezonu młodej tenisistki. Tak wysoka lokata umożliwi w

tym roku Emilii starty w najbardziej prestiżowych i najsilniej obsadzonych turniejach w Polsce – mówi Tomasz Wal-



Emilia Brzóska

dziński, trener UKS Return Łomża. – Nasza zawodniczka nie będzie musiała, jak do tej pory, „przebijać się” przez eliminacje, aby zagrać w turnieju głównym o wysokiej randze. Emilia jest niezwykle utalentowaną tenisistką. Zaczęła trenować w wieku 14 lat. Jej rówieśniczki, z którymi rywalizuje na kortach w całej Polsce, grają od 7 roku życia. Jeszcze ten rok będzie grała jako juniorka. (MK)



Mecz finałowy UKS Katowice – BC Hito Kotla – Jarve. W ciemnych strojach zwycięzcy z Katowic

Pożegnanie z Pucharem

Uczniowski Klub Sportowy 27 Katowice wygrał XV Międzynarodowy Jubileuszowy Puchar Łomżyczki w mionikoszykówce chłopców, który został rozegrany w sobotę i niedzielę w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 10.

W finale drużyna z Katowic pokonała faworyta i ubiegłorocznego zwycięzcę, klub BC Hito z Kotla – Jarve w Estonii. Walka była niezwykle zacięta i emocjonująca. Faworyci z Estonii przeważali w grze na boisku, lecz byli gorsi w celności rzutów.

Zespół Łomży, złożony z zawodników Szkół Podstawowych nr 10 i 9 pod opieką trenerów Dariusza Węgrowskiego i Wojciecha Kamińskiego, wywalczył trzecie miejsce, pokonując „Gimbasket 15” Białystok. W turnieju uczestniczyło 8 drużyn, w tym 5 zza granicy. Obok Estończyków, udział brali też młodzi koszykarze z Litwy, Łotwy i Włoch. Jak powiedział inicjator i organizator Turnieju, Edward Traskowski, była to jego pożegnalna impreza. Zasłużony trener i organizator łomżyńskiego sportu przechodzi na emeryturę i wyjeżdża z Łomży. Mamy nadzieję, że wraz z nim turniej nie zniknie z kalendarza imprez sportowych Łomży. (MK)

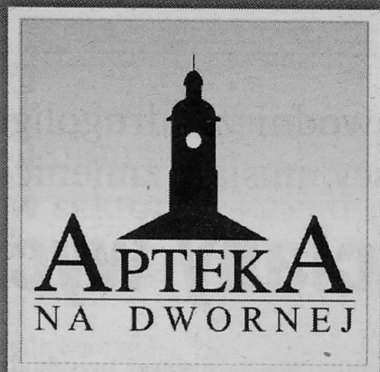
Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne.

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka),
tel. (086) 473-00-84.

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów“

Po stronie Pacjenta.



POZNAJ MOC naszej KARTY



to JOCKER wśród ASów!

Dzięki Karcie Stałego Klienta:

- kupisz leki za 1 grosz - lista w aptece,
- kupisz leki na receptę w SPECJALNYCH CENACH,
- uzyskasz finansowe wsparcie przy okazaniu recepty na leki z listy - lista w aptece,
- możesz brać udział w konkursach i wygrać FIATA PANDE oraz wiele innych, atrakcyjnych nagród,

- możesz otrzymać wsparcie: 1 zł za receptę,
- możesz kupić kosmetyki i leki bez recepty w KORZYSTNYCH CENACH.

Łomża, ul. Dworna 8